



www.olawianhotel.pl

REKLAMA

 17 marca 2011
 nr 11 (931)
 rok XXI
 cena 2,60 zł 8% VAT
 www.gazeta.olawa.pl
 Index 324280


TYGODNIK LOKALNY

powiatowa

GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

Pasztetowy rekord



Grzegorz Jankowiak, szef kuchni w restauracji „Cykada” chce pobić w sobotę 19 marca rekord Guinnessa w pieczeniu pasztetu z dziczyzny

s. 20

Stop tirom!



Wójt Jan Kownacki zapowiedział blokadę dróg w proteście przeciw zwiększonemu ruchowi ciężarówek i fatalnemu stanowi nawierzchni

s.14

Fortuna radzi



s.37



Wojownik z kamerą „Krzyżacy” w J-L

- Chciałbym powiedzieć, że Tusk nie ma krwi na rękach. Ale mija 11 miesięcy i dalej tego nie wiem - mówił 12 marca w Oławie Jan Pospieszalski

s. 23



- Wiedziałem, że muszę się otoczyć profesjonalistami - mówi reżyser rock-opery Marcin Kołaczkowski

s.35

POGODYNKA IZABELA DYDAŁ

- Uwielbiam pogodę, zwłaszcza słoneczną - mówi Iza



Ponadstuletnia oławska pogodynka „gościła” Izabelę Dydał z Jelcza-Laskowic, naszą dziewczynę marca

s.28-29

Zostań miss!



Przyjdź na casting w sobotę 19 marca do Ośrodka Kultury i zostań Miss Polonia Oława 2011. Na finalistki czekają atrakcyjne nagrody. Na zdjęciu Monika Strużyńska, jedna z kandydatek do tego tytułu.



s. 31

RESTAURACJA

Sala Bankietowa



CYKADA

Organizujemy:

- wesela,
- komunie,
- chrzciny,
- stypy,
- imprezy integracyjne i okolicznościowe

Stanowice

 ul. Klonowa 2
 tel. 71 734 59 06

 www.cykada.eu
 www.restauracja-cykada.pl

HOTEL

rodzinny obiad w niedzielę

W każdy niedzieli zapraszamy wszystkie rodziny na rodzinny obiad.

Potrawy dla dzieci podajemy GRATIS!



Teraz internet bez VAT już od 41 zł/mies.

*12zł/tygodniowy telefon za 1 zł



*Formalności dokonujemy u Ciebie w domu, zadzwoń i umów się na spotkanie.

 Autoryzowany Partner NETIA
 MORNET
 ul. Chłopska 8
 53-217 Oława, tel. 71 318 42 07

Dachówka BETONOWA

Wszystkie CENY z VAT-em

16⁹⁰

DACHY Z BLACHY

Twój dach to nasz fach

 Marcinkowice, ul. Jankowicka 5
 tel. 71/789-16-59, 71/781-63-13
 500-051-121, 604-253-544

 BLACHODACHÓWKA OD 21,00/m² / BLACHY TRAPEZOWE OD 16,50/m²

PŁYTKI CERAMICZNE

Biesiadecka

 ul. Witosa 39, Jelcz-Laskowice
 71 318 20 52, 697 328 499

Wójcik za Wójcika



Przechodzącego na emeryturę radcę Ryszarda Wójcika uroczystie pożegnano na lutowej sesji Rady Miejskiej

OŁAWA
Wybrali

Nowy radca prawny w oławskim Urzędzie Miejskim

14 marca Urząd Miejski w Oławie ogłosił wyniki naboru na stanowisko radcy prawnego. Nowego pracownika wyłoniono spośród siedmiu kandydatów, z którymi przeprowadzono rozmowy kwalifikacyjne. Komisja - burmistrz Franciszek Paździenik, radca prawny Bogdan Brakoner, sekretarz miasta Ewa Szczepanik i kadrowa Stanisława Lebedzińska - najwyżej oceniła kwalifikacje Jacka Wójcika, syna zwalnianego to stanowisko Ryszarda Wójcika, który przechodzi na emeryturę.

(K)



Toyota w Jelczu-Laskowicach pracuje bez zakłóceń

Nie wstrzymują produkcji

JELCZ-LASKOWICE
Kataklizm w Japonii

Dramatyczne wydarzenia w Japonii nie wpłyną na pracę jelczańskiej fabryki Toyoty. W Japonii wstrzymano produkcję na trzy dni

- We współpracy z naszą europejską centralą w Brukseli, Toyota Motor Europe, na bieżąco monitorujemy sytuację w Japonii - mówi Marta Kaczyńska, asystent menedżer fabryki Toyoty w Jelczu-La-

skowicach. - Na razie nie przewidujemy przestojów w pracy i nie ma konieczności zatrzymania produkcji w TMIP. Wszelkie ewentualne zmiany w tej sprawie są uzależnione od informacji, docierających do nas z Toyota Motor Corporation w Japonii oraz naszej europejskiej centrali.

Po trzęsieniu ziemi i tsunami, które nawiedziły Japonię 11 marca, decyzją Toyota Motor Corporation, wstrzymano do 16 marca produkcję w japońskich fabrykach firmy. Jelczański menedżer zapewnia, że sytuacja w Japonii nie

ma obecnie bezpośredniego wpływu na pracę europejskich fabryk Toyoty i w żadnej nie przewiduje się wstrzymania produkcji. - Dostawa części z Japonii do Europy zajmuje około 6 tygodni co wiąże się z gromadzeniem pewnej ilości zapasów - tłumaczy Kaczyńska. - Dlatego zatrzymanie produkcji w japońskich fabrykach Toyoty i innych dostawców nie wpływa bezpośrednio na decyzję zatrzymania produkcji w fabrykach europejskich.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wiole@gazeta.olawa.pl

Powiat i gmina dofinansują schetynówki

JELCZ-LASKOWICE
Remonty dróg

Drogi powiatowe z Jelcza-Laskowic w kierunku Oleśnicy i Wrocławia będą remontowane w ramach tzw. „schetynówek”. Prace rozpoczną się prawdopodobnie w połowie kwietnia

Jesienią ubiegłego roku oławskie Starostwo Powiatowe wystąpiło do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

i Administracji o dofinansowanie modernizacji trzech dróg w ramach „Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011”, potocznie zwanego „schetynówką”. Zakwalifikowano dwie drogi - nr 1535D z Jelcza-Laskowic przez Miłoszyce w kierunku Wrocławia do granicy powiatu, i nr 1538D w Jelczu-Laskowicach, od ulicy Witosa, przez Oleśnicką w kierunku Oleśnicy, przez Mościsko do skrzyżowania z Brzezinkami.

Koszt remontu i modernizacji obu tych dróg oszacowano

na 9.958.500 zł. Usprawnienie połączenia Jelcza-Laskowic ze wschodnią częścią Wrocławia wyceniono na 3.960.000 zł. Przebudowa drogi 1538D ma kosztować około 5.998.500. Zgodnie z warunkami NPPDL, budżet państwa pokryje połowę kosztów każdej inwestycji, przeznaczając na to prawie 5 milionów złotych. Resztę musi zapewnić właściciel drogi, czyli Starostwo Powiatowe.

Na początku roku starosta oławski Zdzisław Brezdeń zwrócił się w tej sprawie do władz miasta i gminy Jelcz-Laskowice. Chciał, aby gmi-

na współfinansowała koszty remontu obu „schetynówek”. Miałaby zapłacić połowę kwoty, przypadającej na powiat, za przebudowę drogi 1538D, i 75 procent wydatków na remont trasy 1535D.

Pod koniec stycznia burmistrz Jelcza-Laskowic Kazimierz Putyra zadeklarował staroście taką pomoc, a na lutowej sesji Rady Miejskiej podjęto w tej sprawie uchwałę intencyjną. Łącznie, za remonty obu dróg powiatowych gmina Jelcz-Laskowice zapłaci około 3 mln złotych. W budżecie jelczańskiego

samorządu nie zaplanowano pieniędzy na ten cel, ale burmistrz zapewnia, że się znajdą.

Przetarg na przebudowę drogi 1538D już rozstrzygnięto. Najkorzystniejszą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych w Brzegu. Wykonawcę remontu drugiej drogi poznamy 23 marca.

Umowy z wykonawcami „schetynówek” powinny być podpisane do końca marca, a remonty mają się zakończyć do 30 listopada.

(WK)

Wolontariusze do korepetycji

OŁAWA

Pilnie potrzebni

Oławskie Centrum Wolontariatu poszukuje wolontariuszy

OCW chce, aby chętne osoby udzielały korepetycji dzieciom z rodzin zastępczych i pogotowi opiekuńczych. Z taką prośbą zwróciło się do centrum Stowarzyszenie Rodzin i Pogotowi Opiekuńczych.

Mile widziane będą osoby młode, licealiści lub studenci. Można się zgłaszać do Oławskiego Centrum Wolontariatu w poniedziałki lub wtorki, od godz. 15.00 do 19.00, ul. Młyńska 12 a. Kontakt w tej sprawie także przez e-mail: olawa@wolontariusz.org.

(MAC)

Rabaty nawet do 50%, nowe kolekcje i zakupy prawie do północy. W piątek, 18 marca, od godziny 20.00 w CH Korona trwać będzie „Noc Zakupów”. Na trzy godziny wszystkie sklepy obniżą ceny, będzie można również taniej zjeść

Przed nami nocne zakupy w Centrum Handlowym Korona. Na Krzywoustego 126 szykują się wielkie promocje. - W Koronie znajduje się aż 61 butików i punktów usługowych. Bogata oferta obejmuje m.in. sklepy z odzieżą damską, męską i dziecięcą

Noc zakupów w CH „Korona”!

oraz sportową, salony obuwnicze, optyczne, księgarnię czy sklep ze sprzętem RTV Euro AGD. Wszystkie one zaproponują klientom specjalne ceny. Promocje dotyczyć będą również całej Restauramy. Smacznie i tanio będzie można zjeść m.in. w Pizza Hut - zapowiada Izabela Turkiewicz, Dyrektorka Zarządzająca CH Korona we Wrocławiu.

W przeciwieństwie do sezonowych wyprzedazy, Noc Zakupów obejmuje nowe kolekcje. W CCC w godz. od 20.00 do 23.00 obuwie z kolekcji wiosenno-letniej będzie tańsze o 20%. Podobnie w salonie Quazi. Z kolei

10-procentowego rabatu na wybrane modele udzieli Zharidio.

W trakcie 3 godzin z rabatami tańsza będzie także biżuteria - sklep Glitter zapowiada obniżki aż do 30% na cały asortyment. Niższe ceny czekają na klientów Korony również w pozostałych butikach. 20-procentowe rabaty zaoferują m.in.: Jacqueline Riu, Pretty Girl, Vistula i Wólcanka. Quisque proponuje nawet 30 proc. obniżki cenowej, a Wilsoor aż 50% rabatu na wybrane modele koszul. Tańszy będzie też sprzęt sportowy w Go Sport i asortyment dziecięcy w „Bartku”. To nie koniec przyjem-

ności. Specjalne promocje przygotowała także Restaurama. W Pizy Hut w ramach Festiwalu Pizy za 22 zł będzie można najeść się do syta (do każdego Festiwalu dolewka Pepsi i sos w prezencie).

Noc Zakupów to najlepszy moment na odświeżenie szafy i niepowtarzalna okazja, żeby zaoszczędzić na wiosennej kolekcji. Piątkowy wieczór w Koronie to także doskonała propozycja na ucztę poza domem - będzie można zjeść więcej, lepiej i taniej.

Więcej informacji na: www.chkorona.pl

(tekst sponsorowany)

PRZEKŁADKA OPON JUŻ OD 40 zł
PROMOCJA!
z tym kuponem 10 zł taniej

OPONY NOWE I UŻYWANE - PROMOCYJNE GENY

WULKANIZACJA

ATF
AUTO-SERWIS

ul. 3 Maja 20-22 (naprzeciwka TESCO) tel. 507-804-231, 71-733-63-67

„Lampart” złapał złodzieja

OŁAWA

W samą porę

- Skoczył za nim jak rozpędzony lampart, złapał za nogę, powalił na ziemię, wskoczył mu na plecy i wykręcił ręce do tyłu - mówi Dariusz, który był świadkiem, jak mieszkaniec zatrzymał złodzieja

Później okazało się, że to policjant, który właśnie jechał

do pracy na komisariat w Jelczu-Laskowicach.

Do zdarzenia doszło około godziny siódmej rano, w pobliżu ulicy Osadniczej w Oławie. 62-letnia kobieta szła do sklepu, na ulicach było pusto, nagle podbiegł młody mężczyzna, wyrwał jej torebkę i był pewny swego łupu.

Okradziona zdążyła tylko krzyknąć „ratunku, złodziej!”, nie mogła nic zrobić.

Nagle nadjechał samochód, kierowca zobaczył w lusterku uciekającego oraz kobietę, która krzyczy i macha rękami. Natychmiast zatrzymał auto i pobiegł za przestępcą.

- Był zupełnie sam, nie miał pistoletu ani kolegi, który by go osłaniał, a mimo to zachował się jak rasowy glina - mówi Dariusz. - Natychmiast rozpoczął interwencję, narażając swoje życie i zdrowie. Mógł pojechać dalej, udając że nic nie widzi, przecież nie był jeszcze w pracy. Pokazał, że policjantem jest się cały czas. Kiedy o tym myślę, to przypominam sobie sprawę, nagłaśnianą rok temu przez wszystkie media, o policjancie, który w Warszawie na przystanku tramwajowym został zabity przez dwóch bandziorów - tylko dlatego, że zwrócił im uwagę. Było dużo

ludzi i nikt nie zareagował. Nasz policjant był sam na sam ze złodziejem i zatrzymał go „gołymi rękami”. Jestem pod ogromnym wrażeniem jego postawy i profesjonalizmu. Dla mnie to prawdziwy bohater!

Chwilę po zatrzymaniu przyjechał patrol policji i złodziej trafił na posterunek. To 20-letni oławianin, grozi mu od 3 do 5 lat więzienia.

Dariusz, który z okna swojego domu widział całą sytuację, napisał mail do komendanta powiatowego policji, Jacka Gałuszki. Pochwalił profesjonalizm jego pracowników. (AH)

Straż Gminna 71 313 25 83

Nietrzeźwy mieszkaniec podolawskiej wsi awanturował się w Urzędzie Gminy Oława. Strażnicy odwieźli go do rodziny.

*

Mieszkańcy Zabardowic zgłosili uszkodzenie rury wodociągowej. Powiadomiono kierownika zakładu wodociągów.

*

100 złotych mandatu zapłaciła mieszkanka Owczar, która nie miała na posesji pojemnika na śmieci.

*

Do schroniska w Zakrzowie strażnicy przewieźli trzy bezpieczne psy z Siedlec, Ścinawy i Godzikowic.

*

200 złotych mandatu to kara za brak rejestracji psów. Tyle zapłacił mieszkaniec Bystrzycy.

(AH)

Pijany wjechał w słup Pobili bezdomnego

STARY OTOK

Nieodpowiedzialni

13 marca to był pechowy dzień 26-latka z Oławy. Wsiadł za kierownicę pijany i uderzył w słup

Do zdarzenia doszło około 11.35, w Starym Otoku. Kierowca volkswagena golfa

miał 1,72 promila alkoholu w organizmie. Na łuku drogi stracił panowanie nad autem i zatrzymał się na latarni. Jechała z nim 20-latka, która z ogólnymi potłuczeniami trafiła do szpitala.

Dzień wcześniej wpadł w ręce policji pijany 25-latek z Jelcza-Laskowic. Miał 1,26 promila alkoholu w organizmie i spowodował kolizję.

(AH)

OŁAWA

Nie pierwszy raz

Mieli ponad dwa promile alkoholu we krwi i pobili bezdomnego

O zajściu powiadomiła dyspozytorka pogotowia. Oławscy policjanci zatrzymali trzech mężczyzn, którzy po-

bili 30-latkę. Wcześniej pili z nią alkohol, w pewnym momencie coś poszło nie po ich myśli i wyładowali złość na koledze.

Pobity leżał 9 marca w pobliżu marketu Kaufland. Trafił do szpitala, a sprawcy do aresztu. Byli już karani za podobne przestępstwa. Tym razem grozi im do 3 lat więzienia.

(AH)

OŁAWA

Na wagarach z narkotykami

Najpierw wpadł 16-latek, który miał kilka porcji marihuany, później o rok starsza koleżanka. Trzymała w domu 250 porcji narkotyku

Policjanci z Zespołu Nietletnich, z KPP w Oławie, w ramach prewencyjnych działań „Wagaram - stop” zatrzymali ucznia szkoły ponadgimnazjalnej, miał przy sobie niewielką ilość marihuany.

- Dalsze działania policji doprowadziły do zatrzymania 17-letniej dziewczyny, u której

250 porcji u 17-latki

znaleziono 250 porcji narkotyku, kilkadziesiąt woreczków strunowych i elektroniczną wagę - mówi nadkomisarz Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Oławiance grozi do 3 lat więzienia, a o losie młod-

szego kolegi zadecyduje sąd rodzinny.

Prokurator zastosował wobec dziewczyny dozór policyjny.

(AH)



17-latka trzymała w domu 250 porcji marihuany, foliowe woreczki i wagę do porcjowania narkotyku

POWIAT

Na wolności

10 marca właściciel samochodu ducato stracił elektronarzędzia

Do kradzieży doszło około godziny 13.00. Auto było zaparkowane na ulicy Szkolnej w Marcinkowicach. Sprawca spowodował straty, wycenione na 2 tysiące złotych.

Złodzieje w akcji

Mniej więcej w tym samym czasie ktoś okradł otwartego golfa, który stał w sąsiedniej miejscowości. Złodziej zabrał cb radio, radiodiodotwarzacz i nawigację gps. 750 złotych straty poniósł mieszkaniec Siedlec.

Około 16.00, z dźwigu zaparkowanego w Oławie na Polnej, skradziono dwa

bliźniacze koła na stalowych felgach. Złodziej połakomił się też na parciany pas o długości 2,5 metra. Szkodę poniosła firma „Metpex Polska”. Koła są warte 3.100 złotych. Dźwig stał na terenie zakładu, strzeżonego przez firmę ochroniarską.

(AH)

Salon Sukien Ślubnych

Agnes

ul. Kutrowskiego 19a
55-200 Oława
tel. 500 507 202
tel. 500 507 203
www.suknie-agnes.pl
salon@suknie-agnes.pl



NOWY ODDZIAŁ
W OŁAWIE!

www.bgz.pl

PIENIĄDZE SĄ DLA ROLNIKÓW
NA WROCŁAWSKIEJ 2

PROWADZENIE PAKIETU

ZERO zł

PAKIET PLAN AGRO

Przyjdź i sprawdź, co jeszcze
możesz ZYSKAĆ

Skontaktuj się z nami w oddziale

Zapraszamy
ul. Wrocławska 2
tel. 71 313 44 54

Opłata za połączenie według cennika operatora

Bank BGZ
Membrowość dla Rolnika

Wszystko w porządku?



Edward Bykowski

Mrozy już nie straszą, dawno stopniał śnieg, więc coraz więcej rowerzystów widać na olawskich ulicach. Również coraz więcej uwag, wniosków i pretensji w sprawach ulic trafia do redakcji.

Oprócz uwag krytycznych zdarzyły się dwie pochwały, ale tylko za ścieżkę rowerową od ronda na 3 Maja do cmentarza na Ofiar Katynia. Wracając stamtąd, od siedziby Tesco też mamy elegancki odcinek, ale z przerwami, bo wykonawcy nie zdążyli wyłożyć przejazdu z tej strony oraz z drugiej, przed Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2. Potem znów jest kilka-

dziesiąt metrów kolorowego pasa dla cyklistów. Wiosną pewnie ciąg dalszy nastąpi i połączy z fragmentem dużo wcześniej wyłożonym białą kostką. Kolor jest istotny, ale w społecznym odczuciu byłoby marnotrawstwem zrywanie połowy prawie nowego chodnika. Tym bardziej, że pilniejsze jest pociągnięcie ścieżki dla rowerów na całej ulicy 3 Maja.

Sęk w tym, że tam się zbiega kilka różnych interesów. Są właściciele poszczególnych odcinków dróg: krajowej, wojewódzkiej, powiatowej i miejskiej. Jaskrawym przykładem braku koordynacji działań była troska o zimowy stan miejskich ulic, a szczególnie chodników.

edward@gazeta.olawa.pl

Według naszych rozmówców, nie tylko zima była jednorazowym zawałem, takie są nasze lokalne zwyczaje. Każdy sobie rękę skrobie, więc mamy w Oławie urozmaicenie. Trochę tak, trochę siak. Również na kilku fragmentach chodników, gdzie wybudowano pasy dla rowerów. Dziwacznie i niebezpiecznie jest tuż przed rondem na 1 Maja. Rowerzysta, jadąc w kierunku centrum, ma dokładnie w środku swojego pasa kolejne latarnie uliczne. Ktoś zaprojektował, specjalny zespół powiatowy zatwierdził, ktoś wybudował i ktoś to odbierał. Formalnie wszystko w porządku.

Szczególnie zaniedbana i niebezpieczna jest właśnie

ta droga krajowa, i to na całej trasie w Oławie. Nie sama droga, bo samochody mają całkiem dobrze, ale bardzo narzekają rowerzyści. Muszą się przemieszczać w strumieniu dużych pojazdów. Obok ciągną się przeważnie szerokie chodniki, ale przecież wedle prawa nie mogą z nich korzystać, choć tam mały ruch pieszych. Przejazd przez wiadukt kolejowy to jeszcze większe ryzyko. Rowerzyści mogliby legalnie korzystać z chodników, gdyby zastosowano na nich to, co widać w bliskich i dalekich miastach, również poza Polską. Rysuje się białą linię na chodnikach, dzieląc je na pół - dla pieszych i rowerzystów. To zwiększa bezpieczeństwo, szczególnie przy głównych traktach.

U nas czegoś zabrakło, może białej farby. Albo czekamy, aż ktoś wpadnie pod koła i wtedy zapadną decyzje, znajdują się pieniądze...



arch. Krzysztof Trybowski

Na nowym chodniku wzdłuż ulicy 3 Maja jest ścieżka rowerowa, która nagle się urywa. Czyżby zabrakło wykonawcy kolorowej kostki?

Brudno, brudniej, Oława



Monika Gałuszka-Sucharska

Ludzie brudzą i po ludziach trzeba sprzątać. Niby wszystko jasne, ale nie w Oławie.

Niestety. O Oławie można powiedzieć wiele rzeczy, ale nie to, że jest tu czysto.

Nie ma tygodnia, żeby Czytelnicy nie wysyłali nam zdjęć z zaśmieconymi trawnikami i chodnikami. Wkurza ich to. Mnie też. Wiem, wiem, jedna droga jest gminna, druga

powiatowa, trzecia należy do spółdzielni mieszkaniowej, a czwarta - Bóg wie do kogo jeszcze. Czy to interesuje kogoś, kto przyjedzie do naszego miasta? Nie. Powie po prostu, że jest brudno. Bo jest.

Miejsca, w których śmieci leżą od dawna, jest wiele. Teren nad Odrą w okolicach mostu i „Bulwaru nad Odrą” (nazwa zbyt szumna na taką ilość śmieci) - plastikowe bu-

monika@gazeta.olawa.pl

telki, kawałki plastiku, puszki po piwie, torby plastikowe i nie wiadomo, co jeszcze. Widać, że wszystko leży już długo, bo pokrywa to „powodziowy” szlam, kurz, błoto. Śmieci przybywa, rosną. Podobnie jest na 3 Maja w rejonie szkoły i dawnych koszar. Jest taki murek, przed nim trawa, a w trawie śmieci. Koszary na Młyńskiej, centrum miasta, tereny zielone obok PKS. Czytelnicy pewnie znają jeszcze więcej takich miejsc.

Szlam niedawno przez skwer obok Domu Dziecka,

w kierunku Strzelnej. Chodniki toną w piachu. Będzie leżał do następnej zimy? Pewnym pocieszeniem jest fakt, że w Oławie jest czysto na terenach zarządzanych przez spółdzielnię mieszkaniową. Różnicę widać choćby na ul. Chrobrego.

Na tle okolicznych miasteczek - Strzelina, Oleśnicy, Namysłowa (jeździłam tam całkiem niedawno) pod względem czystości Oława wygląda słabo.

Jej mieszkańcy mogą czasem odnieść wrażenie, że nie ma służb odpowiedzialnych za sprzątnięcie miasta. A przecież miasto ma podpisaną umowę z firmą i płaci jej za to. Może niewystarczająco? A może



arch. Czytelniczka

Śmieci są w Oławie wszechobecne

pracownicy nie wiedzą, gdzie mają zamiatać i zbierać śmieci? A może urzędnicy nie wiedzą, gdzie jest brudno?

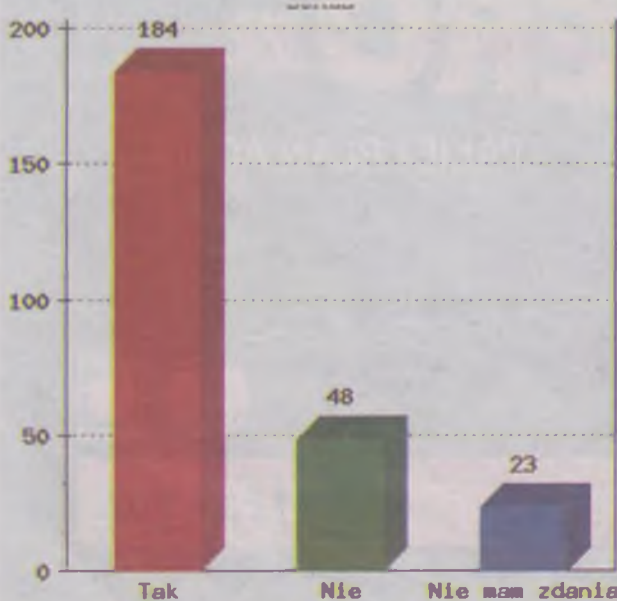
A może nie chcą wiedzieć? Czytelnik pisze w liście do redakcji, że brud jaki jest, każdy widzi. Widzi, i co z tego?

Internauci głosują

www.gazeta.olawa.pl

Czy chcesz odbudowy pomnika, upamiętniającego katastrofę samolotu MiG-25, rozbitego pod Oławą?

(AH)



My też nie gęsi...

630

Mówi się, że jakąś liczbę dzielimy na pięć, czy przez pięć? To pytanie skierowali do naszej redakcji gimnazjaliści z dwóch różnych szkół. Sympatyzującą parę poróżniła właśnie ta niezgodność. Jedna pani od matematyki jest konsekwentna w mówieniu **na**, a pan w drugiej szkole zawsze dzieli **przez**. Kto mówi poprawnie?

Przede wszystkim podziwiam pytających, bo zainteresował ich taki językowy szczegół i zechcieli zapytać, co dziś rzadko się

zdarza. A co do poprawności, to choć ostatnio przeżywalismy Dzień Kobiet, skłaniam się jednak ku zwyczajowi mężczyzny.

Wprawdzie ostatnio dość często słychać, że np. **szesnaście dzielimy na dwa**, ale to jest mowa potoczna. Podzielić można **tort na szesnaście porcji**, a nie **przez szesnaście**, albo np. **uczniów na lepszych i gorszych**, a nie **przez lepszych i gorszych**. W normalnej matematyce dzielimy **coś przez coś**. W tym działaniu występują

dzielna i dzielnik. Prawidłowo po polsku dzielimy **dzielną przez dzielnik**, a nie **na dzielnik**.

Dokładnie tak samo jest z mnożeniem. **Mnożną mnożymy przez mnożnik**, a nawet potocznie nie mówi się, że **mnożną mnożymy na mnożnik**. To dokładnie taka sama operacja jak przy dzieleniu. Mnożymy i dzielimy **liczbę przez liczbę**, a nie **na liczbę**.

Słowa **przez** i **na** nie mogą się zastępować, bo byłoby czasem zabawnie.

Można podzielić **uczniów na dwie grupy**, a nie **przez dwie grupy**. Wkłada się **koszulkę przez głowę**, a nie **na głowę**, choć czasem zdarzają się takie odruchy, np. w wyrażaniu radości po strzeleniu gola.

Niestety, to wcale nie do śmiechu, jeżeli ktoś nie rozróżnia potoczności i poprawności. Szczególnie tam, gdzie powinien być wzorcem i świecić dobrym przykładem.

JĘZOREK

LICZBA TYGODNIA

21

- tylu członków liczby olawska Młodzieżowa Rada Miasta

(A)



Korona
dobrze ubrana

noc zakupów

18 marca

tylko od 20.00 do 23.00
Wyjątkowe okazje
Super oferty
Najnowsze kolekcje

CENTRUM HANDLOWE KORONA
ul. Krzywoustego 126, Wrocław
www.centrum-korona.pl



W gronie najprężniej rozwijających się małych i średnich przedsiębiorstw po raz drugi znalazł się Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Oławie. Certyfikat odebrał Tomasz Pękala, prezes zarządu spółki (na fot. w środku)



Certyfikaty Gazeli Biznesu otrzymali szefowie jeliczańskich firm: Jerzy Worwa - prezes Spółdzielni Mieszkaniowej (na fot. z lewej) i Janusz Bolanowski - prezes zarządu Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej, któremu towarzyszyła główna księgowa Lucyna Borucka

POWIAT

Na gali we Wrocławiu

Nasi wśród Gazel Biznesu

Cztery firmy z powiatu oławskiego znalazły się w gronie najprężniej rozwijających się małych i średnich przedsiębiorstw województwa dolnośląskiego w roku 2010.

Uroczysta gala wręczenia nagród odbyła się 8 marca we wrocławskiej hali „Orbita”

Gazela Biznesu to coroczny ranking najdynamiczniej rozwijających się małych i średnich przedsiębiorstw.

Prowadzony jest od 11 lat. Przygotowuje go Coface Poland, we współpracy z dziennikiem „Puls Biznesu”.

Wśród finalistów kolejnej edycji znalazły się firmy, które rozpoczęły działalność przed rokiem 2007 i nieprzerwanie istnieją do dziś. W roku bazowym ich przychody mieściły się w przedziale od 3 do 200 mln złotych, przez trzy kolejne lata nie zanotowały żadnych strat i osiągnęły wzrost przychodów ze sprzedaży.

Gazela Biznesu za rok 2010 otrzymało 285 firm w województwie dolnośląskim, w tym cztery z powiatu oławskiego. W rankingu najlepszych znalazł się po raz

drugi Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Oławie. Podczas uroczystej gali finałowej wyróżnienie odebrał prezes zarządu spółki Tomasz Pękala. - *Otrzymywanie nagród jest przyjemne, ale to nie jest celem naszej pracy* - mówił. - *Najważniejsze, aby ceny wody nie były wysokie, a firma się rozwijała. Nagroda jest miłym zwieńczeniem naszej działalności i pokazuje, że funkcjonujemy nie gorzej niż inne spółki w naszej branży.*

Po raz pierwszy tytuł Gazeli Biznesu otrzymała Spółdzielnia Mieszkaniowa w Jelczu-Laskowicach. Jej prezes Jerzy Worwa nie ukrywa, że była to dla niego bar-

dzo przyjemna i zaskakująca wiadomość: - *Nie pracujemy dla nagród, ale jeżeli są one następstwem tego, co robimy, jest to bardzo przyjemne. Gazela Biznesu to pewien prestiż. To instytucja zewnętrzna oceniła, i jak widać, uznała nasze osiągnięcia w sferze ekonomicznej za warte wyróżnienia.*

Zdaniem prezesa podstawowym źródłem sukcesów spółdzielni w ostatnich, kryzysowych latach, jest przede wszystkim jej działalność gospodarcza.

Tytuł Gazeli Biznesu otrzymała też Przychodnia Rejonowo-Specjalistyczna w Jelczu-Laskowicach.

Janusz Bolanowski, prezes zarządu spółki, jest z tego bardzo dumny - zwłaszcza że wśród nagrodzonych było niewiele podmiotów branży medycznej. - *Ten tytuł jest obiektywnym potwierdzeniem prawidłowego zarządzania spółką* - stwierdził. - *Wzrost przychodu, jaki osiągnęliśmy w kolejnych latach, to m.in. zasługa zwiększenia działalności sprzętowej i medycznej. W ostatnich latach uruchomiliśmy kilka nowych poradni.*

Wśród nagrodzonych jest też jeliczańska fabryka włoskiej firmy EPP, producent tworzyw sztucznych. Przedstawiciele tej firmy nie było jednak na uroczystej gali we

4

firmy z powiatu oławskiego otrzymały „Gazela Biznesu”

Wrocławiu. Gdy kilka dni później poprosiliśmy o komentarz, rozmówczyni z firmy powiedziała nam, że właściciele byli poza granicami kraju, dlatego nie uczestniczyli w uroczystości. Nikt nie chciał z nami rozmawiać na temat rankingu. - *Było, minęło i nie ma czego komentować* - usłyszeliśmy.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wiola@gazeta.olawa.pl

Przy remizie

OSP Biskupice Oławskie

Jednostka powstała w czerwcu 1945 roku. Należy do niej 32 członków, w tym 10 honorowych oraz 2 zawodowych. Prezesem jest Marek Starczewski, radny i jednocześnie sołtys Biskupic

Przy jednostce działają drużyny młodzieżowe chłopców i dziewcząt. Jest też grupa dziesięciu starszych kobiet. Złoty Znak Związku OSP RP otrzymał Zdzisław Kamiński, który przez wiele lat był naczelnikiem.

Na powiatowych zawodach pożarniczych kobiety z Biskupic zajęły drugie miejsce, a mężczyźni byli drudzy w gminie. W czerwcu Biskupice będą gospodarzem powiatowych młodzieżowych zawodów sportowo-pożarniczych.

Druhowie z tej jednostki chcieliby, żeby ją wpisano do Krajowego Systemu Ra-



Załoga OSP z Biskupic Oławskich - pierwszy z prawej stoi prezes Marek Starczewski

towniczko-Gaśniczego, ale jednym z warunków są dwa garaże.

Jednostka ma remizę wybudowaną w latach siedemdziesiątych. - *W tegorocznym budżecie gminy są zarezerwowane środki na wykonanie projektu rozbudowy naszej*

siedziby - mówi prezes Starczewski. - *Jesteśmy ostatnią jednostką OSP w gminie, która nie ma zaplecza sanitarnego. Mam nadzieję, że projekt będzie gotowy na jesień. A za dwa, może trzy lata, nastąpi otwarcie zmodernizowanej remizy.*

Strażacy-ochotnicy biorą udział w szkoleniach. Jednostka już ma uprawnienia do działań ratowniczo-gaśniczych. W tym roku część załogi przejdzie kurs ratownictwa powietrznego, uprawniającego do przyjmowania śmigłowców. Młodzi ludzie

interesują się pożarnictwem, do jednostki zapisuje się ich coraz więcej. Nie ma też problemów z wyposażeniem.

- *W ostatnich czterech latach trafiło do naszej OSP sporo nowego sprzętu* - mówi prezes. - *W roku 2010 wydaliśmy na to ponad 60 tysięcy złotych. Mamy wszystko, czego nam potrzeba* - np. zestaw PSP1, nowe pompy i ubrania, aparaty powietrzne, pilarkę, dwa przecinaki oraz agregat prądotwórczy. Zakres działania jest inny niż kiedyś. Nie tylko gasimy pożary, ale też jeździmy do wypadków drogowych, by udzielić pomocy i zabezpieczyć miejsce, zanim zjawią się policja i pogotowie ratunkowe.

Biskupiccy strażacy ko-rzystają w akcjach ze stara

244 z autopompą, wyprodukowanego w 1978 roku. Potrzebny jest nowy, lekki wóz bojowy, ale na razie nie ma na to środków finansowych.

Podczas obchodów 50-lecia OSP Biskupice poświęcono jej sztandar. Dziesięć lat później postawiono przed remizą figurkę św. Floriana.

- *Jestem zadowolony, bo udało nam się odbudować nieco zaniedbaną jednostkę* - mówi prezes Starczewski. - *W naszym odrodzeniu bardzo pomogli burmistrz Jelcza-Laskowic Kazimierz Putyra oraz jego były zastępca Tomasz Kołodziej. Duży wkład ma też komendant gminny Wiesław Kawalko, który włożył dużo serca w nasz rozwój.*

PIOTR TUREK
redakcja@gazeta.olawa.pl

Porady także w nocy

POWIAT
Zmiany NFZ

Od 1 marca lekarze podstawowej opieki zdrowotnej dyżurują w nocy, niedziele i święta. Można skorzystać z ich pomocy w nowej przychodni oławskiego szpitala, przy ul. Baczyńskiego

Zgodnie z umową z Narodowym Funduszem Zdrowia, lekarze rodzinni mają obowiązek udzielania porad pacjentom od godziny 8.00 do 18.00. Po 18.00 pacjenci byli bez podstawowej opieki medycznej.

Ostatni pomysł NFZ jest taki, żeby lekarze rodzinni dyżurowali także w nocy - od 18.00 do 8.00 (następnego dnia) w dni powszednie, oraz całodobowo w niedziele, święta i dni wolne od pracy. NFZ ustalił, że w ramach całodobowej opieki nie ma rejonizacji.

Dyżury w szpitalnej przychodni mają pomóc głównie pacjentom z nasze-



Dyżury lekarzy są prowadzone w odnowionej przychodni przy ul. Baczyńskiego w Oławie

go powiatu oraz z Siechnic i Czernicy.

To nie jest pogotowie

Pacjenci, którzy w nocy poczują się źle, ale ich stan nie zagraża życiu, mogą się zgłosić do przychodni. - *To nie jest pogotowie* - wyjaśnia dyrektor oławskiego szpitala Andrzej Dronsejko. - *Lekarze przyjmują pacjentów w przypadkach nagłego pogorszenia stanu zdrowia, które nie są sprawami wypadkowymi. Jeżeli są to np. urazy, porażenia prądem, złamania, pacjent powinien się zgłosić do izby przyjęć w szpitalu. Z nocnego dyżuru można skorzystać np. przy utrzymującej się wysokiej gorączce.*

Dodatkowe dyżury mogą się przydać zwłaszcza rodzicom małych dzieci. Z doświadczenia matek wynika, że objawy choroby najczęściej nasilają się w nocy i w weekendy. Dyrektor Dronsejko tłumaczy, że dyżury nie są przeznaczone do udzielania regularnej pomocy lekarskiej, ale mają „zabezpieczyć” pacjenta np. na okres nocny,

Lekarz w dni wolne

Potrzebujesz porady lekarza po godz. 18.00 lub w dni wolne od pracy?

Zadzwoń pod któryś z tych numerów telefonu: 71-301-13-26, 663-191-191 lub 663-191-192.

aby nie pogorszył się jego stan zdrowia. Lekarz udzieli mu pomocy jedynie w ramach podstawowej opieki zdrowotnej.

Przez telefon

Jeżeli nie dzieje się nic groźnego, ale nie jesteśmy pewni, co mamy robić - np. stłukliśmy palec lub mamy wątpliwości w sprawie dawkowania leku, możemy zadzwonić do dyżurującego lekarza. Udzieli nam porady telefonicznej. - *Nie znaczy to, że lekarze tylko siedzą i odbierają telefony* - tłumaczy Dronsejko. - *W przypadkach uzasadnionych stanem zdrowia pacjenta, lekarz jedzie do chorego. Powinien to zrobić w ciągu czterech godzin. Pojedzie np. do pacjenta po udarze lub w dużym opatrunku gipsowym.*

MONIKA GAŁUSZKA-SUCHARSKA
monika@gazeta.olawa.pl

Kierują oddziałami



Robert Owerkowicz - nowy ordynator Oddziału Ginekologiczno-Położniczego w oławskim szpitalu

OŁAWA W szpitalu

Są zmiany na stanowiskach ordynatorów niektórych oddziałów oławskiego szpitala

Od października ubiegłego roku ordynatorem oddziału chirurgicznego jest Andrzej Wołyniec, a jego zastępcą ds. ortopedii i traumatologii ruchu - Marek Boryk.

Oddziałem neontologicznym od niedawna kieruje

Beata Świdarska. Zastępcą ordynatora jest Arkadiusz Bagiński. Robert Owerkowicz od stycznia tego roku jako pełniący obowiązki szefuje oddziałowi ginekologiczno-położniczemu, a pełniąc obowiązki ordynatora oddziału dziecięcego jest Olga Ziółkowska. Laryngologią kieruje bez zmian dr Marek Malczewski, a zastępuje go Jacek Birecki. Ordynatorem oddziału wewnętrznego jest także od wielu lat dr Ryszard Ściborski. Jego nowy zastępca to Leokadia Zajączkowska-Matunin.

(MON)

Sądowy „Dzień Przedsiębiorczości”

OŁAWA
Dla młodzieży

31 marca Sąd Rejonowy w Oławie po raz kolejny będzie aktywnie uczestniczył w projekcie „Dzień Przedsiębiorczości”

Organizuje go Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości, pod honorowym patronatem Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego Projekt jest skierowany do uczniów szkół ponadgimnazjalnych i ma na celu umożliwienie odbycia kilkunastogodzin-

nej praktyki w wybranym miejscu pracy.

- „Dzień Przedsiębiorczości” jest projektem sprzyjającym podejmowaniu przez młodych ludzi trafnych decyzji w planowaniu dalszej drogi edukacyjnej i zawodowej - mówi Sławomir Pałka, prezes oławskiego sądu. - *Cieszę się, że będziemy im mogli trochę w tym pomóc. Młodzież będzie mogła zapoznać się u nas z funkcjonowaniem sądu, uczestniczyć w rozprawach, a także spotkać się i porozmawiać z sędziami oraz innymi pracownikami.*

Szczegółowe informacje na temat „Dnia Przedsiębiorczości” w oławskim Sądzie



- W „Dniu przedsiębiorczości” młodzież będzie mogła zapoznać się z funkcjonowaniem Sądu Rejonowego w Oławie - mówi prezes Sławomir Pałka

Rejonowym można uzyskać w oddziale administracyjnym przy ul. 11 Listopada 12 (I piętro, pokój nr 10) lub pod numerem telefonu 71-734-51-01.

(KAT)

MINUS (-)

Czy ktoś tu sprząta?

Zdjęcia, przesłane nam przez Czytelnika z Oławy, nie budzą żadnych wątpliwości - miasto jest brudne. Śmieci leżą wszędzie - na trawnikach, chodnikach, placach i skwerach. Fotografia przedstawia ulicę 3 Maja, niedaleko dworca PKS.

Czytelnik proponuje, aby osobom odpowiedzialnym za czystość w mieście dać miotły i taczki. Może poskutkuje...

(MON)

Śmieci w centrum



archiwum Czytelnika

PÓŁPASIEC

to zakaźna choroba wirusowa, na którą częściej zapadają osoby dorosłe, a zachorowalność wzrasta wraz z wiekiem. Objawy obejmują m.in. zmiany skórne oraz

NERWOBÓLE.

U niektórych osób nerwobóle utrzymują się przez wiele miesięcy po ustąpieniu zmian skórnych i mogą nawracać nawet po kilku latach. Jest to tak zwana

NEURALGIA POPÓŁPAŚCOWA.

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA SYNEXUS SCM
PRZY UL. SWOBODNEJ 8A WE WROCŁAWIU
... NALAMVM PRZYCHODNI ...
PROWADZI OBECNIE BADANIE KLINICZNE U PACJENTÓW
Z NEURALGIĄ POPÓŁPAŚCOWĄ.

SYNEXUS

Jeżeli:

◦ OBJAWY BÓLOWE PO PRZECHOROWANIU PÓŁPAŚCA UTRZYMUJĄ SIĘ U PANI/PANA OD PRZYNAJMNIEJ 9 MIESIĘCY

◦ NIE WYSTĘPUJĄ U PANI/PANA OBECNIE OBJAWY SKÓRNE PÓŁPAŚCA

◦ MA PANI/PAN POMIĘDZY 18 A 80 LAT

◦ JEST PANI/PAN ZAINTERESOWANA/Y UZYSKANIEM DODATKOWYCH INFORMACJI NA TEMAT PROWADZONEGO PRZEZ NAS BADANIA KLINICZNEGO

PROSIMY O KONTAKT POD NUMEREM TELEFONU:

71 772 60 00

Nie umniejszam nikomu sukcesu Zapisz smyka

OŁAWA

Po naszych publikacjach

Burmistrz Franciszek Październik polemizuje z wypowiedziami posła Platformy Obywatelskiej Romana Kaczora, które opublikowaliśmy tydzień temu w tekście „Milowy krok posła”. Uważa, że prawda wygląda inaczej

- Co pana tak wkurzyło w wypowiedziach posła?

- Przed wyborami samorządowymi, gdy Platforma Obywatelska była w koalicji rządzącej w mieście, było wszystko pięknie, ładnie. W czasie kampanii wyborczej, okazało się, że to samo dno - złe, mało pieniędzy. Teraz znowu - same sukcesy! Co się stało, że nagle Olawa jest miastem sukcesu? Powtarzam, że potrzebna jest systematyczna praca i konsekwencja. Pracowaliśmy tak, aby otrzymać pieniądze z kilku projektów. I otrzymaliśmy! Kontrakty są podpisane. Jedyne przystań na Odrze jest na liście rezerwowej. To wielki sukces, tylko czyj? Nie umniejszam nikomu tego sukcesu. Pomaganie, lobbowanie - oczywiście, wszystko się liczy, ale nie można tego traktować wybiórczo. Bardzo dobrze przed wyborami prezydenckimi,



- Do współpracy potrzebna jest rozmowa - uważa Franciszek Październik

bardzo źle przed samorządowymi. Dzisiaj znowu super, bardzo dobrze, niesamowity wynik!

- To bliskość wyborów do parlamentu?

- Jak to inaczej ocenić? Mówienie, że do tej pory nigdy tyle pieniędzy nie wypłynęło do Olawy... Nie mogło ich być, bo dopiero w 2009 weszły w życie programy, które to umożliwiały. Były wcześniej, ale dotyczyły głównie terenów wiejskich.

- Poseł wyraźnie zaapelował o współpracę. Jak pan się do tego odniesie?

- Kolega poseł mówi, że wcześniej była między nami bardzo dobra współpraca. Też zawsze powtarzałem, że dobrze współpracowało mi się z Platformą Obywatelską. Dzisiaj poseł to potwierdza, ale wysuwa wniosek, że skończyła się wraz z wystawieniem przez PO kandydata na burmistrza Olawy. Przecież wcześniej też wystawili swojego kandydata i nic się nie skoń-

czyło. Problem jest w tym, iż oczekiwaliśmy podjęcia rozmowy po pierwszej i po drugiej turze wyborów. Nie było takich rozmów. Nie kryję tego i powiem głośno - Platformie nie chodziło o pracę w samorządzie, zaangażowanie się i rozwiązywanie problemów. Chodziło jej o władzę! Co do apelu o współpracę, jestem cały czas otwarty. Myślę, że jeżeli PO chciałaby naprawdę współpracę, dałaby jakiś znak.

- A nie daje znaku? Przecież poseł apeluje...

- Znaków nie daje, wręcz odwrotnie! Jeżeli głosujemy nad uchwałą, dotyczącą wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z panem sekretarzem Kwiatkowskim, a radni PO wstają i wychodzą z sali, bo poszło nie po ich myśli, to zostawiam to bez komentarza.

- Bronili swojego kolegi.

- To kompletne niewyrobienie polityczne. Możemy dyskutować, kłócić się,

ale w demokracji decyduje większość. I większość zdecydowała. Jestem otwarty na współpracę. W poprzedniej kadencji składaliśmy wspólny projekt budżetu miasta, razem z Zenonem Leją oraz Andrzejem Mikodą z PO, i wszystko im pasowało. Dzisiaj wszyscy z PO są przeciw, bo tak wypada.

- Platforma jest opozycją i ma swoje prawa.

- Rozumiem opozycję tam, gdzie polityka gra główną rolę. W samorządach nigdy tak nie będzie. Zawsze będzie włączona w działalność samorządu, ale nigdy nie będzie pierwsza. Pierwsze jest to, za co mieszkańcy nas objężdżają i czego oczekują. Ciągłe nie rozumiemy się z kolegą Kaczorem, jeżeli chodzi o komendę policji. On mówi o rozbudowie i obiecanych 10 milionach złotych, a ja - o pieniądzach, które są w naszym programie rewitalizacji. Za te pieniądze remontuje się teraz komenda. To dwie różne rzeczy - rewitalizacja komendy i jej rozbudowa. Co do apelu o współpracę - polega ona na tym, że się rozmawia. Też mogę o to zaapelować.

- Pan będzie apelował, poseł będzie apelował i nic z tego nie wyniknie.

- Jestem otwarty. Warto mieć swojego przedstawiciela w parlamencie. Życzę oławskiemu kandydatowi, żeby zdobył poselskie mandaty.

ROZMAWIĄŁA:
MONIKA GAŁUSZKA-SUCHARSKA
monika@gazeta.olawa.pl

do „Smyka”

SOBOCISKO

Przedszkole

zaprasza

Położone w zacisznej okolicy przedszkole „Smyk” w Sobociisku rozpoczęło nabór

Placówka przyjmuje dzieci w wieku przedszkolnym z Olawy, gminy Olawa oraz z innych miejscowości. Znajduje się niedaleko Marcinkowic, w pobliżu trasy do Wrocławia oraz na Bielany Wrocławskie. Przedszkole zapewnia profesjonalną opiekę od 6.00 do 17.00. W tym czasie dzieci realizują podstawę programową oraz korzystają z oferty zajęć dodatkowych, które są w cenie opłat miesięcznych. Placówka ma plac zabaw, dostęp do boiska sportowego, salę gier i zabaw ruchowych, wyposażoną w sprzęt sportowy, oraz przestronne sale zajęć.



Któż nie chciałby mieć zajęć z taką panią? Beata Woźniaczek ogłasza zapisy do swojej placówki

Położona w zacisznej okolicy, zapewnia dobre warunki i kameralną atmosferę do wychowania przedszkolnego.

Zainteresowani rodzice mogą pobierać karty zgłoszeń w sekretariacie placówki lub na stronie internetowej www.smyksobocisko.pl. Kontakt telefoniczny: 71-301-50-24 lub 609-655-068.

(XA)

Naszej drogiej koleżance Teresie Szczupal
szczerze wyrażamy współczucia z powodu śmierci

Teścia

składają zarząd i pracownicy PKS w Olawie SA

Serdecznie dziękujemy wszystkim sąsiadom,
koleżankom, kolegom oraz znajomym za tak liczny udział
w pogrzebie naszego syna i brata

śp. Wiesława Chowaniaka

mama, siostra oraz bracia z rodzinami

Serdeczne podziękowania dla OSP oraz RSP w Osieku
za udział w pogrzebie naszego syna i brata

śp. Wiesława Chowaniaka

składają mama, siostra i bracia z rodzinami

ODESZLI

OŁAWA

| | | |
|---------|-----------------|------------|
| ✠ 4 III | - Edward Kozina | - ur. 1925 |
| ✠ 5 III | - Edward Budny | - ur. 1941 |
| ✠ 5 III | - Józefa Lech | - ur. 1921 |
| ✠ 9 III | - Anna Szczupal | - ur. 1922 |
| ✠ 9 III | - Ludwik Zajac | - ur. 1925 |

JELCZ-LASKOWICE

| | | |
|----------|---------------------------|------------|
| ✠ 8 III | - Marian Chmiel | - ur. 1956 |
| ✠ 9 III | - Henryk Leszek Koźmiński | - ur. 1945 |
| ✠ 13 III | - Julia Szelwach | - ur. 1928 |

Msza za Marszałka Piłsudskiego



Pułkownik Eugeniusz Praczuk zaprasza mieszkańców powiatu oławskiego na mszę świętą w intencji marszałka Piłsudskiego

OŁAWA

W kościele MB

Jak już informowaliśmy, w sobotę 19 marca w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Olawie, będzie odprawiona uroczysta msza św. w intencji marszałka Józefa Piłsudskiego

Nabożeństwo rozpocznie się o godz. 10.00, a po zakończeniu uczestnicy złożą kwiaty pod tablicą pamiątkową, poświęconą marszałkowi Piłsudskiemu, umieszczoną na kościelnym murze. - Już tradycyjnie w dniu imienin Marszałka modlimy się za Jego duszę oraz za wszystkich poległych w walce o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny - mówi płk. Eugeniusz Praczuk, przewodniczący Po-

wiatowej Rady Prezesów Kół Związku Kombatantów RP w Olawie. - Zapraszamy na mszę wszystkich mieszkańców Olawy i regionu, którym droga jest pamięć o Marszałku. Liczymy na udział przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, a także harcerzy i delegacji zakładów pracy, szkół oraz instytucji z pocztami sztandarowymi.

(KAT)

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Olawa, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Olawa, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Teraz możesz wybrać! Tradycja 20-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną

ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY
Jelcz Laskowice, ul. Witosa 43
tel. 71 318 29 08
Miedzynarodowe Przewozy Zmarłych
tel. 506 026 377
całodobowo
www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

Z mieczem na ludzi

OŁAWA

Oskarżeni za napad

Prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko dwóm mężczyznom, którzy w grudniu ubiegłego roku napadali na sklepy i straszili personel repliką samurajskiego miecza

W połowie grudnia zaatakowali personel sklepu sieci „Żabka” w Oławie. Z twarzami ukrytymi w kominiarkach, zastraszyli ekspedientkę, która oddała im pieniądze z kasy - łącznie ponad 1.000 złotych.

Po udanym pierwszym napadzie, 22 grudnia postanowili znowu spróbować szczęścia, w innym sklepie sieci „Żabka”. Przed godziną 22.00 Dariusz - mąż właścicielki, obsłużył ostatniego klienta. W sklepie było spokojnie, więc siedział na metalowym krzeselku i czytał gazetę. Wtedy weszli do sklepu mężczyźni w kominiar-



Rany, jakie miał Dariusz po ciosach zadanych repliką miecza samurajskiego

kach. Zaczęli krzyczeć, żeby dał pieniądze! Napadnięty nie stracił zimnej krwi i natychmiast zablokował kasę. Teraz tylko osoba znająca specjalny kod mogła ją otworzyć. Podniósł krzeselko, na którym siedział, i zasłonił się nim, kiedy napastnik zaczął mu zadawać ciosy mieczem. Rozpoczęła się szarpanina. Mimo otrzymanych razów, Dariusz pchnął jednego na

lodówki, a z drugim upadł na podłogę. W wyniku zamieszania, jednemu złodziejowi przekrzywiła się kominiarka. Sprzedawca zobaczył jego twarz i zaczął głośno krzyczeć, że nie odda im pieniędzy. Sprawcy przestraszyli się i uciekli.

Jak się potem okazało, sprawcy zaatakowali repliką prawdziwego miecza samurajskiego, więc sprzedawca

odniósł tylko powierzchowne rany.

Po pewnym czasie policjanci natknęli się na podejrzanych o napady na „Żabki”, gdy spali w samochodzie. Byli pod wpływem alkoholu i innych środków odurzających. Przyznali się do przestępstw.

Prokurator Renata Procyk-Jończyk poinformowała nas, że w akcie oskarżenia,



Mąż właścicielki sklepu „Żabka” bronił się przed napastnikami tym krzesłem

który niedawno trafił do Sądu Rejonowego w Oławie, zarzuca się mężczyznom popełnienie zbrodni, w wyniku napadów z niebezpiecznym narzędziem, a za takie uznano replikę miecza samurajskiego. Oskarżonym grozi więc

kara pozbawienia wolności nie krótsza niż trzy lata.

TEKST I FOT.:
MALWINA CADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

Echa naszych publikacji

Opinie PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGŁĄDAMI REDAKCJI

Historii nikt nie zmieni, ani nie przywróci

W odpowiedzi na artykuł w sprawie wyborów sołtysa Miłoszyc

Niezaprzeczalnym faktem jest, że przez ostatnie 20 lat w Miłoszycach sołtysiem był Mieczysław Głuszko. Dyrdywały wypisywane w „Gazecie Powiatowej” na przełomie lutego i marca mają się nijak do rzeczywistości na zebraniu wyborczym. Byłem uczestnikiem tego zebrania i nie słyszałem, aby nowy sołtys mniej kurczowo trzymał się stołka i obiecywał więcej rzetelnej pracy (to taki przycinek do pracy byłego sołtysa, wymyślony przez pismaków). Nowy sołtys podkreślił, że będzie musiał dużo się uczyć, aby dorównać poprzednikowi. W serdecznych słowach podziękował panu Głuszce za jego zaangażowanie w działania na rzecz wsi oraz posiadane kompetencje w kierowaniu sołectwem.

Inną sprawą jest, że to zebranie wzbudziło ogromne emocje. Uczestniczyli w nim mieszkańcy, którzy mieszkają obok nowego sołtysa. Nie wszyscy byli przygotowani

na trzeźwą ocenę toczącej się dyskusji, a przewodniczący zebrania nie potrafił nad tym zapanować, twierdząc, że nie ma alkomatu. Wioskowa wieść niesie, że zebranie było długo i solidnie przygotowywane, a prym wiedli ludzie, którzy z Miłoszycami niewiele mają wspólnego (nie są rodzimymi mieszkańcami wsi), są natomiast specjalistami w prowadzeniu gier podjazdowych, i to się im udaje. Skutecznie realizują politykę wyborczą, a ponadto są z osobami, które weszły do nowej Rady Sołeckiej.

Najdziwniejsze jest, że ci ludzie mieszkają na naszym terenie zaledwie kilka lat, a skuteczność ich podjazdowej walki w obrębie samorządu jest zadziwiająco skuteczna - ciekawe jak długo?

Powracając do starego sołtysa, trzeba stwierdzić, że 20 lat rządów to ogromne

zaufanie i poparcie społeczności wiejskiej. Miał duże doświadczenie w działalności publicznej. Przez wiele lat był dziekanem sołtysów naszej gminy. Zawsze znajdował czas dla zwykłych ludzi i rozumiał ich problemy. Był konkretny i konsekwentnie realizował wytyczone cele.

Rzeczowo i fachowo podchodził do powierzonych mu spraw. Nie obiecywał gruszek na wierzbie. Zawsze zabiegał o to, by wioska, którą kieruje, egzystowała w należyty sposób. Takiego sołtysa warto zapamiętać i życzyć innym, aby chociaż w połowie mu dorównali.

I jeszcze jedno. Nieważne było, kto będzie sołtysiem, ale to, żeby tylko nie Głuszko - bo nim nie da się manipulować.

MIŁOSZYCZANIN
(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

Sprostowanie

Bohaterka artykułu „Laurka na Dzień Kobiet”, zamieszczonego w „GP-WO” 3 marca 2011, wyjaśnia, że jej mąż dostał wyrok w zawieszeniu za znęcanie się nad rodziną, a nie nad rodzicami, jak nas błędnie poinformowała. (XA)



Zakład Gospodarki Komunalnej
sp. z o. o. w Jelczu-Laskowicach

informuje,

że ulegają zmianie taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków do stosowania od 1 kwietnia 2011r

1. Wysokość cen i stawek opłat za dostarczenie wody:

| Lp. | Taryfowa grupa odbiorców | Wyszczególnienie | Cena/stawka opłaty netto | Jednostka miary |
|-----|----------------------------------|---|--------------------------|--|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 1 | Gospodarstwa domowe | 1. cena za dostarczoną wodę wg wskazań wodomierza 2. stawka opłaty abonamentowej 3. cena wskaźnikowa za pobór wody bez urządzenia pomiarowego | 2,78 5,00 3,06 | zł/m sześć. zł/odbiornik/m-c zł/m sześć. |
| 2 | Odbiorcy przemysłowi i pozostali | 1. cena za dostarczoną wodę wg wskazań wodomierza 2. stawka opłaty abonamentowej 3. cena wskaźnikowa za pobór wody bez urządzenia pomiarowego | 3,01 5,00 3,05 | zł/m sześć. zł/odbiornik/m-c zł/m sześć. |

2. Wysokość cen i stawek opłat za odprowadzenie ścieków:

| Lp. | Taryfowa grupa odbiorców | Wyszczególnienie | Cena/stawka opłaty netto | Jednostka miary |
|-----|----------------------------------|---|--------------------------|----------------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 1 | Gospodarstwa domowe | 1. Cena za odprowadzenie ścieków 2. Cena wskaźnikowa za odprowadzenie ścieków bez urządzenia pomiarowego | 5,05 5,05 | zł/m sześć. zł/m sześć. |
| 2 | Odbiorcy przemysłowi i pozostali | 1. Cena za odprowadzenie ścieków 2. Cena wskaźnikowa za odprowadzenie ścieków bez urządzenia pomiarowego | 5,05 5,05 | zł/m sześć. zł/m sześć. |

Do w/w kwot należy doliczyć podatek VAT w wysokości 8%. Podstawa prawna: art. 24 ust. 8 w związku z art. 24 ust.9 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity DzU z 2006 r nr 123 poz. 858)

informacje

URZĄD
MIEJSKI
W

OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej
www.bip.um.olawa.plstrona dofinansowana
z budżetu miasta OlawyW INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Remont hali sportowej OCKF



Trwa odnawianie parkietu w dużej hali OCKF



Tak wyglądają sanitariaty po remoncie

Zakończyła się modernizacja obiektów sportowych na stadionie miejskim

Prace związane z przebudową części socjalno-sanitarnej rozpoczęły się 24 lutego ubiegłego roku. Obecnie trwa procedura odbioru. Całkowity koszt przebudowy wyniósł 1.669.000 zł. Wykonawcą była firma Energy Investors sp. z o.o. z Warszawy. Aktualnie prowadzone są prace związane z odnowieniem parkietu w dużej hali (koszt: 63.376 zł).

Przebudowa części socjalno-sanitarnej polegała na

całkowitym wyburzeniu ścian wewnętrznych i zerwaniu posadzek oraz wykonaniu nowych ścian, posadzek i sufitów podwieszanych, z montażem aluminiowej stolarki drzwiowej. W taki sposób powstały cztery szatnie, gabinet masażu, węzły sanitarne, pokój i łazienka dla trenerów, toalety, sauna, WC dla niepełnosprawnych, pomieszczenie gospodarcze, wentylatornia, magazyn sprzętu, korytarz i wiatrołap (łącznie powierzchnia 472,22 m²).

Wykonano instalacje wewnętrzne: solarną, wodociągową, elektryczną, centralnego ogrzewania, wentylacji

mechanicznej, gazową oraz instalację technologiczną kotłowni z pięcioma podgrzewaczami wody, po 1.000 litrów pojemności.

Modernizacja obejmowała również zmianę sposobu ogrzewania obiektu - wymieniono kotłownię węglową na gazową o mocy ok. 300 kW, wspomaganą przez dwie ba-

terie kolektorów słonecznych. Kotłownia działa na potrzeby centralnego ogrzewania, wentylacji i grzania wody.

MAREK KAWIŃSKI - WIRGIZP

FOT.: ANDRZEJ ŁABOWSKI

Dyżury MKRPA

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Olawie przyjmuje interesantów podczas dyżurów w każdą środę od godz. 17.00 do 18.00, w Urzędzie Miejskim, pokój nr 10, tel. 71-303-55-84.

(CZM)

Organizacje pozarządowe w Olawie

Zakończono coroczną aktualizację wykazu organizacji pozarządowych. Na koniec 2010 roku w mieście funkcjonowały 104 organizacje pozarządowe

Działalność zakończyło Olawskie Stowarzyszenie Muzyków oraz stowarzyszenie „Pomost - Sojusz dla Olawy i Ziemi Olawskiej”, a Klub Biegacza „Fiodor” obecnie funkcjonuje pod nazwą Klub Biegacza „Dombud”. Status pożytku publicznego posiada 15 organizacji. Mieszkańcy mogą wspomóc ich statutowe działania, wpłacając 1% podatku dochodowego od osób fizycznych. Są to następujące organizacje:

1. Fundacja na Rzecz Rozwoju Ochrony Zdrowia „Szpital w Olawie” - KRS 0000220359.
2. Instytut Edukacji Społecznej - KRS 0000067470.
3. Miejsko-Gminne Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych w Olawie - KRS 0000064785.
4. MKS Olavia - KRS 0000213334.
5. Polskie Stowarzyszenie Diabetyków, Zarząd Powiatowy w Olawie - KRS oddziału dolnośląskiego - 0000224202.
6. Polski Związek Głuchych, Oddział Dolnośląski - KRS 0000094089.
7. Polski Związek Niewidomych - KRS 0000087580.
8. Polski Czerwony Krzyż, Dolnośląski Zarząd Okręgowy we Wrocławiu - KRS 0000225587.

9. Stowarzyszenie „Justitia” - KRS 0000217282.
10. Stowarzyszenie „Pomoc” przy Oddziale Ginekologiczno-Położniczym i Noworodkowym Szpitala w Olawie - KRS 0000047208.
11. Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Olawie - KRS 0000083236.
13. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Oddział Dolnośląski - KRS 0000198933.
14. Związek Harcerstwa Polskiego Komenda Hufca w Olawie - KRS 0000264246.
15. Sportowy Klub Wędkarstwa Spinningowego „Wydra” - KRS 0000275166.

Uwaga! Niektóre z tych organizacji nie mają swojego numeru KRS i posługują się numerem jednostki nadrzędnej.

(CCI)

Jak przekazać jeden procent?

Należy wybrać organizację pożytku publicznego, którą chcemy obdarować, i wypełnić odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym, wpisując numer KRS i kwotę mniejszą lub równą 1% podatku dochodowego.

Listę OPP z Olawy opracowano w oparciu o wykaz, opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 15 lutego 2011.

Wykaz innych organizacji pożytku publicznego, działających na terenie kraju, dostępny jest na stronach internetowych www.pozytek.gov.pl. Wykaz wszystkich organizacji pozarządowych mających osobowość prawną, wpisanych do KRS, dostępny jest na stronach internetowych: www.ms.gov.pl - Ministerstwo Sprawiedliwości RP - Krajowy Rejestr Sądowy.

DYŻURY RADNYCH

Przewodniczący Rady Miejskiej **Piotr Regiec** pełni dyżur w każdą środę od godz. 17.30 do 18.30. Zainteresowani mieszkańcy mogą się z nim spotkać w Biurze RM, pl. Zamkowy 15, w pokoju nr 20, lub skontaktować się telefonicznie - nr 71-303-55-09.

Radni Rady Miejskiej pełnią dyżury w Biurze Rady, pokój nr 21, tel. 71-303-55-09:

Klub radnych BBS - dyżur od godz. 17.00 do 18.00

* 22 marca - **Wiesław Kaczmarek**

Klub radnych PiS - dyżur od godz. 17.30 do 18.30

* 23 marca - **Paweł Gwiazdowicz**

* 30 marca - **Piotr Regiec**

Klub radnych PO - dyżur od godz. 17.00 do 18.00

* 21 marca - **Stanisława Karpińska-Małko**

* 28 marca - **Mieczysław Koprowski**

Radna SLD **Lidia Markowska** dyżuruje w ostatni wtorek miesiąca, od godz. 16.00 do 17.00 - najbliższy dyżur 29 marca.

DYŻURY BURMISTRZA I URZĘDNIKÓW

Burmistrz Olawy **Franciszek Październik** przyjmuje interesantów w sprawach skarg i wniosków w czwartki od godz. 10.00 do 12.00, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Olawie, pl. Zamkowy 15, tel. 71-303-55-01.

Zastępcy burmistrza, też po wcześniejszym umówieniu w sekretariacie urzędu, przyjmują interesantów w sprawach skarg i wniosków:

* **Jerzy Hadryś** - w czwartki od godz. 12.00 do 14.00,

* **Witold Niemirowski** - w środy od godz. 10.30 do 17.00,

Naczelnicy wydziałów przyjmują interesantów w godzinach pracy.

(ESZ)

Kasa czynna

Kasa Urzędu Miejskiego jest czynna w następujących dniach i godzinach:

* w poniedziałek, wtorek i czwartek - od 9.00 do 14.00,

* w środę - od 9 do 15.30,

* w piątek - od 9 do 13.00.

Bez ponoszenia dodatkowych kosztów można również dokonywać wpłat w Banku Spółdzielczym, nr konta Urzędu Miejskiego: 49 9585 0007 0010 0016 7716 0028.

(DR)

Zapisy do przedszkoli i żłobka

Od roku szkolnego 2011/12 dzieci pięcioletnie są obowiązane do odbycia rocznego przygotowania przedszkolnego w przedszkolu lub oddziale przedszkolnym szkoły podstawowej

Obowiązek ten rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego, w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 5 lat.

Od 15 marca do 14 kwietnia można zapisywać dzieci do miejskich przedszkoli i do Żłobka Miejskiego (od siódmego miesiąca życia dziecka).

Karty kwalifikacyjne do przedszkoli i żłobka można pobierać i po wypełnieniu

składać w sekretariatach placówek, od poniedziałku do piątku, od godz. 8.00 do 16.00.

Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie w sekretariatach placówek:

* Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 - ul. Iwaszkiewicza 11 tel. 71-303-80-14

* Przedszkole Miejskie nr 2 - ul. Lipowa 20 a tel. 71-313-25-42

* Przedszkole Miejskie nr 3 - ul. B. Chrobrego 31 a tel. 71-313-24-29

* Przedszkole Miejskie nr 4 - ul. 1 Maja 33 tel. 71-313-23-79

* Żłobek Miejski - ul. B. Chrobrego 106 a tel. 71-313-76-54.

(KC)

Z multimedialnym tabletem i laptopem Internet masz zawsze przy sobie!



Samsung GALAXY Tab

- system operacyjny Android™
- procesor 1 GHz
- pojemnościowy 7-calowy wyświetlacz dotykowy



ASUS A52F

- procesor Intel Core i3-350M 2,26 GHz
- dysk twardy 320 GB
- pamięć RAM 3 GB
- przekątna ekranu 15,6" LED HD

Ściągaj do woli z blueconnect noc!

Spraw sobie multimedialny laptop lub tablet z blueconnectem, a w prezencie nocne ściąganie bez ograniczeń!

Wybierz najlepszy dla siebie abonament i przeglądaj swoje ulubione strony, wysyłaj e-maile, ściągaj filmy i muzykę. Dodatkowo wysyłaj i odbieraj SMS-y z laptopa, a na swój tablet ściągaj tysiące aplikacji.

Możliwa zmiana prędkości do 16 kb/s w przypadku przekroczenia podstawowego limitu danych przyznanego w abonamencie.



MOŻESZ WIĘCEJ

Sklep Era

Zapraszamy do naszego punktu sprzedaży:

OŁAWA
Rynek 2
(wejście od ul. Brzeskiej)
tel. 71 303 44 27

Godziny otwarcia:
poniedziałek-piątek 10:00-18:00
sobota 09:00-14:00

Szczegóły oferty w regulaminie dostępnym w punktach sprzedaży i na stronie www.era.pl

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl



Reprezentacja PSP nr 3 z Jelcza-Laskowic zwyciężyła w klasyfikacji drużynowej, za co otrzymała w nagrodę dyplom oraz statuetkę św. Floriana. Na fot. z opiekunką oraz członkami komisji konkursowej

Młodzież zapobiega pożarom

Finał gminny XXXIV Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” odbył się 8 marca w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice

Do finału gminnego zaproszono finalistów eliminacji szkolnych, po trzech z każdej placówki.

W grupie szkół podstawowych rywalizowali uczniowie PSP Miłoszyce, PSP nr 2 i nr 3 w Jelczu-Laskowicach oraz PSP Wójcice. W grupie drugiej konkurowali gimnazjaliści z PG nr 1 i nr 2 w Jelczu-Laskowicach oraz PG w Minkowicach Oławskich. Grupę trzecią stanowili uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych.

Tematyka turnieju, ujęta w 30 pytaniach testowych oraz trzech ustnych, była bardzo szeroka i obejmowała wiele gałęzi dotyczących profilaktyki pożarniczej. Uczestnicy turnieju musieli wykazać się znajomością historii pożarnictwa, znać zadania ochotniczej straży pożarnej oraz ogólne zasady udzielania pomocy poszkodowanym.

Po finale ustnym, w którym uczestnicy turnieju odpowiadali na trzy wylosowane pytania, kolejność zajętych

miejsz w poszczególnych grupach była następująca:

W grupie uczniów podstawówek I miejsce zajął Mateusz Karwacki z PSP nr 3, uzyskując 8 pkt, przed swoją koleżanką szkolną Moniką Kutną - 2 pkt. Trzecie miejsce zajął Daniel Chajdas z PSP Miłoszyce - 2 pkt, a czwarte - Patrycja Głąb z PSP Wójcice, 1 pkt. Do finału powiatowego z tej grupy zakwalifikowała się pierwsza trójka.

W grupie gimnazjalnej I miejsce zajął Karol Kawałko - 6 pkt, przed Bartoszem Wierzbickim - 5 pkt (obaj z PG nr 1). Trzecią była Sabina Sztuba z PG nr 2 - 3 pkt. Do finału powiatowego zakwalifikowali się Karol Kawałko i Bartosz Wierzbicki.

W grupie uczniów ZSP pierwszy był Jakub Górniak z Technikum Informatycznego, uzyskując 7 pkt. On też zakwalifikował się do finału powiatowego. Drugi był jego kolega szkolny Krzysztof Kowalczyk, który uzyskał 1 pkt.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła PSP nr 3 z Jelcza-Laskowic, za co otrzymała w nagrodę dyplom oraz statuetkę św. Floriana.

Także innych uczestników finału ustnego uhonorowano dyplomami i nagrodami rzeczowymi, a wszyscy uczestnicy turnieju oraz ich opie-

kunowie otrzymali materiały reklamowe o mieście i gminie Jelcz-Laskowice. Wszystkie nagrody ufundował Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, a wręczał zastępca burmistrza Robert Walkowiak.

W ocenie Wiesława Kawałki, gminnego komendanta ochrony przeciwpożarowej, uczestnicy turnieju wykazali się dobrą znajomością problematyki pożarniczej, uzyskując wysokie oceny. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli uczniowie szkół podstawowych. - *Śmiało można powiedzieć, że ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej jest bardzo potrzebny, bo potrzebni są strażacy, którzy w każdej chwili mogą ocalić komuś życie* - dodaje Kawałko. - *Uczestnicy turnieju, którzy od dawna interesują się ciekawą, choć niebezpieczną pracą strażaków, zwykle nie mają większych problemów z opanowaniem wiedzy o pożarnictwie.*

Zastępca burmistrza Jelcza-Laskowic Robert Walkowiak wyraził zadowolenie z zainteresowania młodzieży bezpieczeństwem przeciwpożarowym, podziękował za udział uczestnikom i opiekunom w tegorocznej XXXIV edycji i zaprosił do udziału w konkursie w roku 2012. Popularność konkursu pozwala

mieć nadzieję, że w przyszłości ochotnicza straż pożarna jak i również Państwowa Straż Pożarna, nie będą mieć kłopotów z naborem chętnych do pracy oraz społecznego działania w zakresie ochrony przeciwpożarowej.

W komisji konkursowej działali kpt. Łukasz Antonowicz z PSP w Oławie, jako przewodniczący, oraz członkowie - st. asp. Wiesław Kawałko i insp. Aleksander Nowosad z UMiG Jelcz-Laskowice.

(AN)

Wręczenie laurek, słodki poczęstunek i wspaniały program artystyczny - tak obchodzono w Biskupicach Oławskich Międzynarodowy Dzień Kobiet

Na początek złożył życzenia wszystkim paniom sołtys Marek Starczewski, zaraz potem w rytmie country zagrał zespół „Wieś-Band Bielany”. Następnie przyszedł czas na naukę podstawowych stylów tanecznych. Panie ćwiczyły polkę, salsę i walca. Nie zabrakło również wspólnego śpiewania przy akompaniamencie Tomiry Ogińskiej, prowadzącej zabawę.

(JK)

DYŻURY BURMISTRZA

Burmistrz **Kazimierz Putyra** lub jego zastępca **Robert Walkowiak** przyjmują interesantów z gminy Jelcz-Laskowice w ramach skarg i wniosków, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie:

- we wtorki: od godz. 15.30 do 16.30
- w piątki: od godz. 8.00 do 9.00

DYŻURY RADNYCH

Przewodniczący Rady Miejskiej **Henryk Koch** lub wiceprzewodniczący **Stanisław Łukasik** i **Tadeusz Babski**, przyjmują interesantów w sprawie skarg i wniosków - w każdy czwartek od godz. 16.30 do 17.30, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, przy ul. W. Witosa 24, pok. 22.

Konsultacje, porady i pomoc

Miejsko-Gminna Komisja Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych informuje, że:

* **Punkt Konsultacyjny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Jelczu-Laskowicach, al. Młodych 1, jest czynny w każdy poniedziałek, w godz. 17.00 - 19.00.**
* „Telefon zaufania” - nr: 71-318-10-93, działa w czasie otwarcia punktu oraz ogólnopolski bezpłatny telefon dla ofiar przemocy „Niebieska linia”: 801-12-00-02
* **Poradnia Leczenia Uzależnień przy Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej sp. z o.o. w Jelczu-Laskowicach, ul. Bożka 13, jest dostępna dla**

mieszkańców we wtorki i piątki, w godz. 11.00 - 14.00, oraz we środy, w godz. 14.00 - 18.00.

Zarówno poradnia, jak i punkt konsultacyjny, oferują:

- * poradnictwo i konsultacje dla osób zgłaszających problem przemocy;
- * doradztwo i pomoc rodzinom, w których występuje problem agresji, przemocy;
- * wstępna pomoc psychologiczna dla ofiar przemocy;
- * trening kontroli złości dla rodzin z problemem przemocy;
- * działania edukacyjno-informacyjne dla uczniów, rodziców i nauczycieli szkół znajdujących się na terenie miasta i gminy Jelcz-Laskowice;
- * konsultacje dla nauczycieli, świadków przemocy. (RW)

Dzień Kobiet w Biskupicach Oławskich



Paniom z Biskupic Oławskich w dniu ich święta przygrywał zespół „Wieś-Band Bielany”

Za powódź do prokuratury

JELCZ-LASKOWICE

Obietnicom mówią: dość!

Mieszkańcy osiedla Jelcz mają dość prośnienia o ochronę przed powodzią. Twierdzą, że przez dziewięć miesięcy po ostatniej powodzi nie zrobiono nic, by nie doszło do kolejnej katastrofy, więc skierowali sprawę do Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu

- Od czterech lat systematycznie wysyłamy do Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice prośby o zainteresowanie się sprawami bezpieczeństwa powodziowego - mówi Edward Kociszewski, przewodniczący Zarządu Osiedla Jelcz. - Nasze monity pozostawały bez echa i odpowiedniej reakcji. Zaraz po powodzi w maju 2010 roku obiecywano nam, że to się zmieni. Zarówno przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych i gminy mówili, że są projekty budowy wałów powodziowych, a ich budowa rozpocznie się wiosną 2011. Na obietnicach się skończyło. Emocje opadły, a to, co obiecywano, przesuwa się w czasie. Usłyszeliśmy, że nie ma pieniędzy na budowę wałów, a urzędnicy albo nie odpowiadają na nasze pisma, albo odpowiedzi są bardzo lakoniczne. Dłużej tak nie można. Dlatego

zdecydowaliśmy się złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez funkcjonariuszy publicznych, odpowiedzialnych za sprawy powodziowe. Według nas winnym powodzi są zarówno Urząd Marszałkowski, Starostwo Powiatowe, jak i gmina Jelcz-Laskowice.

Zdaniem Bogusławy Kutkowskiej ze Stowarzyszenia Poszkodowanych przez Powódź 2010 największą odpowiedzialność za brak zabezpieczeń przeciwpowodziowych ponoszą władze gminy. Są najbliższe poszkodowanych, powinny być najlepiej zorientowane w tych sprawach i systematycznie od powodzi w roku 1997 dbać oraz zabiegać o odpowiednie zabezpieczenie osiedla Jelcz. - Przez 15 lat zrobiono dla nas niewiele - mówi Kutkowska. - Cały czas natomiast podnosi się obywatelstwo lewej strony Odry, by chronić przed powodzią źle zabudowany Wrocław. Ktoś wydał na to zgodę, nie myśląc o skutkach, a my ponosimy konsekwencje. Dziś robi się wszystko, by ochronić wrocławian, ale dlaczego naszym kosztem? Jakim prawem nas się zalewa? Dlaczego władze naszej gminy tego nie widzą i przeciw temu nie protestują? Przecież gmina też ponosi z tego tytułu szkody...

Obietnice bez pokrycia i brak zdecydowanych działań władz województwa, powiatu oraz gminy w sprawie zabezpieczenia Jelcza-Laskowice przed powodzią spowodowały, że zarząd osiedla w listopadzie

ubiegłego roku zwrócił się o pomoc do premiera Donalda Tuska. - Już dwukrotnie, w latach 1997 i 2010, niezwykle dotkliwie odczuliśmy skutki powodzi, a w 2006 niemal cudem jej uniknęliśmy - czytamy w piśmie do Prezesa Rady Ministrów. - Te wydarzenia, stanowiące zagrożenie naszego życia i mienia, zmobilizowały nas do działania na rzecz poprawy stanu zabezpieczeń przeciwpowodziowych. Ze zdumieniem stwierdzamy, że w walce o bezpieczne życie na terenie, który oficjalnie nie jest polderem zalewowym, nie zyskujemy dostatecznego wsparcia ze strony władz gminnych i powiatowych. Spotykamy się z ignorancją i traktowaniem nas przez decydentów szczebla wojewódzkiego jako zło konieczne.

W odpowiedzi na list premier poinformował, że przesłał pismo do burmistrza Jelcza-Laskowic, by na nie odpowiedział. W tej sytuacji na początku stycznia Zarząd Osiedla Jelcz wysłał kolejne pismo do premiera: - Gdybyśmy chcieli odpowiedzi naszych władz gminnych, nie zawracalibyśmy głowy panu premierowi. Nasze władze samorządowe nic nowego nam nie powiedzą. Ponawiamy nasze żądania o pomoc. Czekamy na konkrety, a nie zbywanie nas.

Tym razem odpowiedź przyszła z Biura do spraw Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Poinformowano, że ministerstwo nie odpowiada za budowę, utrzymanie i stan wałów przeciwpowodzi-



Zalane powodziową wodą osiedle Jelcz w maju 2010

wych. MSWiA jest natomiast dysponentem rezerwy celowej budżetu państwa, przeznaczonej na przeciwdziałanie klęskom żywiołowym i usuwanie ich skutków. Pieniądze te można przeznaczyć na zadania, związane z ochroną przeciwpowodziową. Jednostki samorządu terytorialnego muszą jednak złożyć w tej sprawie odpowiedni wniosek. O możliwościach i źródłach finansowania prac, związanych z ochroną przed powodzią, ministerstwo poinformowało marszałka województwa dolnośląskiego. Kopię pisma przysłano też do zarządu osiedla, a także wojewody dolnośląskiego i prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej. Dyrektor Biura do spraw Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych MSWiA prosi o pilne podjęcie działań, umożliwiających realizację postulatów zgłoszonych przez Zarząd Osiedla Jelcz. Informuje o możliwościach skorzystania z rezerwy budżetowej i przypomina, że 16 grudnia 2010 Komisja Europejska zatwierdziła polski wniosek o pomoc z Funduszu Solidarności UE, m.in. na budowę wałów

zniszczonych przez powódź w maju i czerwcu 2010. Podkreśla też, że obowiązek ochrony przed powodzią jest zadaniem zarówno organów administracji rządowej, jak i samorządowej.

Mając takie informacje, zarząd osiedla wysłał kolejne pismo na początku lutego 2011. Tym razem do marszałka województwa dolnośląskiego, z pytaniem, dlaczego budowa wałów jest przesuwana na kolejne miesiące, skoro są pieniądze na budowę? Nie otrzymał odpowiedzi. Nikt też nie poinformował o najbliższych planach budowy zabezpieczeń przeciwpowodziowych.

3 marca członkowie zarządu złożyli w Prokuraturze Okręgowej we Wrocławiu zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez funkcjonariuszy publicznych, odpowiedzialnych za sprawy przeciwpowodziowe na terenie gminy Jelcz-Laskowice, oraz za zaniechanie budowy i utrzymania infrastruktury, mającej na celu zabezpieczenie osiedla Jelcz przed powodzią. - Mamy nadzieję, że w obliczu prawa

organy odpowiedzialne za wskazane sprawy wreszcie wezmą się do konkretnej pracy, a odpowiedzialni za ten stan poniosą za to konsekwencje - czytamy w piśmie do prokuratury.

Już wiadomo, że Prokuratura Okręgowa skierowała sprawę do Prokuratury Rejonowej w Oławie, który ma 30 dni na rozpatrzenie wniosku. Tymczasem stowarzyszenie poszkodowanych w powodzi 2010 chce zmusić do działań władze miasta i gminy Jelcz-Laskowice. W lutym, na sesji Rady Miejskiej, na wniosek radnej Bogusławy Kutkowskiej, powołano komisję do spraw powodziowych. - Zajmiemy się sprawami ochrony przeciwpowodziowej - mówi Kutkowska. - Będziemy też naciskać władze gminy, by podejmowały odpowiednie działania w tym kierunku. Chodzi nie tylko o osiedla Jelcz i Łęg, ale też Grzędzinę i okolice, gdyż Wrocław obwałowuje się także od strony rzeki Widawy.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wiola@gazeta.olawa.pl

Nowy, skromniejszy przetarg

JELCZ-LASKOWICE
Ciąg dalszy sprawy

Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice ogłosił kolejny przetarg na zakup auta służbowego

Poprzedni unieważniono, bo specyfikacja przedmiotu zamówienia zawierała zbyt wiele kosztownych szczegółów. Zdaniem wielu mieszkańców, były one zbędne (m.in.

czujnik deszczu i zmierniczu, napęd na cztery koła, skórzana tapicerka).

Skąd się wzięły? Burmistrz Kazimierz Putyra tłumaczył, że była to „nadinterpretacja urzędniczek”. Zanim unieważniono przetarg, rozpętała się dyskusja o tym, jakiego samochodu potrzebuje gmina i czy na pewno potrzebne są te wszystkie gadżety.

Auto, opisane w nowym przetargu, nie będzie miało aż tylu luksusowych dodatków. Ich wykaz znacznie zmniejszono. Na zakup samochodu przeznaczono w budżecie gminy 170 tys. zł.

(MON)

Na poprawę gospodarowania odpadami

POWIAT
Nowy projekt

Zakład Gospodarki Odpadami w Gaci rozbudowuje się, modernizuje i wprowadza nowe rozwiązania. Projekt „Ekogoku” otrzymał promesę przyznania dotacji w wysokości ponad 60 mln zł

Ekologiczny Związek Gospodarowania Odpadami Komunalnymi „Ekogok” zrzesza 14 gmin, które są jego udziałowcami. Z powiatu oławskie-

go są to: miasto Oława, gmina Oława oraz miasto i gmina Jelcz-Laskowice.

Prowadzone są prace związane z wdrożeniem planów rozwoju zakładu, przy współudziale środków zewnętrznych. Złożono projekt na dotację z unijnego Funduszu Spójności (program operacyjny Infrastruktura i Środowisko). Został pozytywnie zapoiniowany, a dofinansowanie ma wynosić od 61 do 72 mln zł. Realizacja całego projektu pochłonie ponad 106 mln.

Modernizacja i rozbudowa Zakładu Gospodarki Odpadami w Gaci ma objąć instalację urządzeń do biostabilizacji odpadów ulegających biodegradacji oraz produkcji paliwa alternatywnego z odpadów

sortowni, rozbudowę linii sortowniczej, budowę kolejnej kwatery składowiskowej i hali magazynu na surowce wtórne.

Cały projekt tworzy 11 kontraktów. Są to modernizacja części mechanicznej i budowa części biologicznej ZGO w Gaci, prace budowlane, dostawa i montaż kontenerów, dostawa pojemników do selektywnej zbiórki odpadów „bio” oraz przeprowadzenie kampanii informacyjno-promocyjnej w 14 gminach, uczestniczących w projekcie.

Zakończenie realizacji projektu zaplanowano na wrzesień 2013.

(MON)



Część przyznanych pieniędzy będzie przeznaczona na modernizację sortowni

Obywatele, na blokadę!

GMINA OŁAWA

Wójt drugim
Lepperem

Jan Kownacki wzywa mieszkańców gminy Oława do udziału w akcji blokowania dróg. Chce w ten sposób zwrócić uwagę na fatalny stan nawierzchni i natężony ruch tirów: - *Może w końcu komuś przyjdzie do głowy, żeby wziąć się za te drogi? Jak one wyglądają w Jaczkowicach czy Godzikowicach, to istna tragedia*

Od 8 lutego Kownacki jest w rozjazdach. Uczestniczy w zebraniach wiejskich, gdzie są wybierani sołtysi. Przy okazji wysłuchuje bolączek mieszkańców. Do tej pory zebrania odbyły się w 27 sołectwach. Jeden z uczestników tak określił te spotkania: - *Kownacki niewiele się odzywał, ale wszystko sobie notował.*

W końcu się odezwał. I od razu z grubej rury. Zapowiedział, że jeśli mieszkańcy się zorganizują, pomoże w przeprowadzeniu protestu przeciw natężonemu ruchowi samochodów i fatalnemu stanowi dróg: - *Poinformowałem sołtysów o tym pomysle i prosiłem, żeby zasięgnęli opinii mieszkańców. Jeżeli zbierze się ponad 100 osób, załatwimy sprawy formalno-prawne związane z manifestacją, ustalimy termin, miejsce i przeprowadzimy blokadę. Pewnie od razu nie załatwimy tego problemu, ale może w końcu przyjdzie komuś do głowy, żeby naprawić te drogi. Gaj Oławski, Jaczkowice, Godzikowice, Stary Otok - wszędzie tam mieszkańcy skarżą się na pędzące tiry i fatalny stan nawierzchni.*

Nowa sołtys Jaczkowic Agnieszka Kułakowska popiera pomysł blokady: - *Nie*



Kownacki zapowiada wyjście na ulicę...

może być tak, że wszystkie samochody przejeżdżają przez naszą miejscowość. Mieszkam przy drodze, jak jedzie większa ciężarówka, to trzęsą się szyby, stropy i szkło w kredensie.

- *Tiry przejeżdżają tędy jeden za drugim -* dopowiada Lucyna Bocheńska. - *Droga jest wąska, a one pędzą przynajmniej 80 km/godz. Fotoradar jest konieczny.*

Mieszkańcy Jaczkowic protestowali już w 2006. Zatrzymali ruch, zajmując pasy dla pieszych. Przyjechali pracownicy wojewódzkiego zarządu drogowego i podpisali z gminą porozumienie. Niektóre zapisy, takie jak ustawienie znaku ograniczenia prędkości, zrealizowano, inne pozostały tylko na papierze. Bocheńska cytuje z dokumentu zapowiedź wprowadzenia systemu szybkiego lokalizowania uszkodzeń nawierzchni i naprawiania ich na bieżąco. Dotyczyło to Gaju Oławskiego, Godzikowic, Jaczkowic i Janikowa: - *Te ustalenia*

są czystą fikcją. Minęło pięć lat, a odcinek z Jaczkowic do Godzikowic dalej wygląda jak ser szwajcarski.

- *Wrocław chroni swoje drogi kosztem nas -* stwierdza były sołtys Gaju Oławskiego Jan Mackiewicz. - *Tam w określonych godzinach tiry nie mogą poruszać się przez miasto. I co wtedy - kierowcy będą stali na parkingach, czy pojedą przez Oławę i Gaj Oławski? U nas jak zjeżdżają z górki na pełnym gazie, to pękają domy. Głupiej naprawy dachu nie możemy przeprowadzić, bo konserwator zabytków zrobił z nas skansen, a pośrodku tego skansenu puścili obwodnicę dla Wrocławia. Droga jest zupełnie zdewastowana. Tak dalej być nie może. Dwoma rękami podpisuję się pod tym pomysłem. Też będę blokował.*

XAWERY PIŚNIAK
xapi@gazeta.olawa

...licząc, że wskutek protestu drogowcy wezmą się do roboty. Na fot. zerwane pobocze drogi z Godzikowic do Jaczkowic



Agnieszka Herba

FOTOŚWIAT

Tym razem zdjęcia do naszej rubryki nadesłała Anna Paluch, studentka Dolnośląskiej Szkoły Wyższej i - jak sama o sobie pisze - *początkujący fotograf amator...*

(CK)



EKO-PAK BUGRYN



KONFEKCJONOWANIE-WORKOWANIE materiałów sypkich o granulacie do 7 cm


OFERUJEMY

np: węgiel, pellet, sól, grys, kora, miął, ziemniaki, brykiet, zrębki, materiał siewny, nawozy,

 Worki foliowe, papierowe, parciane, jutowe z nadrukiem lub bez.
Waga od 5 kg do 50 kg

 hala i magazyny na 500 TON
wydajność DZIENNA 50 TON

POLSKI WĘGIEL

EKO-GROSZEK • ORZECH II

USŁUGI TRANSPORTOWE OD 2 DO 25 TON

 tel. 697 285 179, STRZELIN - GŁĘBOKA
e-mail: ekopak.bugryn@interia.pl

Allianz

Allianz

**W rankingu Firm Ubezpieczeniowych uznany
za najlepsze towarzystwo ubezpieczeń majątkowych**
OFERTA
ubezpieczenia majątkowe
ubezpieczenia na życie

 Co tydzień nowa promocja
na ubezpieczenie auta
i mieszkania - **zadzwoń!**

Dla klientów mojego biura wypożyczenie płyty DVD za 1 zł

 Olawa, Dworzec PKS, biuro czynne od 8.30 do 17.00
tel. całodobowy: 605-837-775 lub 71-303-25-89
Jelcz-Laskowice, ul. Chabrowa 24, tel. 71-318-20-62

PABLO-ART
IT DLA BIZNESU

drukarki fiskalne

kasy fiskalne

oprogramowanie INSERT

 serwis komputerów
i oprogramowania

gotowe rozwiązania dla firm

dojazd do klienta

aktywny na rynku od roku 2002

601 84 48 29

Budomet-okna

Olawa ul. 1 Maja 41 b, tel./fax. 71 313 21 34

OKNA

 BEZOŁOWIOWE
5 komorowe pcv

szyby dwukomorowe

 U=0,7 W/m²

ALUMINIUM

 - FASADY
- OGRODY ZIMOWE
- DRZWI
- wahadłowe
- automatyczne
- składane

 KONSTRUKCJE
NIETYPOWE

BRAMY

 GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE
- segmentowe, uchylne
- automatyka

 ROLETY, PARAPETY
MARKIZY, DRZWI

ogrodzenia

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

ZARZĄD POWIATU W OŁAWIE ogłasza III ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w Oławie przy ul. Baczyńskiego, oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 8/1 AM-22 o pow. 3104 m kw., stanowiącej własność powiatu olawskiego

- Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Oławie – Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr 26137.
- Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod budowę nieuciążliwych obiektów usługowych lub usługowo-mieszkalnych.
- Przetarg odbędzie się w dniu **20 kwietnia 2011 r. o godz. 11.00 w budynku Starostwa Powiatowego w Oławie ul. 3 Maja 1 pokój nr 12, parter**. Pierwszy przetarg na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości został przeprowadzony w dniu 20 października 2010 r., drugi w dniu 13 stycznia 2011 r.
- Cena wywoławcza netto wynosi **383.000 zł**. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony należny podatek VAT.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie gotówką lub przelewem wadium w wysokości **40.000 zł** na konto Starostwa Powiatowego w Oławie Bank Zachodni WBK S.A. Oddział w Oławie nr 75 1090 2428 0000 0006 1403 8091, w terminie do dnia 14 kwietnia 2011 r. Wpłata wadium zostanie uwzględniona, gdy w/w kwota będzie znajdowała się na wskazanym koncie nie później niż 3 dni przed przetargiem.
- O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż **3830 zł**, po zaokrągleniu w górę do pełnych dziesiątek złotych.
- Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:
 - dowód wpłaty wadium,
 - dowód tożsamości,
 - osoba reprezentująca w przetargu osobę prawną winna się okazać stosownymi pełnomocnictwami,
 - złożenie pisemnego oświadczenia o zapoznaniu się z warunkami, regulaminem przetargu oraz z nieruchomością.
- Podmioty zagraniczne wiążą przepisy ustawy z dnia 24.03.1920r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (DzU z 2004 r. nr 167 poz. 1758 z późn. zm.).
- Zarząd Powiatu wyznaczy termin zawarcia umowy notarialnej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.
- Cena osiągnięta w wyniku przetargu stanowi cenę nabycia nieruchomości.
- Cena nieruchomości, pomniejszona o wpłacone wadium, podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność.
- Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie dotrzyma terminu wpłaty bądź nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanych w zawiadomieniu, Zarząd Powiatu w Oławie może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.
- Osobom, które nie wygrają przetargu, wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia lub odwołania przetargu.
- Koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości w całości ponosi nabywca.
- Zarząd zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn, o czym poinformuje zainteresowanych w prasie lokalnej - „Gazeta Powiatowa - Wiadomości Olawskie”, w prasie regionalnej - „Gazeta Wrocławska”, na stronie internetowej i tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Oławie oraz w telewizji kablowej (OTvK w Oławie i TvK w Jelczu-Laskowicach).
- Dodatkowych informacji o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu udzielają pracownicy Oddziału Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Oławie ul. 3 Maja 1 pokój nr 309, 308 lub pod nr tel. 71-301-15-35.

Zdzisław Brezdeń – starosta olawski

OKNA PVC

www.polokno.pl



greenline SYSTEMY BEZOŁOWIOWE



KÖMMERLING

TROCAL

SYSTEMY 3 I 5-komorowe

Ratowice k. Jelcza-Laskowic

ul. Odrzańska 42

tel. 71 318 91 84, tel./fax 71 31891 37

e-mail: biuro@polokno.pl

DRZWI OTWARTE

**ZAPRASZAMY
KAŻDA SOBOTA I NIEDZIELA
OD 11⁰⁰ DO 17⁰⁰**

**REZYDENCJA
PARK POŁUDNIOWY
NOWY OTOK - UL. BŁĘKITNA 2**

KURS ZAWÓD



www.szkoletkursy.com

- kierowca wózków jezdniowych (certyfikat angielski i niemiecki)
- obsługa suwnic, wciągników żurawi (HDS)
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- spawalnicze - podnoszenie kwalifikacji
- podesty ruchome przejezdne
- kosy i piły spalinowe
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy

tel. 71-313-21-21
tel./fax 71-393-10-08
kom. 691-716-663
kom. 691-716-555

P.H.U. BER - POL

www.ber-pol.pl

okna PCV
drzwi
bramy
parapety
rolety

biuro tel. 791 765 080,
kom. 792 013 808
55-200 Oława, ul. Chrobrego 20

STOLARSTWO WALCZAK



Drzwi jakich nie ma nikt! Najniższe ceny paneli w powiecie! Nowy asortyment - FARB! Najlepsze okna bez kitu!

Najlepsze okna bez kitu!

Najkrótsze terminy realizacji!

OŁAWA, ul. OPOLSKA 27
tel./fax 71 313 48 69, tel. 71 303 38 08
OŁAWA, ul. STRZELNA 8B/13
(sklep DEKORATOR), tel. 71 303 42 42

OGŁOSZENIE

Burmistrz Oławy ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w rejonie ul. 3 Maja w Oławie oznaczonej w ewidencji geodezyjnej numerem 7/3 AM-98; pow. 5420 m kw. (KW-31999); wolna od obciążeń i praw osób trzecich.

Działka jest niezabudowana, niezagospodarowana, położona w terenach uzbrojonych w sieci: wodociagową, energetyczną, kanalizację sanitarną i deszczową. Przez teren działki przebiegają sieci infrastruktury technicznej- wodociagowej i kanalizacyjnej. Sieci te nie są przedmiotem sprzedaży.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania: Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nieruchomość położona jest na terenach przeznaczonych pod działalność produkcyjną i drobną wytwórczość oraz usługi 16P/U (użytkowanie podstawowe).

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15 w sali nr 29 (II piętro) w dniu 6 maja 2011 r. o godz. 10.00. Cena wywoławcza netto (w zł): 530.000 zł (słownie złotych: pięćset trzydzieści tysięcy).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu, w wysokości 53.000 zł (słownie złotych: pięćdziesiąt trzy tysiące), najpóźniej do dnia 2 maja 2011 r. na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie. Wpłata wadium będzie uwzględniona, gdy w/w kwota zostanie wpłacona w podanym terminie i będzie znajdować się na koncie Urzędu przed przetargiem. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej po zaakragleniu w górę do pełnych dziesiątek złotych, tj. nie mniej niż 5.300 zł (słownie złotych: pięć tysięcy trzysta).

Wysokość opłat i terminy ich uiszczenia: wpłata jednorazowa w wysokości uzyskanej w wyniku licytacji wraz z należnym podatkiem VAT(23%) płatna przed zawarciem umowy notarialnej.

Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:

- dowód wpłaty wadium
- dokument stwierdzający tożsamość
- zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Oławie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy Miasto Oława.
- aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, gdy uczestnikiem jest osoba prawna oraz stosowne pełnomocnictwa i inne dokumenty upoważniające do udziału w przetargu
- pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością

Uchylenie się uczestnika, który wygra przetarg od zawarcia umowy powoduje przepadek wadium. **Koszty opłat notarialnych i sądowych** związanych z nabyciem nieruchomości oraz ujawnieniem w księdze wieczystej ponosi w całości nabywca. Burmistrz Oławy zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny, o czym poinformuje niezwłocznie poprzez zamieszczenie ogłoszenia w prasie lokalnej, ogólnokrajowej, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego. Pełną treść ogłoszenia o przetargu zawiera zarządzenie Burmistrza Miasta Oława nr 28/0050/2011 z dnia 16.02.2011 r.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, tel. 71-3035543.

Franciszek Październik - burmistrz Oławy

METEOR
ŚRODKI ŁĄCZNOŚCI

Plus⁺
CB
RADIO

GPS
nawigacja

Jelcz-Laskowice Plus⁺ CB GPS
ul. Oławska 21, tel. 71 381 16 15, 601 211 623
Wrocław CB GPS GSM
Aleja Pracy 24b, tel. 71 360 16 44, 601 205 180

sklep internetowy:
www.meteorCB.pl

INTERNET

Stale łącze
BEZ LIMITÓW
już od 19 zł

Podłączenie
do 3 dni !!!

Biuro Obsługi Klienta
tel. 71 303 45 84, 71 722 02 02
fax 71 722 02 03, kom. 505 412 111
Oława, ul. Młyńska 28
e-mail: biuro@ronus.pl
internet: www.ronus.pl

RONUS
INTERNET



w standardzie

profil
5
klasy
A

- komorowy
VEKA
PERFECTLINE

- OKUCIA MACO MULTITREND
- PODNOŚNIK SKRZYDŁA
- MIKROWENTYLACJA
- ZACZEP ANTYWŁAMANIOWY
- BLOKADA ANTYZATRZASKOWA
- SZARE LUB CZARNE USZCZELKI

Nasze okno



Twój styl

OKNA PCV

PRODUCENT:

PR.H.U. STYL - PLAST s.j.

Miłoszyce k. Jelcza, ul. Ogrodowa 10
tel. 71-318-47-96, fax 71-318-49-06

NOWOŚĆ

6-komorowy profil ALPHALINE 90
(szerokość ramy 90 mm)
Potrójna szyba • Ciepła ramka

GWARANTUJEMY:

- doskonałą jakość naszych okien, popartą długoletnim doświadczeniem
- miłą, fachową obsługę
- atesty i certyfikaty do wglądu w siedzibie firmy

POLECAMY RÓWNIEŻ:

- rolety zewnętrzne
- parapety

www.styl-plast.pl

SPEED - GAZ

Samochodowe instalacje gazowe
sprzedaż-montaż-serwis

SPEED - SERWIS

- Wymiana opon - Naprawy bieżące

55-200 OŁAWA, ul. 3 Maja 26,
tel. 71-313-34-98, kom. 607-840-962

KURSY

ZAKŁAD DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO



1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Pieco i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne

OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99



Podczas kolacji dobre humory dopisywały gościom, właścicielom lokalu i szefowi kuchni



Michelle Ćwirko-Nasierowska pomagała Danielowi wybrać wino



Żeby spróbować kremu pod kapeluszem należało się najpierw do niego dostać

Wyjątkowa kolacja dla wyjątkowej pary

JANKOWICE

Finał konkursu

Agnieszka i Daniel Hajkowie zostali uznani za najsympatyczniejszą parę i dzięki temu zjedli romantyczną kolację w „Karczmie u Michelle”

Ponad miesiąc publikowaliśmy w gazecie informacje o konkursie. Każdy mógł wygrać kolację, wystarczyło zadzwonić i odpowiedzieć na pytania. Szczęście miało pięć par, które odwiedził „Catering od Michelle”, z dziennikarzem naszej gazety. Organiza-

torzy wybrali z pięciu par najsympatyczniejszą. Właściciele lokalu - Michelle Ćwirko-Nasierowska i Jacek Ćwirko, na pytanie, skąd się wziął pomysł na taki konkurs, powiedzieli, że chcieli wyjść do ludzi. - *To była świetna okazja, aby osoby, które do tej pory nas nie znały lub tylko miały po drodze, mogły zainteresować się naszą ofertą. Chcemy wychodzić naprzeciw naszym klientom, dlatego, dowozimy potrawy także do domu.*

Wieczorem 11 marca czekali w karczmie na wybraną parę właściciele tego loka-

lu. Przedstawili małżeństwu personel oraz kucharzy. Szef kuchni Edward Jany przyrzędził dla tej pary wyjątkową kolację. Właściciele pokazali także honorowym gościom cały lokal z nową salą oraz wskazali specjalnie przystrojony na tę okazję stół, blisko kominka.

Hajkowie spróbowali na dobry początek czerwonego wina, chianti. Agnieszka zamówiła borowikowy krem pod kapeluszem z delikatnym ciastem na górze, a Daniel staropolski żur, przyrządzany według starej receptury. Danie

jest wpisane na listę potraw regionalnych. Później szef kuchni zaserwował ser camembert z anansem i sosem żurawinowo-chrzanowym oraz schab na placku z sosem chrzanowym. Na deser były lody na gruszkach i w kokosie. - *Jedzenie jest pyszne, rewelacyjne, brak słów do opisania* - mówili zadowoleni małżonkowie po kolacji. - *Klimat jest wspaniały, naprawdę zostaliśmy uroczyście przywitani, jesteśmy bardzo zaskoczeni. Czujemy się tutaj wyjątkowo i jeszcze ten pięknie przystrojony stół przy kominku. To rewelacja, lepszą kolację trudno sobie wyobrazić. Jakby była możliwość, to w takich konkursach moglibyśmy brać udział co tydzień!*

TEKST I FOT.:
MALWINA CADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

Przed wojną jej ojciec pracował w starostwie, a matka prowadziła małą restaurację. Leonia uczęszczała do gimnazjum zawodowego w Stryju. Jej najbliższa rodzina niewiele ucierpiała w czasie wojny, chociaż w Dolinie i okolicy było niebezpiecznie.

- *Mieliśmy szczęście, że nie wywieziono nas na Sybir* - opowiada. - *Wielu moich przyjaciół tam trafiło. Nie wszyscy wrócili. Był też spokój z bandami ukraińskimi. W mojej miejscowości napadali na peryferiach, mordowali i niszczyli wszystko, co polskie. Wielu Polaków zginęło z ich ręki. Mieszkaliśmy w centrum miasta, tam nie przychodzili. Często moje koleżanki szkolne spały u mnie, bo się bały.*

Niemcy chcieli zabrać Leonie, która była najstarszym dzieckiem w domu, na przymusowe roboty. Pewnego dnia przed aresztowaniem ostrzegł ją Ukrainiec. Ona go nie знаła, ale zaufała mu i ukryła się. Jak się potem okazało, słusznie. Od tego czasu za każdym razem Ukrainiec informował młodą Leonie o łapaniach. - *Wtedy często ukrywałam się u znajomej folksdojczki, która mieszkała naprzeciw żandarmerii niemieckiej* - mówi. - *Pewnego dnia przyszedł oficer, zastał mnie jedzącą obiad i zapytał, dlaczego*

Pierwsi oławianie - Leonia Jurkiewicz

Urodziła się w 1922 roku we Lwowie, do wybuchu wojny mieszkała w Dolinie, to dziś Ukraina

tutaj jestem. Folksdojczka odpowiedziała, że szkoda, aby taka młoda i ładna dziewczyna musiała wyjeżdżać. Oficer odparł, że ładnych dziewczyn jest dużo i musiały pojechać. Na szczęście nie zabrał mnie, a wieczorem wróciłam do domu.

Życie w nowym miejscu

W lipcu 1945 roku rodzina Leonii przyjechała w okolice Oławy. - *Mogliśmy ze sobą zabrać z domu bardzo mało dobytku, bo nie było miejsca* - opowiada. - *Jechaliśmy tydzień odkrytymi wagonami. W okolicach Siechnic Ruscy wyrzucili nas z pociągu. Demontowali jakąś fabrykę i musieli załadować urządzenia. Kto gdzie mógł, chodził i szukał miejsca, aby się ulokować. Nie znaleźliśmy terenu, przebywaliśmy tam tydzień, aż przyjechali pracownicy Państwowego Urzędu Re-*

patriacyjnego. Oni zaczęli rozwozić nasz transport i tak trafiliśmy do Oławy.

Leonia najpierw zamieszkała razem z rodziną w gospodarstwie przy ulicy Chrobrego, później w domu na Kościuszki. Jeszcze przed wojną, po zdaniu młodej matury, miała praktykę w starostwie. Później pracowała przez rok w banku. Dzięki temu dostała posadę w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym w Oławie. Pracowała w referacie odpowiedzialnym za osiedlanie ludzi. - *Było tam 10 młodych mężczyzn, którzy rozwolili nowo przybyłych po gospodarstwach* - mówi. - *Gdy zaszła taka potrzeba, to wsiedliśmy na furmanki i jechaliśmy o różnych porach dnia i nocy. Ci, którzy już się osiedlili, przychodzili do mojego referatu, a ja wystawiałam im przydział na dane gospodarstwo. Było jeszcze wielu Niemców. Dużo*

ludzi mieszkało razem z nimi. Nigdy nie było problemów. Oni godzili się z tym, że my tu przybywamy. Wiedzieli, że nas usunięto z rodzinnych stron i ich czeka taki sam los. Później brałam udział w ich wywóźce.

Początki huty

Niedługo przed likwidacją PUR, w 1947 roku, Leonia zwolniła się i poszła do oławskiego liceum. Po roku zdała maturę. Dzięki nauczycielowi chemii, Edmundowi Bałazińskiemu, który pracował w hucie „Marta”, dostała tam pracę.

- *Pamiętam, jak trudno szło uruchamianie niektórych maszyn* - mówi. - *Był problem z częściami. Po głupie jedno łóżysko trzeba było jechać do Szczecina. O każdy element trzeba było się wytkoć i prosić. Po latach przerabiano maszyny i nie było takich problemów. Wśród pracowników było na początku wielu Niemców, np. szef oddziału bieli cynkowej. Mieszkał tutaj do końca życia. Jego córka mówiła po polsku i pracowała w księgowości. Później przeniosła się do Wrocławia i tam umarła.*

Leonia Jurkiewicz pracowała w hucie do 57. roku życia. Przez trzynaście lat kierowała działem zaopatrzenia,



Leonia Jurkiewicz po przyjeździe do Oławy rozpoczęła pracę w tutejszym PUR

zbytu i transportu. W zakładzie huty ona była jedyną kobietą na takim stanowisku. Później z powodu przemęczenia poprosiła o przeniesienie do działu, który zajmował się organizowaniem wczasów i kolonii. Chociaż osiągnęła wiek emerytalny, nie przestała pracować. Jeszcze przez 10 lat pomagała w Państwowym Ośrodku Pomocy Społecznej.

Leonia była po wojnie dwukrotnie w Dolinie, w swoim dawnym mieszkaniu i w cerkwi, do której prowadziła ją często opiekunka w dziecięcych latach. Ma kontakt z trzema koleżankami, które pochodzą z tego samego

miasta. Mieszkają w różnych częściach Polski.

Pani Jurkiewicz wychowała córkę, ma dwoje wnucząt. Jej pasją jest szydełkowanie i haftowanie. Jeszcze przed wojną, w gimnazjum, nauczyła się projektowania i modelowania odzieży. Te zdolności wykorzystywała przez całe życie. W czasie wojny szyła spodnie, za które dostawała żywność. Później, w Oławie, robiła rzeczy dla swojej córki, a obecnie wykonuje obrusy i ozdoby, którymi obdarowuje najbliższych.

PIOTR TUREK
redakcja@gazeta.olawa.pl

Spotkanie rodziców dzieci komunijnych

OLAWA

Zapraszamy

Sobota 19 marca, godzina 15.00 - kościół ŚŚ. Ap. Piotra i Pawła

Gorąco zapraszamy wszystkich rodziców, którzy przygotowują swoje dzieci do I komunii świętej. Wśród całego zgromadzenia przygotowań znajdziemy chwilę na wspólną modlitwę, wykład i refleksję.

Spotkanie rozpocznie się mszą św. o godz. 15.00, w kościele ŚŚ. Ap. Piotra i Pawła. Po niej spotkanie pt. „Jak towarzyszyć naszemu dziecku w przygotowaniu do Pierwszej Komunii?” poprowadzi Cezary

Gawryś - z wykształcenia filozof, z zawodu dziennikarz, od 1976 roku nieprzerwanie redaktor katolickiego miesięcznika „Więź”. Kiedyś dzielił się swoimi doświadczeniami w warszawskim Klubie Inteligencji Katolickiej. Po wysłuchaniu prelekcji dyrektorka jednej ze szkół Przymierza Rodzin zaproponowała mu pracę z rodzicami jej uczniów, którzy mieli przyjąć ten sakrament w grupie z tej szkoły, a nie w swoich parafiach. Przygotowywały się na lekcjach religii z panią katechetką oraz w trakcie liturgii, odprawianej specjalnie dla nich przez zaprzyjaźnionego księdza jezuitę w sanktuarium św. Andrzeja Boboli. Jednak

nie miał kto zająć się dorosłymi. Stąd pomysł pani dyrektor, by zaangażować do tego celu człowieka świeckiego.

Cezary Gawryś jest dobrze przyjmowany przez rodziców i obecnie przygotowuje w ten sposób już ósmy rocznik. Praca z rodzicami trwa od listopada do kwietnia, zwykle przychodzi około 40 osób. Cykl składa się z odbywanych raz w miesiącu godzinnych

spotkań niedzielnych, mających charakter rekolekcji. Kończy się wyjazdowym dniem skupienia, gdzie jest więcej czasu i odbywają się „warsztaty”. Rodzice dzielą się tam własnymi problemami i doświadczeniami z okresu przygotowań do inicjacji religijnej swego dziecka.

W Oławie odbędzie się tylko jedno spotkanie z Cezarym Gawryś, bo tylko na tyle pozwalają nam możliwości, ale liczymy, że i to jedno spotkanie może bardzo pomóc, by nie zatracić istoty I komunii świętej. Gorąco zapraszamy.

RODZICE JASIA Z II C

Spotkanie kameralne z Cezarym Gawryśem pt. „Kościół otwarty na każdego człowieka”

Sobota 19 marca, godz. 19.00,

salka przy kościele NMP Królowej w Nowym Otoku

Zapraszają
TOMASZ ŻMUDA
TOMASZ WILGOSZ



Dziennikarz i publicysta, redaktor katolickiego miesięcznika WIEŹ. Ukończył filozofię na Uniwersytecie Warszawskim (1969) i teologię na Uniwersytecie Kard. Stefana Wyszyńskiego (2000), a także szkolenie z podstaw systemowej terapii rodzin w Instytucie Neurologii i Psychiatrii (2005). Pracował z początku jako wychowawca w zakładzie wychowawczym (1970), jako sekretarz redakcji i reportażysta w tygodniku „Literatura” (1972-1976), następnie w „Więzi”, u boku Tadeusza Mazowieckiego, z czasem jako redaktor naczelny (w latach 1995-2001). Przez dwa lata był katechetą w warszawskim liceum im. Roberta Schumana, potem wolontariuszem-doradcą młodych mężczyzn o skłonnościach homoseksualnych w lubelskiej Grupie Odwaga (Ruch Światło-Zycie). Jest redaktorem wydawnictwa książkowego Biblioteka WIEZI, członkiem Rady Programowej Stowarzyszenia Przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita”, a także prezesem Stowarzyszenia Przyjaciół Międzynarodowego Ruchu ATD Czwarły Świat w Polsce, walczącego z nędzą i wykluczeniem społecznym. Publikował m.in. w „Więzi”, „Znaku”, „Tygodniku Powszechnym”, „Rzeczpospolitej” i „Gazecie Wyborczej”



Gabrysia Stryczek i Agnieszka Bielańczuk zachęcają do odwiedzania szkolnej kawiarenki

JELCZ-LASKOWICE

Czadowi uczniowie

Pod takim hasłem uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Jelczu-Laskowicach zbierali pieniądze na budowę szkoły w Czadzie

Na pomysł zorganizowania akcji wpadli członkowie Szkolnego Koła Caritas. - Przez trzy dni, począwszy od 1 marca, na przerwach czynna była kawiarenka, w której sprzedawaliśmy ciasta upieczone przez uczniów - mówi Katarzyna Bartosik, współorganizatorka zbiórki. - Dzięki temu nasi koledzy i nauczyciele mieli okazję zjeść pyszne domowe słodkości i pomóc potrzebującym. Zebrane w ten sposób pieniądze prze-każemy krakowskiej fundacji

SOS dla Afryki

zakonu Kapucynów, którzy budują szkołę w Czadzie. Dla mieszkających tam dzieci to jedyna szansa na edukację, a co za tym idzie, lepsze życie. Szkolna akcja było takim naszym małym SOS dla Afryki.

Ten drobny gest jest niezwykle cenny. Z relacji misjonarzy wynika, że w Afryce można wybudować szkołę za stosunkowo niewielkie pieniądze. Dlatego nawet małe kwoty są pomocne, bo potrzeby bardzo duże. W szkołach, jakie udało się otworzyć, w ławkach przeznaczonych dla trzech uczniów siedzi pięcioro. W wielu wioskach w ogóle nie ma szkoły, albo są w opłakanym stanie - dachy ze słomy, ściany ze splecionych traw,

ławki wystrugane z gałęzi.

Coraz częściej mówi się o projekcie „Czadowa para”. Nowożeńcy proszą gości weselnych, by zamiast przynosić im kwiaty, wrzucali pieniądze do puszek. Następnie wysyłają ją misjonarzom w Czadzie, dając afrykańskim dzieciom możliwość nauczenia się pisanie i czytania.

Tym tropem poszli uczniowie jelczańskiej szkoły. - Dla nich nasz drobny gest jest bardzo cenny - dodaje Kasia. - Dla nas to ogromna satysfakcja, że zrobiliśmy coś dobrego i pomogliśmy potrzebującym. Teraz jesteśmy „czadowymi uczniami” i chodzimy do „czadowej” szkoły.

Zadbaj o swoją przyszłość

POWIAT

Targi edukacyjne

Powiatowy Ośrodek Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej i Doradztwa Metodycznego w Oławie zaprasza 17 marca na powiatowe targi edukacyjne, w „sali gościnniej” przy ul. Lipowej 1 h

To bardzo ważna propozycja dla gimnazjalistów, ich rodziców oraz nauczycieli. Swoje oferty edukacyjne zaprezentują wszystkie szkoły ponadgimnazjalne z powiatu olawskiego. Propozycje przedstawia młodzieży także Ochotniczy Hufiec Pracy, Mobilne Centrum Informacji

Zawodowej we Wrocławiu, Cech Rzemiosł Różnych, Poradnie Psychologiczno-Pedagogiczne w Oławie i Jelczu-Laskowicach oraz wydawnictwa edukacyjne.

Wystawcy udostępnią uczniom informacje edukacyjno-zawodowe, przedstawiając zawody przyszłości. Doradcy zawodowi z poradni udzielą pomocy w rozwiązywaniu problemów, dotyczących wyboru zawodu, szkoły oraz ścieżki edukacyjnej. Zainteresowani będą mogli skorzystać z komputerowych badań, określających ich predyspozycje zawodowe.

Targi będą trwały od godz. 8.30 do 15.30. Szczegółowe informacje - w siedzibie poradni, tel. 71-313-22-39.

(MAC)

Zainwestuj w swoje małżeństwo.

Ono jest tego warte!

**2 kwietnia (sobota) w „Tawernie Kapitańskiej”
w Ścinawie Polskiej
odbędzie się**

KONFERENCJA DLA MAŁŻEŃSTW

pt. „RAZEM JAKO ZESPÓŁ”

Blizsze informacje i zapisy:

tel. 71-313-78-80 (po godz. 18.00) lub 516-195-380

lgsered@poczta.onet.pl



SLUZBA RODZINIE

 **Świat Paneli PERFECT**
www.swiatpaneli.com
infolinia: 801 011 084

MONTAŻ PANELI PODŁOGOWYCH - GRATIS!

300 WZORÓW PANELI PODŁOGOWYCH

Krono Original **CLASSEN** **Krono panel** **EGGER**
PARADOR **Tarkett**

W ofercie również drzwi wewnętrzne i zewnętrzne: Porta, Classen, DRE, Pol-Skone
Salon podłóg i drzwi: Wrocław, ul. Braterska 6, tel. 71 790 11 95

GOTOWE MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ W OŁAWIE

JUŻ WKRÓTCE ZAPRASZAMY NA DRZWI OTWARTE! UL. BŁĘKITNA 2

MIESZKANIA OD 43m² DO 85m² Z:

**Z OGRODAMI
Z TARASAMI
Z PARKINGIEM
LUB GARAŻEM**

WWW.DIAGONALPROJEKT.PL
501 433 820

Zapraszamy do placówki partnerskiej Alior Banku:

Oferujemy m.in.:

- kredyty mieszkaniowe,
- pożyczki gotówkowe,
- konta osobiste.

Zachęcamy do zapoznania się z naszą ofertą.

OŁAWA, PL. SZYMANOWSKIEGO 31
71 303 85 95, 510 260 160

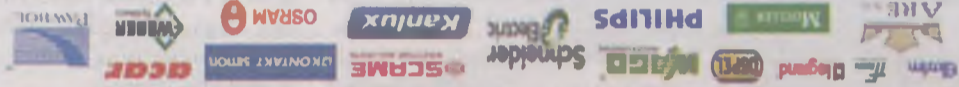
 **ALIOR BANK**
Partner

NAJTAŃSZE PRZEWODY I KABELE

Przewód instalacyjny TF Kable
3x1,5 450-750V -1,95 zł brutto
3x2,5 450-750V -2,95 zł brutto

Czynne:
poniedziałek - piątek: 8-16, sobota: 9-14
tel./fax 71-301-70-29, fax 71-715-62-70

SZEROKA GAMA PRODUKTÓW M.I.N.



HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
ALDAR
UL. KILINSKIEGO 1

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ

RATY **PARAPETY * ROLETY**

W standardzie:

- zaczepek antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatrząskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

 **SCHUCO INTERNATIONAL CORONA**

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

BUDOMEX
Hurtownia materiałów budowlanych

WIOSENNA PROMOCJA!

Pustak Leler 30 P+W klasa 15, 16 szt/m kw

Poroton Wienerberger 24 P+W (10,7 szt/m kw.)

Poroton Wienerberger 11,5 P+W (8 szt/m kw.)

Bloczek betonowy

Bloczki silikatowe SIL-PRO
blok UNIKA U 24 L
blok UNIKA U 12 L

Wetna ISOVER 50, 150

W OFERCIE

WIĘZBY DACHOWE ŁATY I KONTREŁATY
TARCICA OBRZYNANA IMPREGNACJA, PODBITKA

TANIE BUDOWANIE
Oława, ul. 3 Maja 28
tel. 71-301-49-82
kom. 609-808-012
budomexolawa@wp.pl

Transport HDS (auto samo rozładownicze)

Pasztetowy rekord

STANOWICE

Na powitanie wiosny

W restauracji „Cykada” kucharze chcą pobić, w sobotę 19 marca, rekord Guinnessa w pieczeniu pasztetu z dziczyzny

Poprzedni rekord ustanowiono w grudniu 2003 roku, podczas VI Targów Książki Kulinarnej, których organizatorem był Jan Akielaszek. Historyczny pasztet ważył 68 kg, a wypiekl go szefowie kuchni: Tadeusz Hupa z hotelu „Wrocław”, Grzegorz Jankowiak z hotelu „Novotel” (obecnie szef w restauracji „Cykada”), oraz Lesław Koldziej z „Art Hotelu”.

W stanowickiej „Cykadzie” przygotowują się do pobicia tego rekordu. Szef kuchni Grzegorz Jankowiak oraz Tadeusz Hupa, Kamil Rękar, Marcin Bielec i przedstawiciel Zakładu Wędliniarskiego „Stania” ze Świerklan - chcą upiec pasztet ważący co najmniej 70 kg.

Tadeusz Adamski, właściciel „Cykady” zapewnia, że rekord zostanie pobity, a to wpłynie na promocję lokalu i dobrą atmosferę podczas imprezy.

Jan Akielaszek ma na swoim koncie szesnaście kulinarnych rekordów Guinnessa, jest także przewodniczącym komitetu roboczego oławskiego przedsięwzięcia. Zdecydował się na bicie rekordu w pieczeniu pasztetu w „Cykadzie”, ponieważ lokal ma znakomite położenie. Pasztet z dziczyzny będzie

pyszny, ponieważ jest to dobre mięso, które potrafią świetnie przyrządzić polscy kucharze. Znajdzie się w nim 70 procent dziczyzny, a reszta to wieprzowina. Będzie długi na 120 centymetrów, a szeroki na 105. Mistrzowie sztuki kulinarnej udekorują go motywami przyrodniczymi i myśliwskimi.

W weekend 19 i 20 marca będą prowadzone sprzedaż wyrobów regionalnych i degustacje. Chętni mogą m.in. posmakować przetworów z aronii i innych smakołyków z gospodarstwa ekologicznego Anny i Mirosława Lechów oraz wędlin Andrzeja Stani. Będzie też stoisko z książkami kulinarnymi. Młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Oławie zaprezentuje elegancko nakryte stoły wielkanocne oraz pomoże w obsłudze imprezy.



Grzegorz Jankowiak, Tadeusz Adamski i Jan Akielaszek są przekonani, że 19 marca uda się pobić rekord Guinnessa

19 marca panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Domaniowie będą prezentowały baby wielkanocne. Gwóźdź programu - upieczony pasztet - wjedzie na sale w sobotę 19 marca, około godziny 16.00.

- Zapraszam wszystkich chętnych do wzięcia udziału w imprezie, bo atrakcji nie zabraknie - mówi Tadeusz Adamski.

Szef kuchni Grzegorz Jankowiak dodaje, że po bicu

rekordu Guinnessa pasztet stanie się popisowym daniem „Cykady”. Będzie podawany z różnymi smakowitymi sosami.

MALWINA CADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

„Diament” znów błyszczy

OŁAWA/WROCŁAW

Pokazali talent

Zespół „Diament” z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Tadeusza Kościuszki zajął drugie miejsce w konkursie języka niemieckiego pt. „Pokaż nam swój talent”

Organizatorami konkursu „Zeige Dein Talent”, odbywającego się we wrocławskim Zespole Szkół nr 1, było Polskie Stowarzyszenie

Nauczycieli Języka Niemieckiego i Wrocławskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

Rywalizowali uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych z Dolnego Śląska. Konkurs miał na celu wyłonienie osób, które oprócz umiejętności językowych potrafią zaprezentować się na scenie i mają zdolności aktorskie.

Uczennice oławskiego ZSP nr 1 - Karina Różycka oraz Karolina Lipicka z klasy I d, należące do obcojęzycznego koła teatralnego „Diament”, zaprezentowały utwór „Geboren um zu Leben”, a towarzyszył im pokaz taneczny, w wykonaniu Kacpra Dziadowicza z klasy



Grupa „Diament” zajęła drugie miejsce w konkursie

III a. Występ ten zapewnił im drugie miejsce. Do konkursu przygotowały uczniów

Agnieszka Szawan-Paras i Adrianna Skrętkowicz.

(MAC)

Drużynowa „Złota Wieża”

OŁAWA

Szachy w „Parnasie”

Powiatowe Zrzeszenie LZS w Oławie zaprasza na drugi turniej „O Złotą Wieżę”, który będzie jednocześnie drużynowymi mistrzostwami powiatu oławskiego

W zawodach mogą brać udział czteroosobowe drużyny z gmin Oława, Domaniów i Jelcz-Laskowice, w trzech kategoriach wiekowych: seniorzy i seniorki (urodzeni w 1992 roku i starsi) oraz juniorzy i juniorki (urodzeni w 1993 i młodsi).

Oławskie zawody odbędą się w sobotę 19 marca, w klubie „Parnas” przy ulicy 1 Maja 13. Rozpoczną się o godzinie 10.00, a zapisy będą przyjmowane do godziny 9.50.

(KAT)

PUB & RESTAURANT Gladiator

EXTRA

KUPUJĄC DOWOLNY ZESTAW LUB PIZZĘ

PYSZNĄ

SAKATKĘ GRECKĄ

OTRZYMASZ W SUPER CENIE !!!

5,99

PEŁNE MENU NA STRONIE
WWW.PUBGLADIATOR.PL

DARMOWY DOWÓZ POSIŁKÓW Z OŁAWY DO JELCZA-LASKOWIC I BYSTRZYCY WYSTARCZY ZADZWOŃĆ 71 313 84 27; 71 313 22 22

O biblii niemal wszystko



Uczennice Gimnazjum nr 3 w Oławie podczas konkursu

OŁAWA Uduchowiona rywalizacja

Uczniowie Gimnazjum nr 3 w Oławie i Gimnazjum w Domaniowie wiedzieli najwięcej i wygrali ex aequo powiatowy konkurs „Biblios”

Szósta edycja konkursu odbywała się 8 marca, w Sali Rycerskiej. Zorganizowały go katecheta Ewa Piękoś i polonistka Jolanta Szewczyk z oławskiego Gimnazjum nr 1. Celem tej rywalizacji jest szerzenie wśród młodzieży znajomości Biblii i wpisanych w nią wartości chrześcijańskich. W konkursie uczestniczyli gimnazjaliści z Domaniowa,

Wierzbna, Jelcza-Laskowic oraz z Oławy. Oceniała ich komisja, której przewodniczył ksiądz Tomasz Filinowicz, oraz członkowie: ksiądz Mariusz Leonik, Ewa Piękoś i Dorota Matyjecz.

Gimnazjaliści odpowiadali na pytania dotyczące Józefa Egipskiego. Przedstawili także prace - list Józefa do ojca, opisujący jego przygody w Egipcie.

Oceniano kompozycję, umiejętność zastosowania stylizacji biblijnej, zgodność pracy z tematem oraz sposób prezentacji. W przerwie wystąpiła młodzież, działająca przy parafii ŚŚ. Ap. Piotra i Pawła.

Jury wyłoniło dwóch zwycięzców: Gimnazjum nr 3 z Oławy - Monika Gadowska, Agnieszka Ostojka i Katarzyna Maraj (opiekun - ksiądz Tomasz Filinowicz), oraz Gimnazjum z Domaniowa - Jacek Pach, Honorata Zawer i Kamila Troczyńska (opiekun - Dorota Matyjecz). Na trzeciej pozycji uplasowało się Gimnazjum nr 2 w Jelczu-Laskowicach.

Nagrody książkowe ufundowali Urząd Miejski w Oławie i parafia ŚŚ. Ap. Piotra i Pawła.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl



Uczniowie z Domaniowa



Po zaciętej rywalizacji komisja długo dyskutowała i ostatecznie przyznała dwa pierwsze miejsca

Gminny Bank Pomysłów

GMINA OŁAWA
Wymiana
doświadczeń
i integracja

Bibliotekarki z gminy Oława prześcigają się w pomysłach. Organizują nocne zajęcia dla dzieci, przedstawienia na podstawie wierszy Brzechwy, uczą seniorów posługiwania się „youtubem”. Swoją kreatywnością zarazają inne biblioteki

2 marca w Szkole Podstawowej w Osieku spotkało się 25 bibliotekarek z gmin Oława, Domaniów, Lewin Brzeski i Czernica. Uczestniczą one w Programie Rozwoju Bibliotek. Dzięki temu udało się wyposażyć placówki w kom-

putery i aparaty fotograficzne. Biblioteka z gminy Oława jest w tym projekcie podmiotem wiodącym. Spotkanie w Osieku udowodniło, że nie tylko z nazwy. Nasze bibliotekarki prezentowały koleżankom innowacyjne metody pracy. Przekonały, że ich biblioteka już dawno porzuciła model pracy, polegający tylko na wypożyczaniu książek czy przygotowywaniu dekoracji w witrynach, i stała się nowoczesnym ośrodkiem animowania lokalnej kultury.

Ze śpiworem do biblioteki

Za wszelkie słowa mówiły obrazy. Zdjęcia, na których młodzi uczestnicy „Nocy w bibliotece” przeżywają smak przygody. Odgadują tytuły książek ze scenek odtwarzanych przez rówieśników, rozwiązują łamigłówki

i baraszkują między regałami w śpiworach.

Albo inny projekt - „Jak ugryźć książkę”, podczas którego, obok książek w bibliotece, znalazły się garnki, miksery i salaterki.

Młodzież realizująca program „Potrzebujemy się nawzajem” przygotowała uroczystą kolację, zorganizowała przebieganą zabawę dla maluchów i wydała własną książkę kucharską. Dwie pieczenie na jednym ogniu. Gimnazjaliści dobrze się bawili i przeżyli niezapomniane chwile, a równocześnie nabierali umiejętności kulinarnych, uczyli się zasad savoir vivre'u i cieszyli się z tego, co potrafili zrobić.

Organizatorki „Nocy w bibliotece” chciały pokazać najmłodszym, że dobra zabawa nie musi się kojarzyć z godzinami spędzonymi przed komputerem. Uczyły ich, ile radości daje trening szarych

komórek. - Na lekcjach często brakuje czasu, aby pokazać uczniom piękno matematyki i podkreślić jej znaczenie w życiu codziennym. Podczas nocnych zajęć w bibliotece nadrobiłam to z nawiązką - mówi Barbara Kołodziej, nauczycielka matematyki z SP w Marcinkowicach.

Seniorzy na Youtube

Bibliotekarki nie spoczywają na laurach. W siedmiu placówkach realizowany jest obecnie program profilaktyczny „Brzechwowy kogel-mogel”. Autorka, Małgorzata Teuchmann, zaprosiła do projektu całe rodziny. Podczas pierwszego spotkania dzieci, rodzice i dziadkowie czytali Brzechwę i wybierali utwór, który one przedstawiają w formie teatralnej. Cykl zajęć zakończy się w czerwcu pokazem inscenizacji, przygotowanych w siedmiu gminnych placówkach.

W ramach akcji „Tydzień z internetem” odbyły się w By-

Oto, jak widzi zmianę profilu swojej pracy Małgorzata Teuchmann z bibliotek w Bystrzycy oraz Osieku:

Podaj dalej, podaj dalej!
Z pomysłami śmiało szalej
Biblioteki obraz zmien
Panią z koczką odsuń w cień
Pani koczek, owszem, miała
Lecz już o nim zapomniła
Teraz w bibliotece czyta, haftuje, gotuje, pierze
Nawet jeździ na rowerze - kupę kasy za to bierze
Jest w tym wszystkim bardzo harda
Zamiast koczka ma już garba!

strzycy i Osieku spotkania seniorów, pod hasłem „Pomyszkuj w internecie...”. Starsze pokolenie uczyło się, jak wyszukiwać ulubione i często już zapomniane piosenki, a także na których stronach można przeczytać o dietach, lekach i poradach zdrowotnych.

- Chcieliśmy pokazać kilka innowacji na zasadzie „podaj dalej”, aby te formy pracy służyły również innym społecznościom - mówiła na spotkaniu w Osieku dyrektorka GBP Hanna Sinkiewicz. - Jeżeli będziecie chcieli przenieść je do

waszych placówek, będziemy bardzo zadowoleni.

Na odzew nie trzeba było długo czekać. Anna Trusiewicz, dyrektorka Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Lewinie Brzeskim, podpytywała o szczegóły związane z organizacją „Nocy w bibliotece”. Mówiła, że to coraz bardziej popularna forma pracy, którą zainteresowani są także czytelnicy z Lewina.

TEKST I FOT.:
XAWERY PIŚNIAK
xapi@gazeta.olawa.pl



Halina Sinkiewicz prezentuje nowatorskie metody pracy z czytelnikami



Bibliotekarki z Lewina Brzeskiego chcą zorganizować nocne zajęcia dla dzieci

OŁAWA

„Areopag”
nabiera tempa

Gościliśmy fightera. Człowieka, który przeciwstawia się poglądom dominującym w debacie publicznej i uzbrojony w potężne medium - przekaz telewizyjny - tworzy prawiową narrację o współczesnej Polsce. Zorganizowane przez OKD „Areopag” spotkanie z Janem Pospieszalskim przyciągnęło prawie 160 olawian

Obyło się bez wielkich słów, teoretyzowania i abstrakcyjnych wywodów. Pospieszalski dowiódł wycucia na nerw rzeczywistości. Od pierwszych chwil wbił publiczność w krzesła opowieścią o uroczystości na cmentarzu wojaskowym w Katyniu, 10 kwietnia ubiegłego roku, w której uczestniczył jako sprawozdawca telewizyjny. Oczekiwanie na oficjalną delegację polską przeciągało się. Nagle wśród zgromadzonych zaczęła się rozchodzić straszna informacja. - *Ktoś z uczestników podrywa się i biegnie do mnie - opowiadał. - Mówi o wielkiej katastrofie, upadku samolotu z prezydentem. Nie chciałem wierzyć, myślałem, że to jakiś wariat. Ale spojrzalem mu w oczy - tak nie wygląda człowiek, który chce robić żarty.* Potem chwila, gdy Pospieszalski oficjalnie potwierdził wiadomość o katastrofie uczestnikom uroczystości i pocieszał zgromadzonych, mówiąc o punkcie programu, którego nie unieważni żadne nieszczęście - uniwersalnej mocy eucharystii.

Policzyli się
przez łzy

Gość „Areopagu” przeszedł płynnie od obrazu pustych krzeseł w Katyniu do tłumów na ulicach Warszawy, podczas żałoby narodowej. Wyjaśniał genezę głośnego filmu „Solidarni 2010”: - *Opowiadałem Ewie Stankiewicz na Krakowskim Przedmieściu o tym, co działo się w Katyniu i zauważyłem, że wokół nas gromadzą się tłumy. Wystarczyło obrócić kamerę i pozwolić im mówić, dać im wykrzyzczyć to, co czują, w sposób absolutnie nieskrępowany i spontaniczny.*

Zdaniem Pospieszalskiego, w wypowiedziach powtarzało się kilka wspólnych wątków:

1) Poczucie oszukania przez media, które kreowały czarny obraz prezydentury Kaczyńskiego;

Pospieszalski strzela z castów



Na koniec odezwała się dusza grajka. Oprócz patriotycznego repertuaru Czerwonych Gitar wysłuchaliśmy piosenki Voo Voo „Nim stanie się tak”

2) Efekt „policzenia się przez łzy” - manifestujący spostrzegli, jak wiele jest osób podobnie myślących;

3) Pragnienie zrekompensovania straty poprzez narodziny jakiejś nowej jakości w polskim społeczeństwie;

4) Doświadczenie wspólnoty i pokrewieństwa ze znaczącymi wydarzeniami historycznymi: powstaniem „Solidarności”, pielgrzymkami papieskimi, żałobą po śmierci Jana Pawła II.

Prawicowym politykom i intelektualistom mogło się wydawać, że tłumy na Krakowskim Przedmieściu i tamten stan świadomości to załączek odrodzenia Polski tradycyjnej, która zrzuci z siebie „opresję” lewicowo-liberalnych mediów i zrealizuje idee, zawarte w haśle „Bóg, honor, ojczyzna”. Pospieszalski opowiadał, jak parę minut po telewizyjnej emisji filmu portal gazeta.pl ocenił go jako tendencyjny. Mówił o krytycznych słowach premiera Tuska, który równocześnie miał przyznać, że dokumentu nie widział, o nieporadnej, zdaniem dokumentalisty, wypowiedzi prezydenta Komorowskiego. Zapytywał, jak to możliwe, że wielotysięczny tłum przed pałacem nie zainteresował żadnego dokumentalisty. Bez ogródek odniósł się do słów, za które posypały się na niego gromy. Chodzi o słynną wypowiedź o krwi na rękach premiera Tuska. Pospieszalski się nie kajał: - *Ja bardzo chciałbym powiedzieć, że Tusk nie ma krwi na rękach. Ale mija 11 miesięcy i dalej tego nie wiem. Sam premier, oddając śledztwo Putinowi, odebrał*

mi możliwość dowiedzenia się tego kiedykolwiek.

My z gwiazdozbioru

Stwierdzenie, że katastrofa wydarzyła się w 30. rocznicę powstania „Solidarności”, było wprowadzeniem do drugiej części wieczoru. Pokazał w nim 15 krótkich filmów, tzw. videocastów, obrazujących zapomnianych bohaterów „Solidarności”. Tłumaczył dobór postaci - z jednej strony szukał osób, które były liderami niezależnego związku, a z drugiej strony, po 1989, nie odcięli kuponów od zaangażowania w działalność opozycyjną. Jedną z jego bohaterów uzupełnia ten klucz, lokując siebie wśród ludzi z „gwiazdozbioru”, a więc zwolenników Andrzeja Gwiazdy i Anny Walentynowicz. Znamienne, że ci związkowcy oceniają Okrągły Stół jako zdradę i znowu elit.

Prawica, która w ten sposób chce odczytywać najnowszą historię Polski, zyskuje w Pospieszalskim sprawnego propagandzistę. Jego klipy odpowiadają wymogom współczesnej komunikacji multimedialnej. Krótkie anegdotyczne historie, dobitne stwierdzenia, okraszane atrakcyjnym podkładem muzycznym, grafiką i egzotycznymi dla społecznego widza zdjęciami dokumentalnymi z lat PRL. Idealna forma do odtworzenia w internecie, zgrania na komórkę, trafiająca w nawyki młodych widzów. Ale siła tej serii nie wyczerpuje się w świadomym zastosowaniu nowoczesnych form. Stoi za nimi charyzma zapomnianych bohaterów. Ewa Kubasie-

wicz mogła wcześniej opuścić areszt, gdyby zobowiązała się wobec funkcjonariuszy do zaniechania swojej działalności. Mógł to zrobić za nią także ktoś z najbliższej rodziny. Na bibuлке od papierosa napisała oświadczenie, które udało się potem przemycić do Radia „Wolna Europa”. „Nie upoważniam nikogo, aby w moim imieniu przeproszał komunistów, ani obiecywał im poprawę. To oni będą nas przeproszać i przysięgać poprawę, bo to oni są przestępcami i bandytami”. Odsiedziała 8 miesięcy więcej. Współzałożyciel „Solidarności”, bosman Andrzej Michałowski zorganizował wraz z Bogdanem Borsewiczem akcję bojkotu wyborów do rad narodowych w 1984. Znalazł „wyrwną świnkę”, pomalował ją na czerwono z czarnym napisem „Głosuj na nas!” i wypuścił na miasto. Krzysztof Wolf był przyjacielem księdza Popiełuszki. Sprzeciwił się prymasowi Glempowi, który chciał, aby kapelana „Solidarności” pochowano nie przy kościele św. Stanisława Kostki, lecz

Podczas spotkania nie padały zdania krytyczne wobec tego, co prezentował Pospieszalski, nie wywiązała się żadna polemika. Natomiast jeszcze tego samego wieczoru rozgorzała dyskusja o spotkaniu na naszej stronie internetowej. Internautka o nicku „Nel” szydziła z kolegów z forum: - *Odgrazali się butnie, jak to pogrązą prelegenta. I co? Wielka cisza. Tygrysy okazały się płochliwymi zajączkami, co to plują tylko zza węgla.* Wywołany do głosu „Tygrys” napisał: - *Janek zagalopował się okropnie w sprawach rzekomej zmywy domów mediowych, które nie dają reklam do „Gościa Niedzielnego” i „Uważam Rze”. Ja uważam, że nie miał racji i chciałem mu to wytknąć, ale niestety moja podniesiona ręka i wołanie o głos - podobnie jak kilka innych - została zignorowana.* Wątek braku reklam w prawicowej prasie podjął PIS Ultras: - *Tygrys napisał, że Pospieszalski doszukiwał się spisków w tym, że „Gość Niedzielnny” i „Uważam Rze” nie mają reklamodawców. Jakże to proste... Wszystemu winny spisek i zmywa wrogich sił! Zwolennikami skrajnej prawicy są ludzie starsi, biedni, ze wsi. Takich czytelników nie stać na zakup samochodu, mieszkania, wycieczki. Po co więc firmy mają tracić pieniądze na reklamę, która nie przyniesie klientów? Na niedopuszczenie do dyskusji utyskiwał internauta o nicku „obluda”: - *Jaki jest sens chodzić na takie spotkania, skoro pani Krysowała udziela głosu tylko wybranym? Natomiast „Jarolawa” chwalił organizatorów: - *No cóż, warto było - chce się powiedzieć po spotkaniu z Janem Pospieszalskim i pogratulować organizatorom. Szkoda tylko, że nikt nie podjął się z nim merytorycznej polemiki. „Karol” przyznawał z rozbijającą szczerością: - *Nie zabralem głosu, ale miałem zbyt dużo obaw, by polemizować, a musiałbym zareagować ostro. Jak większość młodych jestem na dorobku i mam do czynienia z władzami powiatu czy władzami miejskimi. Często tam bywam i teraz taki olawski coming out nie byłby dobry dla przyszłości w mojej pracy.****

na Powązkach. Ośmieszył MO, nadając audycję Radia „Solidarność” na falach milicyjnych. Z nadajników przewieszonych przez ramię funkcjonariuszy odzywał się głos nielegalnej rozgłośni...

Nim zajdziemy
w siódmy las

Pospieszalski mówił o przywróceniu pamięci o działaczach opozycji odsuniętych na boczny tor, nierzadko borykających się obecnie z trudnościami ekonomicznymi. Podkreślał, że w oficjalnym przekazie funkcjonują tylko nieliczni działacze solidarnościowi, a ostatnio do tego grona dołączyła Henryka Krzywonos. To nazwisko rozdrażniło publiczność. - *Ale wredna baba... - dało się słyszeć w pierwszych rzędach. Retoryka Radia Maryja pojawiła się, kiedy zadawano pytania.*

- *Jeżeli naród się nie obudzi, to podwójne sprzężenie PO/SLD dobieje nas - grzmiał pan Józef.* Inny uczestnik dopytywał, czy Pospieszalski podziela pogląd, że w katastrofie smoleńskiej są wmieszane 3 państwa, przy aprobacie Polski. Gość zdystansował się od takich twierdzeń. Jednak nie był wolny od tonu znanego z toruńskiej rozgłośni, kiedy stwierdził, że spółkę ITI, właściciela TVN, założono za pieniądze tajnych służb, a w czasach narodzin koncernu Zygmunta Solorza aż roiło się od agentów w jego otoczeniu.

Na zakończenie spotkania Pospieszalski chwycił za gitarę i przy aplauzie publiczności wykonał utwory z repertuaru Czerwonych Gitar oraz Voo Voo. Refren „nie spoczniemy, nim dojdziemy”, zabrzmiał w tej sali wyjątkowo wymownie.

XAWERY PIŚNIAK
xapi@gazeta.olawa.pl



Uczestnicy „Areopagu” znów tłumnie wypełnili gabinet biologiczny ogólniaka

Lengyel Magyar

OLAWA/DOLNY ŚLĄSK
Wymiana
młodzieży

To przysłowie zna chyba każdy z nas: „Polak - Węgier dwa bratanki...”. Ośmioosobowa grupa olawian uczestniczyła przez tydzień ferii w wymianie z mieszkańcami kraju, który kojarzymy m.in. z jeziorem Balaton. Dzięki temu nawiązano przyjaźnie, odkrywając wielokulturowe oblicze Dolnego Śląska. To jednak nie koniec międzynarodowej przygody. Organizator - Instytut Edukacji Społecznej - zapowiada następną wymianę, być może już latem

To nie było pierwsze międzynarodowe spotkanie przygotowane przez organizację pozarządową, która zakorzeniła się w Oławie licznymi działaniami. Kilka lat temu grupa mieszkańców z grodu koguta mogła odkryć specyfikę działalności III sektora w Wielkiej Brytanii. Tym razem postanowiono pokazać nasze województwo bratankom z Dunaju.

- Pomysł wymiany z Węgrami zrodził się w trakcie jesiennej, V międzynarodowej



Polsko-węgierskie kalambury budziły wiele emocji

konferencji „Młodzi liderzy w społecznościach lokalnych” - wyjaśnia Aleksandra Prychitko z Instytutu Edukacji Społecznej. - Mieszkańcy Olawy długo rozmawiali z przedstawicielami węgierskiego stowarzyszenia i wspólnie doszli do wniosku, że chcieliby się spotkać ponownie, w ramach wymiany. Postanowiliśmy spełnić to marzenie dzięki wsparciu przez unijny fundusz „Młodzież w działaniu”. Nasze partnerskie stowarzyszenie, Compass Európai Ifjúsági Közösséget Egységlet z miasta Kaposvár, ma duże doświadczenie w organizowaniu podobnych

działań, dlatego tym chętniej przystąpiliśmy do współpracy.

Odkryć na nowo

- Po raz pierwszy daliśmy młodym ludziom okazję do przygotowania wystawy fotograficznej - wyjaśnia Karol Ludwiczak z IES. - Dom Edyty Stein udostępnił nam piwnicę kulturalną, w której zawisły zdjęcia przygotowane przez uczestników projektu. Tematem wymiany była „Pocztówka z Europy”, jednak uczestnicy interpretowali go w różnorodny sposób. Prace ukazują nie tylko świadectwo



Program „Młodzież w działaniu”

specyfikę innych wyznań, ale także zrozumieli, że różnorodność religii nie przeszkadza w rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

Sporo wrażenie zrobiła także wycieczka na zamek Książ. Wędrując śladami II wojny światowej, poznawano mroczny okres w dziejach Dolnego Śląska, czas przesładowań i przemocy, dokonywanych m.in. na więźniach obozu w Gross-Rosen. - Zaletą naszego projektu była okazja do poznania polskiej i węgierskiej kultury - mówi Kinga Ekert, trener z IES. - Możliwość poznania dziedzictwa węgierskiego, doświadczenia różnic i podobieństw, a także wspólne działanie przy przygotowaniu wystawy sprawiły, że kilka dni wymiany upłynęło niespodziewanie szybko. Okazało się, że rzeczywistość, którą obserwujemy

na co dzień, może być bardzo interesująca, gdy spojrzysz na nią z innej perspektywy aparatu.

Nie po polsku, nie po węgiersku, tylko po angielsku rozmawiano na tygodniowym spotkaniu. Dzięki temu uczestnicy w wieku od 17 do 23 lat mogli bez problemu porozumiewać się przy działaniu. - Bariery językowa zazwy-

czaj utrudnia kontakt, jednak polska i węgierska młodzież szybko znalazła wiele wspólnych tematów - mówi Karol Ludwiczak. - Już po kilkunastu godzinach wiedzieliśmy, że grupa uczestników tworzy zgrany zespół, chcący przy okazji zaprezentować swoją mowę, kulturę i obyczaje.

Łączy temperament

- Wbrew pozorom niewiele różni Polaków i Węgrów - uważa uczestniczka Katarzyna Ołender. - Na tym spotkaniu łączyły nas wiek, podobne podejście do życia, ambicje, plany na przyszłość. Osobiście cieszyło mnie, że wspólnie jesteśmy bardzo rozrywkowymi narodami, co ułatwiało kontakt. Niezwykła była wizyta w meczecie, gdzie



Olawianie uczestniczący w wymianie są zgodni - jedną z najbardziej wzruszających chwil był wernisaż wystawy w piwnicy kulturalnej Domu Edyty Stein

két jó barát...



instytut
edukacji
społecznej

www.ies.org.pl

oprócz możliwości poznania kultury islamu uczestniczyliśmy w zajęciach z języka arabskiego. Zapis naszych imion arabskim alfabetem, popularnie nazywaliśmy „robaczkami”, pokazał nam, że odmienny krąg kulturowy nie

oznacza niebezpieczeństwa ani zagrożenia.

Dla gości z Węgier najbardziej interesująca była wycieczka do zamku Książ. Słuchali tam nie tylko o burzliwych losach jednego z najpiękniejszych zabytków na-

Instytut Edukacji Społecznej

To organizacja pozarządowa, apolityczna stowarzyszenie o charakterze non-profit. Działa od 2001 roku, a od maja 2004 ma status organizacji pożytku publicznego. Dzięki temu IES-owi można przekazywać 1% podatku (KRS 0000067470). Jest członkiem - założycielem Dolnośląskiej Rady ds. Młodzieży. Organizacja powstała w odpowiedzi na potrzebę uzupełnienia edukacji publicznej działaniami wspierającymi rozwój społeczny młodzieży. Wolontariusze chcą edukować i wzmacniać zaangażowanie młodzieży na rzecz lokalnych społeczności. IES ma na swoim koncie zrealizowanie kilku projektów w powiecie olawskim. Są to: „Laboratorium społeczne”, „Studium Animacji Społecznej”, „Młodzi o Sobie i Siebie” oraz cykl międzynarodowych konferencji „Młodzi liderzy w społecznościach lokalnych”



Ukazaniem charakteru wymiany były prace Adama Lipcsei, który dosłownie potraktował temat wymiany i projektu

5523,6

na tyle euro wsparcia z unijnego funduszu mogli liczyć organizatorzy

18

- to liczba zdjęć, które można oglądać na wystawie w piwnicy Domu Edyty Stein

2317

- tyle zdjęć wykonano podczas wymiany

zwiedzania z przygotowywaniem wystawy sprawiło, że wizyty w różnych częściach Dolnego Śląska stały się jeszcze ciekawsze. - Szczególnym doświadczeniem, którego z pewnością nie zapomnę, były chwile spędzone w pokoju z węgierskimi kolegami - uważa Dominika Milo. - Mimo drobnych barier językowych najbardziej zapisały się w pamięci żarty i rozmowy. Węgrzy mieli także okazję poznać uroki polskiej zimy, pełnej śniegu i mrozu, która dała trochę w kość.

Sporym przeżyciem było także przeprowadzenie ankiety. Mieszane zespoły pytały wrocławian o ich stosunek do mniejszości narodowych. - W ten sposób chcieliśmy poznać nastroje, jakie panują „na ulicy” - mówi Marian Sobczyk. - To była również dobra okazja, aby wyjść i pokazać, że nasza wymiana to nie tylko ciekawe zajęcia na temat pracy w grupie, ale też kontakt z mieszkańcami, ich problemami i radościami. Łeżka w oku zakreśliła się wszystkim podczas wernisażu. Podsu-



Dla Węgrów ciekawym zjawiskiem była nasza religijna gorliwość, dlatego długo dyskutowano o tym zdjęciu Adama Siklósiego, wykonanym we wrocławskiej bazylice mniejszej pw. św. Elżbiety Węgierskiej

mowywał on całe spotkanie i chyba każdy żałował, że to koniec.

Jak zauważa Mateusz Markowski tak naprawdę to nie koniec wymiany: - To, że nasi goście wrócili do swojej ojczyzny, nie oznacza, że zakończyliśmy znajomość. Łączymy nas wiele, a mimo różnego języka wciąż rozmawiamy ze sobą, za pomocą portalu społecznościowego „Facebook”.

Młodzież w działaniu

To unijny program, wspierający edukację pozaformalną. Adresowany jest do osób w wieku 13-30 lat oraz pracujących z młodzieżą, zainteresowanych rozwojem w tej dziedzinie. Jego głównym celem jest umożliwienie nawiązywania kontaktów międzynarodowych i wymiany doświadczeń poprzez podejmowanie różnych działań w lokalnych społecznościach. Istotne jest także promowanie idei zjednoczonej Europy. Nadzernym celem programu jest przezwyciężanie barier, uprzedzeń i stereotypów wśród młodych ludzi, wspieranie ich mobilności oraz promowanie aktywności obywatelskiej



Jednym z najbardziej przyciągających uwagę zdjęć na wystawie jest to, prezentujące lwa z zamku Książ, wykonane przez Mateusza Zasade

Dumni z różnorodności

- Ze względu na swoje położenie i pochodzenie mieszkańców Dolny Śląsk można określić jako wielokulturowy - uważa Marian Sobczyk. - To miejsce, gdzie od wielu lat stykają się kultury wschodu i zachodu Europy. Tutaj także żyją w symbiozie chrześcijanie obrządku rzymskiego, wyznawcy prawosławia, judaizmu, luteranie i muzułmanie. Wszyscy reprezentują kulturę, z której możemy być dumni.

Katarzyna Ołender podkreśla, że nie wyobraża sobie ciekawszego pomysłu na wykorzystanie przerwy w nauce, niż udział w wymianie: - Spędzanie czasu z rówieśnikami z innego kraju to dobra okazja do podszlifowania angielskiego oraz szans na poznać się swoistym ambasadorem swojego kraju. Długo będę miała przed sobą obraz moich węgierskich kolegów, którzy uczyli się piosenki po polsku, oraz naszych degustacji potraw rodem z Dunaju.

Organizatorów cieszą pochlebne opinie o tygodniowej wymianie. - To nas zachęca do dalszej pracy i kolejnego międzynarodowego projektu - mówi Kinga Ekert. - Na lato planujemy spotkanie Polaków, Anglików i Bułgarów. Chcemy nie tylko przełamywać stereotypy, ale także, wbrew pozorom, poruszyć neorwalczy temat ekologii. Mamy nadzieję, że uda się nam pozyskać fundusze na ten cel.

ADAM PIWEK
piwek@gazeta.olawa.pl

FOT.: ARCHIWUM IES

Mieszkania i domy jednorodzinne w Oławie. Osiedle Piękne Południe

Domy jednorodzinne

- Zabudowa szeregowa
- Powierzchnia od 105 do 136 m²

Cena od
2900 zł/m² brutto

Mieszkania

- Powierzchnia od 49 do 84 m²
- Mieszkania z tarasami
- Kameralna zabudowa
- Monitoring
- Miejsce parkingowe w podziemnym garażu

Cena od **3800 zł/m² brutto**



europacific

Biuro sprzedaży:

ul. 3 Maja 24/7, 55-200 Oława, tel. +48 71 303 39 01, tel. +48 71 303 40 11,
kom. 691 691 638
e-mail: sprzedaz@europacific.pl

www.europacific.pl



Oława, ul. 3 Maja 26, tel. 71-303-36-59
www.pbdombud.eu

DRZWI OTWARTE: 19 marca 2011 w godz 9-15, Oława ul. Spacerowa. Zapraszamy

cena BRUTTO od
3700 zł/m kw.



Oława, ul. 3 Maja

Mieszkania - cena BRUTTO
3950 zł/m kw.



Oława, ul. Zaciszna - IV etap

LOKALE USŁUGOWE

Oława,
pl. Zamkowy

cena NETTO od **4350 zł/m kw.**

Do wynajęcia - cena netto 20 zł/m kw. + opłaty

Markowe Szyby Samochodowe

OŁAWA, ul. Strzelna 7
tel. 71-301-51-73

WROCLAW,
ul. Krakowska 29
tel. 71-372-55-31,
71-342-06-96
www.autoszyby.pl



Team Partner



Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska"
w Oławie, ul. Sikorskiego 13,
tel. 71-313-23-45

SPRZEDA

Nieruchomość zabudowaną w Bystrzycy ul. Nowa 2, gm. Oława, w skład której wchodzi:

- prawo wieczystego użytkowania działki nr 1293, o powierzchni 800 m kw. wpisanej do KW 22320
- budynki na działalność handlowo-usługową lub mieszkaniową o powierzchni 387 m kw.

Bliższe informacje można uzyskać w siedzibie Spółdzielni przy ul. Sikorskiego 13 w Oławie lub telefonicznie

mega
1000

- Docieplenia wykonawstwo, bloczki betonowe
- Mury
- Styropian, tynki
- Okna dachowe, stropy
- Kominy

Tynki maszynowe, posadzki, dachy itd.

- 608-610-584

- 502-079-057

- 502-079-122

- 502-079-136

- 602-253-294

Tynki akrylowe i silikonowe*



Już od 59,00 zł/wiadro

POSIADAMY TRANSPORT HDS (auto z rozładunkiem)

Docieplenia: materiał z robocizną; styropian 10 cm + tynk silikonowy

Już od 69,00 zł/m kw.

Styropian elewacyjny*



Już od 89,43 zł/m sześć.

Bloczek silikatowy SIL-PRO U24L*

Już od 1,99 zł/szt. z dostawą

Okna dachowe*



Wienerberger Poromur, Leier Thermopor*

Już od 380,00 zł/komplet



Bloczek betonowy 14*

Już od 1,9 zł/szt.

Mega 1000, ul. Norwida 31, 55-200 Oława, tel. 71-303-39-34, www.mega1000.pl, e-mail: mega1000@wp.pl

* Podane ceny są cenami NETTO, oferta ważna do wyczerpania zapasów

Jestem w środku czarna!

OLAWA

Gospel dla oławian

Pochodzi z Oławy, jest wokalistką znaną w Polsce z występów jako sobowtór Tiny Turner. Zawsze śpiewa na żywo i wszędzie, gdzie się pojawia, wzbudza uznanie publiczności. Właśnie spełniła swoje kolejne marzenie i założyła w Oławie chór „Sobieski Gospel”. - *Jestem w środku czarna!* - mówi z uśmiechem Agnieszka Ostafińska-Kowalska

Z muzyką związana od urodzenia. To rodzice przekazali jej miłość do dźwięków. Pochodzą z Oleśnicy, oboje byli muzykami, udzielającymi się również w przedstawieniach teatralnych oraz grupie tanecznej. Po przeprowadzce do Oławy wciąż grali, zaszczepiając muzykę córkom. Agnieszka założyła firmę, która zajmuje się profesjonalną obsługą imprez, a siostra Anna gra na instrumentach klawiszowych.

Kiedy udało się rozwinąć biznes i wychować dziecko, Agnieszka uznała, że to idealny moment na następny krok, który sprawi, że łyknie kolejną dawkę szczęścia. Muzyka gospel to jej miłość. Zdecydowała, że grzechem byłoby tylko słuchać i śpiewać dla siebie.

- *W dźwiękach gospel zakochałam się, mając kilkanaście lat - wspomina. - Wspólnie z najlepszą przyjaciółką słuchałyśmy nagrań z kaset, do dziś mam w domu nawet krążki szpulowe. Kiedyś taka muzyka w Polsce była bardzo trudno dostępna, mało kto znał gospel, a my byłyśmy zafascynowane. To bardzo piękne, niezwykle*



Agnieszka Ostafińska-Kowalska, solistka, założycielka i organizator programowy chóru „Sobieski Gospel”

odkrycie i dawało wiele optymizmu.

Naprzeciw marzeniom

Od tamtej pory gospel towarzyszył Agnieszce cały czas, ale traktowała to dotąd jako hobby. Teraz postanowiła zająć się tym na poważnie. - *W Polsce jest kilka dużych chórów gospel, a ja chcę dać możliwość ludziom z małego miasta - mówi. - Nie trzeba mieszkać w Warszawie czy Krakowie, żeby poczuć cudowny klimat tej muzyki. Wystarczy dołączyć do nas. Zapraszam wszystkich, którzy mają mocny głos i chcą spróbować czegoś nowego, pozytywnego*

i porywającego. Nie warto marnować czasu przed telewizorem, trzeba wyjść naprzeciw marzeniom i głosić dobrą nowinę.

Chór już działa, z Agnieszką śpiewa kilka osób w różnym wieku. Są to pasjonaci z doświadczeniem, bo brali udział w profesjonalnych warsztatach. Mają pomóc tym, którzy nigdy jeszcze nie śpiewali muzyki gospel. - *Nie wprowadzamy żadnych ograniczeń, wystarczy mieć poczucie rytmu i być muzykalnym, a jeżeli będą jakieś „niedociągnięcia”, to pomożemy w walce z nimi - zachęca Agnieszka. - Jedyne wymóg, to pełnoletność, powyżej tego pułapu może przyjąć każdy. W zespole są już*

dwie osoby w średnim wieku, jedna występuje na scenie od 1974 roku i będzie wsparciem dla chóru. Ma piękny, mocny głos. Pokazuje, że nie trzeba mieć 20 lat, żeby się realizować.

Chór będzie miał swój repertuar pop gospel i taki składający się z pieśni klasycznej, religijnej oraz ewangelizacyjnej. Wszystko w nowej aranżacji. - *Gospel to głoszenie dobrej nowiny w formie bardzo radosnej - tłumaczy. - Publiczność bawi się i śpiewa z chórem, powtarzane są pewne frazy, więc ktoś, kto pierwszy raz słucha danego utworu, może już po chwili włączyć się i śpiewać. Ważna jest również improwizacja na scenie, tu można się świetnie bawić muzyką.*



Anna Nowak, siostra Agnieszki, wokalistka, instrumentalista klawiszowy oraz akompaniator utworów „Sobieski Gospel”

Nie trzeba być smutnym i poważnym, by śpiewać pieśni religijne. Ta muzyka wypływa z nas, prosto z serca, na pewno oczaruje słuchaczy.

Jak burza

Agnieszka liczy, że w oławskich kościołach znajdzie się miejsce na głoszenie Ewangelii poprzez sztukę. Marzy o tym, żeby wierni przychodzili nie tylko na mszę, ale też na spotkanie z Bogiem, który przemawia w dźwiękach gospel. - *Chcę, żeby mieszkańcy nie krępowali się śpiewać podczas mszy - mówi. - Mam nadzieję, że w ten sposób przyciągniemy do kościoła więcej młodych ludzi.*

Każdy, kto chciałby spróbować swoich sił w tym radosnym gatunku muzyki, może się zgłosić do Agnieszki.

Oławski chór będzie liczył prawdopodobnie 20-25 osób. Uczestnicy otrzymają profesjonalne stroje, a próby będą pod okiem zawodowych muzyków. W planach są również warsztaty prowadzone przez znanych czarnoskórych instruktorów. Pierwszy krótki występ odbędzie

się już w maju tego roku. Założycielka chce iść do przodu jak burza i sprawić, że miasto obudzi się z muzycznego letargu. Planuje bardzo dużo występów, na które będzie mógł wejść każdy: - *Chcemy realizować większość koncertów pod szyldem stowarzyszenia edukacyjno-kulturalnego „Inspiracja”. Koncerty będą bezpłatne, bez specjalnych zaproszeń. Marzę o tym, by oławianie bawili się muzyką, zaczęli żyć ze sztuką, która powinna być na wyciągnięcie ręki.*

Agnieszka wie, że jeżeli zgłoszą się chętni do śpiewania gospel, to wszystko się uda. Jest pewna, że mieszkańcy pokochają muzykę, tak jak ona. Ma też kolejny ambitny plan, jest zdeterminowana. Mówi, że o chórze z Oławy usłyszą w całej Polsce. - *Będziemy pracować jak zespoły z dużych miast - powtarza z błyskiem w oku. - Swoimi występami udowodnimy, że tą muzyką można naprawdę poruszyć, bo zrozumie ją każdy.*

Sobieski Gospel
OLAWA VOICEL CHOIR

Chcesz dołączyć do chóru „Sobieski Gospel”,
to zadzwoń: 666 364 022
lub wejdź na www.kowalskikreator.pl

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

POGODYNKA IZABELA DADAŁ

zamieszkała: Jelcz-Laskowice

zawód: fryzjerka

wiek: 22 lata



- Dlaczego wystąpiłaś zgłoszenie na dziewczynę miesiąca?
- Zawsze to jakaś odmiana w życiu. Nowe wyzwanie.

- "Będiesz pogodynka" - co ty na to?
- Dlaczego nie?! Uwielbiam pogodę, a zwłaszcza słońce.

- Co najbardziej zapamiętałaś z sesji fotograficznej?
- Komendy: twarz w lewo! Oczy w prawo! Ramię w dół!

WWW.FOTOHQ.COM.PL

sesje fotograficzne
u zawodowców

śluby, komunie, tableau,
zdjęcia reklamowe, PR

Szalinska
CENTRUM KOSMETYKI
PROFESJONALNEJ

tel.: 71 303 30 29
71 30 332 28

REKLAMA
Drukarnia
graficzna

FOTOGRAFIA

MAKIJAZ, FRYZURY

DRUK WIELKOFORMATOWY

DZIEWCZYNA MARCA

NAJTAŃSZE ZDJĘCIA W MIEŚCIE W SKLEPACH FOTOJOKER HQ W TESCO I FOTOJOKER HQ W JAKUBIE

Cały czas czekamy na zgłoszenia dziewcząt do kalendarza na rok 2012. Kandydatki na "dziewczynę miesiąca" proszone są o nadsyłanie zdjęć portretowych (bez makijażu), sylwetki (w pozycji stojącej) oraz podanie wymiarów i wieku. na adres e-mailowy fotografa: biuro@fotohq.com.pl. Odpowiadamy tylko na wybrane oferty.



Ponadstuletnia pogodynka z przełomu XIX i XX wieku, odrestaurowana w oławskim ZNTK, stoi od 2000 r. na oławskim Rynku. Wcześniej niemal całkowicie ukryta, zapomniana i nieznana, stała w obrębie starego szpitala (obecnie hotel Jakub Sobieski). Wykonana jest z żeliwa, posiada zdobienia, liczne gzymsy i motywy roślinne. Ta mała perełka architektoniczna, o wysokości około 3 m, zachowała w zwieńczeniu róże wiatrów, a poniżej: koguta – symbolizującego poranek, pleciony z gałązek ul z pszczołami – symbol środka dnia, nietoperza – symbol wieczora i sowę wskazującą nocną porę ciszy. Spośród bliźniaczych pogodynek w Międzyzdrojach, Trzebnicy i Prudniku, oławska jest najlepiej zachowana i zawiera najwięcej oryginalnych detali, choć wciąż brakuje podstawowych przyrządów meteorologicznych - termometru, barometru, barografu.



DOMANIÓW
Szkolne koło
Caritas

W Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Domaniowie działa już dwa lata szkolne koło Caritas. Dzięki temu uczniowie są uwrażliwieni na potrzeby innych i doskonale wiedzą, jak pomagać. To jest ważne szczególnie w tym roku, który jest Europejskim Rokiem Wolontariatu

Szkoła już wcześniej włączała się do różnych akcji. Wspierano oławski Dom Dziecka, przygotowano jego wychowankom paczki świąteczne. Zbierano także żywność i odzież, przekazane kołu Caritas w Oławie.

Zastępca dyrektor Caritas Archidiecezji Wrocławskiej ksiądz Mieczysław Kinaszcuk zwrócił się w 2009 roku do dyrekcji Zespołu Szkół w Domaniowie o utworzenie szkolnego koła Caritas. Organizacji koła podjęła się wicedyrektor Cecylia Kopka, która jest teraz jego opiekunem. W aktywnej działalności pomagają jej Joanna Pach z sekretariatu szkoły oraz

Pomagają innym



Szkolne koło Caritas

katechetki Dorota Matyjewicz i Renata Kożak.

- *Fundament SKC opiera się na autentycznym zaangażowaniu młodzieży na rzecz potrzebujących, na wzajemnym zaufaniu, współodpowiedzialności i pracy zespołowej* - mówi Cecylia

Kopka. - *Chcemy kształtować u naszych uczniów uniwersalne wartości, uwrażliwiać ich na drugiego człowieka. Dzięki zaangażowaniu się do wolontariatu młodzież zdobywa nowe umiejętności.*

Od czasu powstania szkolne koło uczestniczyło w wielu

akcjach. Uczniowie i nauczyciele zbierali pieniądze na zakup prezentów mikołajkowych dla wychowanków Domu Dziecka w Oławie. Zorganizowano zbiórkę żywności oraz odzieży dla najuboższych rodzin w gminie Domaniów. Przy wsparciu fabryki Cadbury przygotowano słodkie niespodzianki dla najmłodszych. Wystawiono jasełka w Domu Opieki Społecznej w Oławie. W porozumieniu z Caritas Polska zbierano pieniądze na odbudowę szkoły zniszczonej podczas trzęsienia ziemi w Haiti.

Uczniowie kwestowali na rzecz chorych dzieci, m.in. Oliviera Urbana, współpracowali z fundacją „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”. Zbierali nakrętki od butelek. Dochód ze sprzedaży przeznaczony na pomoc małym pacjentom z wrocławskiej kliniki. Do akcji włączyli się pracownicy Urzędu Gminy oraz przedszkolaki z Polwicy. Organizowano spotkania z wolontariuszami fundacji „Wrocławskie hospicjum dla dzieci”. Członkowie koła zbierali pieniądze w Oławie dla tego hospicjum. Zaopiekowali się cmentarzem przy kościele parafialnym, sprząkali opuszczone groby byłych mieszkańców Domaniowa. Zorganizowano także zbiórkę pieniędzy, żywności i środków czystości dla osób poszkodowanych w wiosennej powodzi.

Członkowie koła przedstawili swoją akcję na majowej sesji Rady Gminy, prosząc o wsparcie i pomoc. Później zorganizowano zbiórkę przyborów szkolnych dla młodych powodzian w Bogatyni. Nawiązali także współpracę z misjonarzem pochodzącym z Domaniowa, Janem Drabczakiem, który pracuje na Do-

minikanie. Zbierali przybory szkolne dla szkoły w tamtejszej miejscowości Janico. W ubiegłym roku w maju wzięli udział w zjeździe szkolnych kół Caritas. W Sobótce spotkały się reprezentacje dwunastu szkół. Była to dobra okazja do poznania się nawzajem, wymiany doświadczeń i pomysłów.

SKC przystąpiło również do akcji „Pola nadziei”. Posadzono wokół szkoły 260 sadzonek żonkili. Na wiosnę uczniowie zorganizują kwestę na rzecz Wrocławskiego Hospicjum dla dzieci. Społeczność szkolna nie zapomina o swojej absolwentce Izabeli Kawałko, która jest po przeszczepie szpiku kostnego. Na kiermaszu świątecznym

przedawano różne ozdoby i kwestowano oraz uczestniczono w koncercie charytatywnym, zorganizowanym przez Ochotniczą Straż Pożarną w Domaniowie.

- *Powołanie koła dało naszej szkole bardzo wiele - mówi Cecylia Kopka. - Słowo caritas oznacza miłość bezinteresowną. W dzisiejszym świecie należy młodym ludziom pokazywać także takie wartości, jak współczucie i chęć niesienia pomocy innym. Bezinteresowna pomoc ma wielką moc - daje radość wszystkim, którzy znajdują się w jej zasięgu.*

MALWINA CADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl



Podczas sadzenia żonkili

Mija termin zapisów dla klas „I” i „0”

MINKOWICE
OLAWSKIE
Zapisy

Do 18 marca w Zespole Szkół będą przyjmowane zapisy do klas „0” i „I” na rok szkolny 2011/12. Dyrektor szkoły Jolanta Cybulska przypomina, że od września 2011 obowiązkiem rocznego przygotowania przedszkolnego objęte są również dzieci 5-letnie

Zapisy przyjmowane są w sekretariacie szkoły, ul. Kościelna 20, w godz. od 7.00 do 15.00, tel. 71-318-60-10. Wymagane dokumenty: dowód osobisty rodzica, akt urodzenia dziecka i numer pesel.

Rekrutacja do klasy pierwszej Publicznego Gimnazjum w Minkowicach Oławskich będzie przebiegać następująco:

* od 1 do 30 marca - składanie podań o przyjęcie do szkoły,

* od 22 do 24 czerwca ubiegający się o przyjęcie muszą dostarczyć kopię świadectwa ukończenia szkoły podstawowej oraz zaświadczenia ze sprawdza-

nu po klasie szóstej i innych stosownych dokumentów.

Lista przyjętych do szkoły będzie ogłoszona 29 czerwca. Do 1 lipca zakwalifikowani uczniowie powinni przedłożyć oryginał świadectwa ukończenia szkoły podstawowej oraz wyniki sprawdzianu po klasie szóstej. Ostateczna lista przyjętych do gimnazjum będzie ogłoszona 4 lipca.

Laureaci konkursu interdyscyplinarnego uczniów szkół podstawowych „Dolny Ślązaczek” przyjmowani są do gimnazjum ogólnodostępnego niezależnie od kryteriów zawartych w jego statucie.

(WK)



Cecylię Kopkę cieszy, że uczniowie w domaniowskiej szkole tak chętnie chcą pomagać innym



Malwina Gadawa

Monika Ratkowska zachęca dziewczyny do wzięcia udziału w castingu. Udział w konkursie może być dla nich wielką szansą

ZAPRASZAMY KANDYDATKI NA

CASTING

MISS POLONIA OŁAWA 2011
19 MARCA 2011 GODZINA 10.00
OSRODEK KULTURY W OŁAWIE - SALA WIDOWISKOWA

WIĘCEJ INFORMACJI ORAZ REGULAMIN KONKURSU DOSTĘPNE NA STRONIE WWW.MISSPOLONIAOLAWA.PL

powiatowa ● MISS POLONIA ● OSRODEK KULTURY ● cctv ● WENA

KONTAKT:
EMAIL: MAROKA@MAROKA.EU
TEL: 095 160 284

POWIAT
Zapraszamy

Ośrodek Kultury zaprasza dziewczyny z powiatu olawskiego i okolic do udziału w najstarszym i najbardziej prestiżowym konkursie piękności w Polsce. Casting odbędzie się w sobotę 19 marca

Początek o godzinie 10.00, w sali widowiskowej. Kandydatki muszą zabrać ze sobą strój kąpielowy, sukienkę oraz buty na wysokim obcasie.

Czternaście dziewcząt wybranych na castingach weźmie udział w przygotowaniach choreograficznych i w zgrupowaniu, podczas którego odbędą się sesje zdjęciowe oraz nagrania video, promujące finalistki. Bezpłatne zgrupowanie uczestniczek odbędzie

Przyjdź na casting i zostań miss!

się w jednym z hoteli na Dolnym Śląsku.

Miesięczne przygotowania choreograficzne prowadzi będą choreografki Beata Nawrot oraz Monika Ratkowska z agencji artystycznej „Maroka”. Firma ma duże doświadczenie w organizacji konkursów piękności, zajmowała się już organizacją takich imprez.

- Kandydatka musi nam się dobrze zaprezentować i nie chodzi tylko o prezencję, ale także poruszanie się po scenie i osobowość, która na pewno musi być ciekawa - mówi Monika Ratkowska. - Wy-

grana w takim konkursie jest świetnym początkiem dalszej kariery, np. w modelingu, otwiera kolejne drzwi. Dziewczyny będą miały także okazję nauczyć się wielu nowych rzeczy oraz przeżyć niesamowitą przygodę.

W czasie przygotowań finalistki będą prezentowane na łamach naszej gazety. Będzie można na nie głosować poprzez SMS.

Uroczysta gala finałowa odbędzie się w Oławie 2 maja, na Miasteczku. Przyznane zostaną tytuły: miss Polonia Oława 2011, I wicemiss, II wicemiss, miss publiczności

oraz dwa dodatkowe tytuły. Miss Polonia Oława 2011 będzie reprezentowała Oławę podczas wyborów miss Polonia Dolny Śląsk 2011.

Na finalistki będą czekały atrakcyjne nagrody. Regulamin konkursu i wszelkie informacje znajdują się na stronach: www.misspoloniaolawa.pl, www.wielkamajowka2011.pl, można pisać także na adres: maroka@maroka.eu

MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

Monika Strużyńska,
jedna z uczestniczek
olawskiego konkursu



archiwum OK w Oławie

CASTING

Mała Miss

27 MARCA GODZINA 11.00
OSRODEK KULTURY W OŁAWIE - SALA WIDOWISKOWA
DO UDZIAŁU ZAPRASZAMY DZIEWCZYNNKI Z KLAS I - III

OSRODEK KULTURY

SZCZEGÓŁY ORAZ REGULAMIN NA STRONIE WWW.WIELKAMAJOWKA2011.PL

Mała miss Wielkiej Majówki

OŁAWA
Konkurs Wybory

Ośrodek Kultury zaprasza dziewczynki do udziału w castingu na małą miss

Ze względu na duże zainteresowanie organizatorzy rozszerzyli formułę i zapraszają dzieci nie tylko w wieku od 6 do 9 lat, ale również

dziewczynki z klas od I do III szkoły podstawowej. Mogą więc mieć w trzeciej klasie 10 lat.

Casting odbędzie się w niedzielę 27 marca, początek o godz. 11.00, w sali widowiskowej OK. Godzinę wcześniej rozpoczną się zapisy. W trakcie przesłuchań kandydatka będzie się prezentowała i rozmawiała z jury. Komisja wybierze osiem dziewczynek, które wezmą udział w sesji

zdjęciowej oraz w finale, 1 maja, podczas Wielkiej Majówki. W tym dniu będzie wybrana najsympatyczniejsza mała miss. Dla uczestniczek konkursu przewidziane są atrakcyjne nagrody.

Regulamin dostępny jest na stronie: www.wielkamajowka2011.pl.

MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

**BARAN**

(21.03-20.04)

Odpocznij, wybierz się na długi spacer, a nawet wyjeżdź gdzieś niedaleko. Dla zdrowia i samopoczucia bardzo ważny okaże się relaks i oderwanie od codziennych kłopotów. W miłości możesz liczyć na zrozumienie ze strony partnera. Koniec tygodnia bogaty w ciekawe spotkania.

**BYK**

(21.04-21.05)

Kolejne dni przyniosą łagodny optymizm, pogodzenie się z losem i ze światem. Kilka miłych okoliczności sprawi, że popatrzysz na sprawy finansowe przez różowe okulary. Nie przejmuj się drobiazgami, nic złego nie może się wydarzyć. Zdrowie dopisze od poniedziałku do soboty.

**BLIŹNIĘTA**

(22.05-21.06)

Powoli zbliżasz się do zamierzonego celu, ale nie będzie to łatwe przedsięwzięcie. Na duchu podtrzyma cię Koziorożec, Baran lub Waga. Finanse nie zmieniają się, choć w skrytości liczyłeś na poprawę. Wstrzymaj się z inwestycjami. Tydzień dobry na kontakty z bliską osobą.

**RAK**

(22.06-22.07)

Doskonale samopoczucie, wiara w powodzenie własnych planów i zamierzeń utrzymują się aż do weekendu. Później twój entuzjazm osłabnie. Na ziemię sprowadzą cię nowe okoliczności i uwagi przyjaciela lub kogoś z rodziny.

**LEW**

(23.07-22.08)

Powinnoś osiągnąć kompromis pomiędzy sprawami zawodowymi a życiem uczuciowym. Nie wszyscy będą w pełni zadowoleni, ale nie przejmuj się. Postępujesz dobrze i wkrótce dostrzeżesz korzyści. Postaraj się trzymać z daleka od Ryb i Skorpionów. Tydzień dobry na odpoczynek.

**PANNA**

(23.08-22.09)

Pierwsze dni tygodnia upłyną pod znakiem zmagania ze zdrowiem i słabościami. Pomoże ci w tym przyjaciel. Zmienisz zdanie na temat kilku osób z najbliższego otoczenia. Zbyt duże zaufanie do innych może spowodować kłopoty. Korzystne wiadomości w czwartek i piątek.



Witamy wśród nas

MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

Rubrykę „Witamy wśród nas” publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego

Urodzili się

Daniel Piętko
Daria Helik
Marcel Ziewiec
Agata Gwizdalska
Amelia Misiak
Alan Bruchowski
Kacper Węgrzyn
Zofia Kownacka
Julian Schmidt-Rauchut
Barbara Więcińska
Alicja Jankowiak
Wiktoria Niestrzęba
Natalia Neumann
Borys Wilczyński
Wojciech Ozdarski
Karolina Kobiątka
Dawid Wilk
Hanna Gondek
Mieszko Sroczyński

Powiedzieli: TAK

Agnieszka Cichoń
- Tomasz Smok

Paulina Pędziwiatr
- Karol Wesołowski

Agata Michalska
- Krzysztof Nowak



To ja, Natalia Aleksandra Neumann.
Moi rodzice to Alicja i Tomasz. Urodziłam się 4 marca. Ważę 3600 g i mierzę 57 cm. W domu w Siechnicach czeka siostra Zuzia (3)



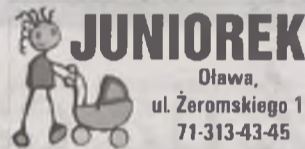
Nazywam się Julian Schmidt-Rauchut. Mama Monika urodziła mnie 4 marca. Moje wymiary to 4200 g i 58 cm. W domu w Siechnicach czeka tata Grzegorz



Hej, to ja, Dawid Wilk. Mama to Kamila, a tata Piotr. Przeszedłem na świat 6 marca. Ważę 3300 g i mierzę 54 cm. Mieszkamy w Oławie



Jestem Hania Wróblewska. Urodziłam się 8 marca. Mama to Anna, a tata Sebastian. Moje wymiary to 3200 g i 50 cm. Mieszkamy w Zakrzowie



Oława,
ul. Żeromskiego 1
71-313-43-45

- wyprawki niemowlęce
- akcesoria, kosmetyki
- łóżeczka, pościelenie
- PAMPERSY - zawsze najtaniej

wózki dziecięce
Foteliki samochodowe
GWARANTUJEMY
NAJNIŻSZE CENY!!!
ZAPRASZAMY



Cześć, jestem Jakub Rajchel. Przeszedłem na świat 7 marca. Ważę 3600 g i mierzę 54 cm. Mama to Aleksandra, a tata Adrian. Mieszkamy w Oławie



To my, Maja i Nadia Derewicz. Urodziłyśmy się 6 marca. Nasze wymiary to: 2400 g, 49 cm oraz 2200 g i 46 cm. Mama to Joanna, a tata Tomasz. W Siechnicach czeka brat Wiktor (3)



Nazywam się Jaś Bednarz. Mama to Marta, a tata Tomasz. Przeszedłem na świat 9 marca. Ważę 3700 g i mierzę 60 cm. Mieszkamy we Wrocławiu



Hej, to ja, Dariusz Oskar Siewior. Mama Monika urodziła mnie 10 marca. Ważę 3360 g i mierzę 56 cm. W domu w Oławie czekają tata Stanisław i siostra Magda (2)



To ja, Klaudia Nowicka. Mama Agata urodziła mnie 9 marca. Ważę 3400 g i mierzę 57 cm. W domu w Oławie czeka tata Leszek



Nazywam się Ksawery Weissbrot-Koziarski. Mama to Sindi, a tata Oskar. Urodziłem się 9 marca. Ważę 2500 g i mierzę 49 cm. Mieszkamy w Oławie



To ja, Alan Walencik. Przeszedłem na świat 9 marca. Ważę 4100 g i mierzę 59 cm. Mama to Agnieszka, a tata Michał. Mieszkamy we Wrocławiu



Jestem Joanna Ryżka. Urodziłam się 10 marca. Ważę 3550 g i mierzę 56 cm. Moi rodzice to Elżbieta i Paweł. Mieszkamy w Grodkowie

**WAGA**

(23.09-23.10)

Umiar i rozsądek pozwolą uniknąć scysji w pracy i w domu. Chmury będą wisiały nad twoim życiem zawodowym i uczuciowym przez cały tydzień. Nie szukaj winnych tam, gdzie ich nie ma. Pomyśl o odpoczynku i wyjeździe. Twoje nerwy znów zostaną wystawione na próbę.

**SKORPION**

(24.10-22.11)

Poczujesz się zmęczony codziennymi obowiązkami i zacnie niepokoić sytuacja finansowa. Nie ma powodów do zmartwień, ale na szalenstwa też nie będziesz mógł sobie pozwolić. Przyjemne chwile z bliską osobą zrównoważą inne problemy. W weekend pojawią się nieporozumienia.

**STRZELEC**

(23.11-21.12)

Poradzisz sobie doskonale ze sprawami domowymi. Nieco gorzej powiedzie się w pracy. Nie przejmuj się małymi niepowodzeniami i krytycznymi uwagami na swój temat. Wiele z nich to czysta złośliwość. Szczera rozmowa z partnerem na pewno poprawi atmosferę. Zdrowie - dobre.

**KOZIOROŻEC**

(22.12-20.01)

Twoi bliscy mogą się poczuć nieco rozczarowani. Poświęć im więcej czasu i uwagi. Jeżeli nie masz ochoty, nie zmuszaj się. Życie zawodowe także nie przyniesie sukcesów lub zmian. Monotonię swoich zajęć odczujesz zwłaszcza w poniedziałek i wtorek.

**WODNIK**

(21.01-20.02)

Osiągniesz to, do czego dążyłeś, ale nie od razu. Na przeszkodzie stanie nie tylko twój upór, ale także niesprzyjający zbieg okoliczności. Kilka życzliwych osób pomoże w sprawach osobistych i zawodowych. W miłości - radosne przeżycia, które pozwolą zapomnieć o drobnych kłopotach.

**RYBY**

(21.02-20.03)

Możesz się cieszyć pomyslnym obrotem spraw uczuciowych i zawodowych. Stanie się to za sprawą twego uporów i zdecydowania, a także z niewielką pomocą przyjaciół i rodziny. Niespodzianka w weekend sprawi wiele radości.

Tygodniowy remanent powiatowy



Zamach kwietniowy, czy majowy?

Nasza tajna i nierejestrowana agentura, ulokowana w starostwie i Radzie Powiatu donosi, że Józef Kocimiętka Hołyński bynajmniej nie zamierza przez pełne 4 lata kadencji drzeć za stołem prezydalnym, na nudnej jak flaki z olejem funkcji wiceprzewodniczącego RP. Powstrzymanie drapieźnika Marka Sz. i wycofanie się do swego „Sulejówka” na Kilińskiego było tylko pierwszą częścią wielkiego planu. Teraz przyszedł ponoć czas na pełną realizację.

Józef H. ma ruszyć do boju już w kwietniu, przy okazji zadamy absolutoryjnej. W celu zmylenia przeciwnika, zapowiada w szeptanej propagandzie, że tropem swojego Wielkiego Imiennika ruszy na starostwo ciągnikami, zgromadzonymi na buraczanych polach przy Kilińskiego, dopiero w maju.

Nasi agenci jednak wiedzą, że nie będzie czekał z tym do maja, bo historia nie zawsze lubi się powtarzać. Tym razem, na świeżo wyremontowanym moście przy Strzelnej, może go skutecznie zatrzymać Wojciechowski - co prawda nie prezydent i nie Stanisław, tylko ekswójt Ryszard. Były szef oławskiej gminy właśnie na maj zapowiada bowiem mocny powrót do lokalnej polityki. Ma mu w tym pomóc tradycyjna omyłka obecnego prezydenta Komorowskiego, który 19 marca, w dniu imienin Józefa, ogłosi najbliższy kwiecień miesiącem niepamięci narodowej. Ryszard W. powoła się wtedy na ustawową amnezję sędziów i w ogólnopolskim tygodniu pomocy ofiarom wymiaru niesprawiedliwości uzyska zamazanie wyroku.

Ten sprytnie przemysłany powiatowo-ogólnopolski fortel otworzy mu furtkę do ponownego działania w strukturach samorządowych. Ale czy starczy mu sił i chęci, by powstrzymać ofensywę Józefa H. Kocimiętki? Entliczek, pentliczek, tego nie wie nikt...

Ten sprytnie przemysłany powiatowo-ogólnopolski fortel otworzy mu furtkę do ponownego działania w strukturach samorządowych. Ale czy starczy mu sił i chęci, by powstrzymać ofensywę Józefa H. Kocimiętki? Entliczek, pentliczek, tego nie wie nikt...

Renowacja zabytków

- Idąc za radą prezydenta Lecha Wałęsy, postanowiłam wziąć sprawy w swoje ręce i sama przeprowadzić renowację zabytku - obwieściła naszemu reporterowi na lutowej sesji Rady Miejskiej Ewa Romańczuk. Szefowa oławskiego MOPS-u najwyraźniej nie może się już doczekać przeprowadzki tej instytucji do starych stajni przy ulicy 3 Maja.

Niedawno przeczytała w naszej gazecie o problemach z konserwatorem zabytków, jakie ma wykonawca remontu pokoszarowego obiektu i dlatego zdecydowała się na niskobiałkowe przyspieszenie. Osobista renowacja pani Ewy polegała bowiem na zrzuceniu w ciągu roku ponad 20 kilogramów żywej wagi...

(PIEPRZ)

Subiektywna kronika Jelcza-Laskowic

Burmistrz J-L ogłosił przetarg na zakup nowej terenowej limuzyny służbowej. Planując nowy zakup, „strażnik budżetu” miał na względzie przewidzianą w bieżącym roku powódź oraz stan dróg w gminie. Po protestach mieszkańców postanowił zmniejszyć kryteria i zrezygnował ze skórzanej tapicerki, tłumacząc, że i tak ma uczulenie na bydlęcą skórę...

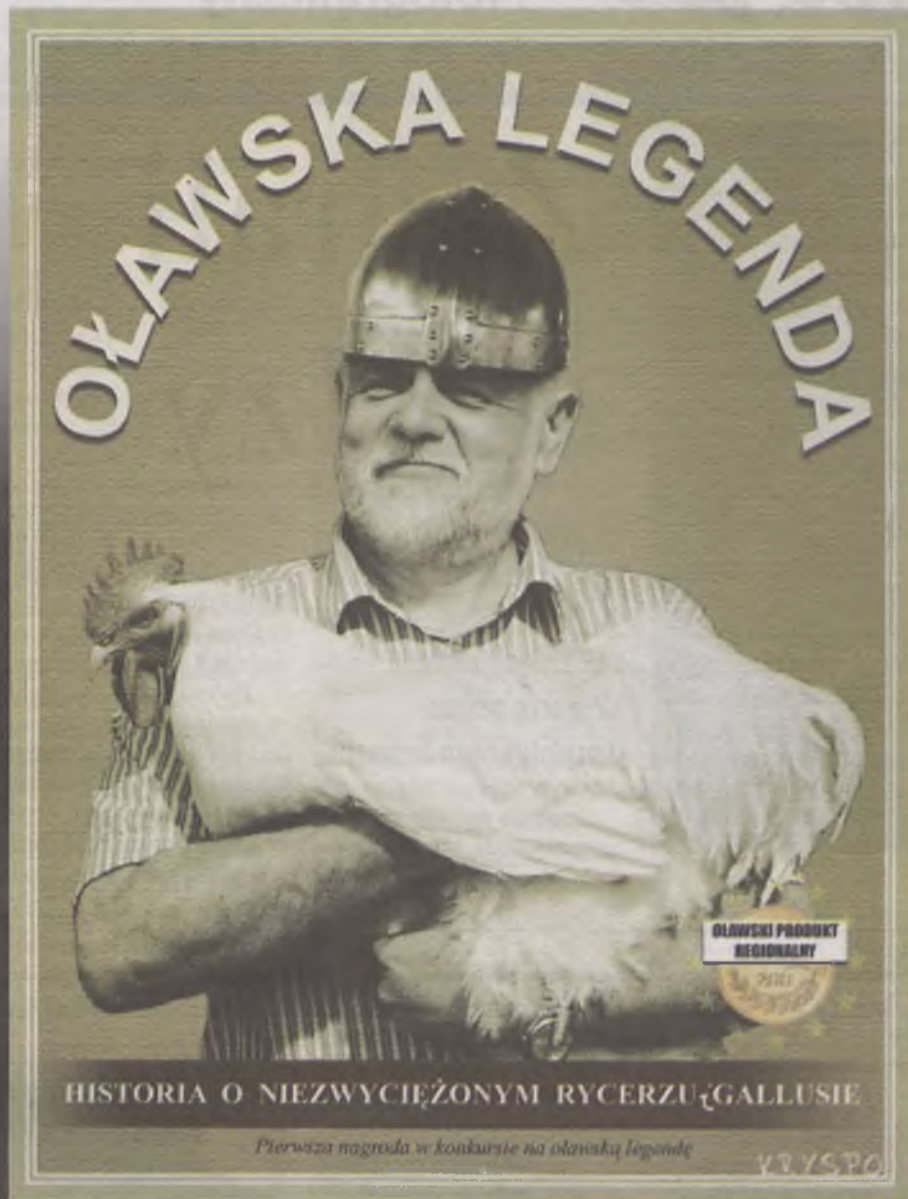
Mieszkańcy jednego z jelczańskich osiedli domków jednorodzinnych narzekają na brak utwardzonej drogi oraz oświetlenia. Z powodu braku funduszy radni rozkładają ręce. Jedyny sposób na szybkie załatwienie sprawy to zafundowanie jednemu rajcy działki na tymże osiedlu.

Były burmistrz J-L oświadczył, że jego krytyka pod adresem obecnego włodarza miasta nie wynika z „upierdliwości”, tylko z wrodzonej dociekliwości. Zarzucił mu stronniczość i wyróżnianie swoją gorliwą pracą tylko co czwartego roku w swojej kadencji. Roku wyborczego...

(SÓL)



Mocno naaaaciągane...



15 marca minął termin nadsyłania propozycji logotypu i plakatu na 777-lecie Olawy. Pierwszy tego typu konkurs Wydziału Promocji dotyczył legendy oławskiej. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że jest już zwycięzca. To trzymająca w napięciu opowieść o rycerzu i jego przyjacielu gallusie. Legenda ma być wydrukowana przez stowarzyszenie MOST.

KRESKA...

DZIĘKI TYM AFEROM CZŁOWIEK NA CHWILĘ ZAPOMINA O GŁĘBOKIM KRYZYSIE JAKI DOTKNAŁ NASZ KRAJ.



Humorek nie tylko powiatowy

Oławski biznesmen żali się koledze:

- Ostatnio ciągle dostaję listy z pogróżkami.
- To zawiadom policję!
- Nie wiem, czy to pomoże, bo nadawcą jest naczelnik urzędu skarbowego...

- Hallo? Czy to „Stacja krwiodawstwa”?
- Nie, Urząd Skarbowy!
- A to przepraszam, pomyłka.
- Nie szkodzi, dużo się pan nie pomylił...

Świeżo upieczona radna zdała egzamin na prawo jazdy. Dzień później jedzie wraz z mężem po Oławie:
- Spójrz, kochanie, co za ludzie! Ten facet już od kilku minut biegnie przed maską naszego auta. Zupelnie jakby chciał, żebym go przejechała. Co mam zrobić?
- Zjedź z chodnika...

Inny kierowca jedzie zygzakiem po oławskich ulicach. Zatrzymuje go policjant z drogówki i mówi:
- Prawo jazdy proszę!
- Zabraliście mi rok temu i do dziś nie oddaliście!!!

Zastłyszane na Zwierzynicy:
- Cześć stary, jak ci leci?
- Świetnie. Otworzyłem sklep jubilerski.
- Jakim cudem?
- Ano normalnie, wytrychem...

Zastłyszane obok kościoła MBP. Wikary pyta proboszcza:
- Ładne ma ksiądz buty, to zamszowe?
- Broń Boże! Kupiłem za swoje!

Tenże wikary przechodzi obok remontowanego ratusza i słyszy, jak majster krzyczy do robotnika:
- Franek, podaj k... młotek!
Na to ksiądz z oburzeniem:
- Przepraszam, synu, nie mógłbyś tak może grzeczniej?
- No, dobra. Franek! Podaj k... młoteczek!

OPR.: (KAT)

Kultura

Konkurs plastyczny i fotograficzny



KID
2011

Szef działu: Malwina Gadawa malwina@gazeta.olawa.pl



Kuba Węglowski z „Suck in Red”

Zagraли dla Izy

OŁAWA
Rockowe brzmienia

879 złotych zebrano
12 marca podczas
charytatywnego koncertu

Imprezę pt. „Oława gra” zorganizowała Młodzieżowa Rada Miasta. W sali widow-

skowej Ośrodka Kultury wystąpiły rockowe zespoły: „Blue Balls Effect”, „Suck in Red” i „Dupa zbita”. Koncert prowadziła Katarzyna Glejzow.

Podczas koncertu zbrano pieniądze na leczenie chorej Izabeli Kawalko, która jest uczennicą LO nr 1 w Oławie. Jest po przeszczepie szpiku kostnego i potrzebuje funduszy na długotrwałe leczenie.



„Blue balls effect”

Podczas koncertu zebrano 879 złotych, 209 forintów, 10 koron czeskich i 0,35 euro. Młodzi radni zapowiedzieli, że to dopiero pierwsza taka

impreza, z serii zaplanowanych koncertów.

MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

Jubileuszowe konfrontacje

OŁAWA
KID-2011

29 i 30 marca odbędą się XX Konfrontacje Instrumentów Dętych - Oława 2011

W tym roku w Oławie wystąpi blisko 200 uczniów z 73 szkół. Konfrontacje organizowane przez oławską

PSM odbywają się od 1992 roku ciesząc się niesłabnącym zainteresowaniem uczniów i pedagogów ze szkół muzycznych w całej Polsce. Co roku zgłasza się na konkurs od 100 do 120 uczestników, z około 50 miast.

Podczas konfrontacji można posłuchać wykonawców grających na flecie, klarnecie, saksofonie, oboju, fagocie, trąbce, puzonie, waltorni czy tubie oraz na mniej znanych instrumen-

tach, np. na euphonium lub sakshornie tenorowym.

Przesłuchania uczestników, grających na instrumentach dętych drewnianych, odbywają się w Sali Rycerskiej Urzędu Miejskiego, natomiast grający na instrumentach dętych blaszanych wystąpią w auli Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Oławie.

W pracach jury biorą udział wybitni pedagodzy z akademii muzycznych, m.in. Piotr Baron, Igor Cecocho, Janusz Daniel, Elżbieta Dastych-Szwarc, Wiesław Grochowski, Magdalena Jakubka-Szymiec, Urszula Janik, Michał Mazurkiewicz, Jerzy Mroziak, Grzegorz Olkiewicz, Andrzej Rzymkowski, Mieczysław Stachura, Aleksander



Ubiegłoroczny koncert laureatów w Sali Rycerskiej

Szebesczyk, Barbara Świątek-Zelazna, Jan Tatarczyk, Adam Wolny i Seweryn Zapłatyński

W ramach KID organizowane są imprezy towarzyszące, wystawy plastyczne oraz prezentacje firm z akcesoria-

mi muzycznymi. Na koncertach laureatów jest zawsze komplet publiczności. W tym roku na jednym z koncertów towarzyszących wystąpi wybitny saksofonista Piotr Baron

(MAG)

Wystawy w OK

OŁAWA
W marcu

Ośrodek Kultury zaprasza do obejrzenia marcowych ekspozycji

W galeria OKO na I piętrze jest wystawa fotograficzna z okazji 17. Dni Kultury Szwedzkiej na Dolnym Śląsku pt.: „Szwecja jakiej nie znasz”. To prezentacja prac szwedzkich fotografików. W galeriach przy wejściu, na schodach i w holu na I piętrze są ekspozowane prace dzieci z oławskich przedszkoli i szkół, pt.: „Moja marzenia kredką malowane - chcę żyć zdrowo i bezpiecznie”.

(MAG)

Na wieczór artystyczny

BRZEG
Muzeum zaprasza

Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu zaprasza w sobotę 19 marca na „Zamkowy wieczór artystyczny”

Początek o godz. 18.00. W programie „Wieczór Lisztowski”, na fortepianie zagra Laszlo Baranyay, wybitny węgierski pianista, profesor Akademii Muzycznej w Budapeszcie. Słowo o muzyce wygłosi Juliusz Adamowski.

Goście będą mogli oglądać wystawę malarstwa Moniki Kamińskiej.

(MAG)

Nadzieja w kadrze i obrazie

OŁAWA
Weź udział i pomóż

Hospicjum Domowe zaprasza do uczestnictwa w konkursach oraz w wiosennym finale akcji „Pola nadziei”

W ramach akcji „Pola nadziei” organizatorzy zapraszają do udziału w konkursach.

W plastycznym pt. „Wymaluj świat nadzieją” mogą uczestniczyć przedszkolaki i uczniowie szkół podstawowych. Mają wykonać pracę plastyczną związaną z tematem, dowolną techniką.

W konkursie fotograficznym mogą wziąć udział uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, zgłaszając tylko jedną fotografię (wydrukowaną w formacie 20x30 cm), na temat „Wypełnij kadr nadzieją”.

Prace są przyjmowane do 31 marca. Bliższe informacje: polanadziei@onet.pl. W konkursach mogą uczestniczyć mieszkańcy powiatu oławskiego.

Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród nastąpi podczas finału kampanii, 16 kwietnia, na terenach zielonych Ośrodka Kultury. Tam będą ekspozowane prace konkursowe.

(MAG)



Wiedziałem, że muszę się otoczyć profesjonalistami

JELCZ-LASKOWICE

Rozmowa przed premierą

- Skąd pomysł na reżyserię rock-opery?

- Narodził się po jednym z koncertów, realizowanych wspólnie z kompozytorem Hadrianem Tabęckim. Chcieliśmy zrobić coś absolutnie naszego, w konwencji artystycznej i formie muzycznej, która nas kręci. Padło na rock-operę.

- Rock-opera to dość trudna i mało popularna forma. Nie obawiał się pan, że jako młody, początkujący reżyser, nie podoła takiemu wyzwaniu?

- Nie obawiałem się (uśmiech). Wiem, że brzmi to trochę bezczelnie, ale właściwie od początku wiedziałem, na jakiej konwencji widowiska mi zależy i co chcę zrobić. Poza tym, jako współproducent tej rock-opery, mogłem spokojnie forsować

Z Marcinem Kołaczkowskim, reżyserem rock-opery „Krzyżacy”, rozmawia Wioletta Kamińska

sam ze sobą kolejne pomysły. Wiedziałem, że muszę się otoczyć tylko profesjonalistami we wszystkich dziedzinach produkcji teatralnej, i to się sprawdziło. Od współtwórców, poprzez artystów, aż do ekipy technicznej.

- Czy temat tej sztuki pomógł panu zdecydować się na jej reżyserię?

- Oczywiście, bo... sam go wybrałem.

- Jak udało się namówić do tego projektu tak znakomitych muzyków, jak Paweł Kukiz, Artur Gadowski czy Maciej Balcar?

- Myślę, że sam temat był nęcącym argumentem, jak również wspaniałe teksty Jacka Korczakowskiego i przebojowe kompozycje Hadriana Tabęckiego. A tak naprawdę najważniejsze było chyba to, że właściwie ze wszystkimi artystami współpracowaliśmy

już wcześniej, przy innych projektach, i... oni nas po prostu lubią.

- Co zdecydowało o tym, że na premierę plenerową wybrano Jelcz-Laskowice?

- Szybkość reakcji dyrektora MGCK Łukasza Dudkowskiego na informacje o takiej możliwości.

- Jaka jest pana wizja przedstawienia akurat w tym miejscu nad stawem? Czego widzowie mają się spodziewać?

- Niecodziennego, efektownego widowiska muzycznego z głośną rockową muzą. Nie chcę zdradzać szczegółów. Zapraszam na spektakl.

- Plener ma swoje zalety, ale i wady, np. nieprzewidywalne warunki atmosferyczne. Czego obawia się pan przed tą premierą?

- Deszcz z pewnością mógłby nieco uprzykrzyć



Wioletta Kamińska

W minionym tygodniu Marcin Kołaczkowski, reżyser rock-opery „Krzyżacy”, był nad jelczańskim stawem. Przedstawił wizję aranżacji planu

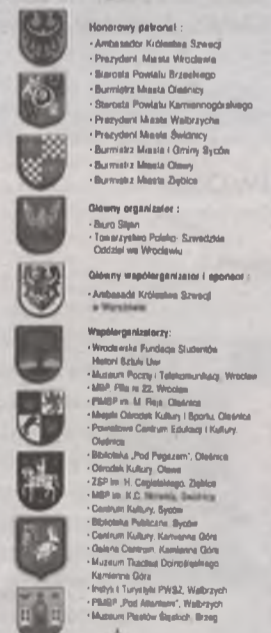
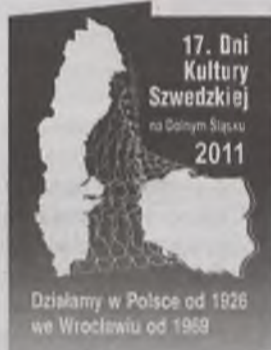
widzom odbiór spektaklu. Również komary. Ale mam nadzieję, że będzie ładna pogoda. Tak czy tak, zagramy na pewno.

- Przedstawienie w Jelczu-Laskowicach jest początkiem trasy koncertowej. Jak będzie przebiegała?

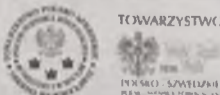
- Najbliższe spektakle: 16 maja - Toruń, 8 czerwca - Warszawa, 9 czerwca - Zabrze, 21 lipca - Mrągowo. Kolejne są w trakcie organizowania. Wszelkie informacje będą stopniowo umieszczane na www.krzyzacy.org.

- Jakie są marzenia reżysera, związane z tym spektaklem?

- No cóż... Chcąc pozostać w nieco bezczelnym tonie tego wywiadu (uśmiech), powiem tak: byli Kayah & Bregovic, Rubik..., teraz my.



SVERIGES AMBASSAD



Wrocław, Oleśnica, Syców, Brzeg, Kamienna Góra, Olawa, Świdnica, Wałbrzych, Ziębice
Dzieli nas Bałtyk - łączy przyjaźń

Towarzystwo Polsko-Szwedzkie Oddział we Wrocławiu
Ambasada Królestwa Szwecji w Polsce
Ośrodek Kultury w Olawie

OŁAWA

21 marca 2011

Ośrodek Kultury, ul. 11 Listopada 27

Godz. 10.00
Szwecja jakiej nie znasz
prezentacja wystawy szwedzkich fotografików
Czas na Szwecję
program edukacyjny. Elżbieta Towarnicka, prezes TP-S
At glass ej glas czyli jedz lody, nie szkło!
szwedzki na weselo. W roli nauczyciela: Hilda Lindström, Falun

Godz. 11.00
Kraj po drugiej stronie Bałtyku kojarzy mi się z
konkurs wiedzy o Szwecji na żywo

Godz. 11.30
Svensk musik to nie tylko Roxette
prezentacja rynku muzycznego w Szwecji
Szwedzki „potop” literatury detektywistycznej
- nowe nazwiska, nowe tytuły, nowe spojrzenie na Szwecję
prezentacja nowości wydawniczych

Godz. 12.00
Dorastanie w Szwecji wielu kultur
prelekcja Elżbiety Towarnickiej, prezes TP-S

Godz. 13.00
Młodej Szwedki portret własny
spotkanie z artystką Hildą Lindström, Falun

Informacje: tel. kom.: 0 804 244 222 e-mail: elzbieta.towarnicka@siljan.com.pl www.siljan.com.pl

MARCIN KOŁACZKOWSKI JACEK KORCZAKOWSKI HADRIAN FILIPTABECKI przedstawiają:

widowisko muzyczne

ROCK + OPERA

NA PODSTAWIE POWIEŚCI HENRYKA SIENKIEWICZA

Krzyżacy

Scena nad stawem



3 maja 2011 godz. 21:00 Jelcz-Laskowice

produkcja:
SZTUKOTEKA

strefaszuki.pl

Stowarzyszenie Muzyka bez granic

Bilety do nabycia:

MGCK JELCZ-LASKOWICE

eBilet.pl
Twój Bilet dowolnego czasu!

empik

Projekt i wykonanie: Konejfon

Rada Miejska w Oławie 2010 - 2014

Prezentujemy radnych Rady Miejskiej w Oławie w kadencji 2010-2014, z podziałem na ugrupowania wyborcze, z których startowali w wyborach. Tomasz Niezgoda, Wiesław Kaczmarek i Andrzej Biliński z BBS weszli do RM nieco później. Pierwszy został radnym po wybraniu Franciszka Października na burmistrza Oławy. Drugi objął mandat po powołaniu Jerzego Hadrysia na zastępcę burmistrza Oławy. Andrzej Biliński był kolejny na liście w okręgu wyborczym nr 2 - do rady wszedł po objęciu przez Witolda Niemirowskiego funkcji wiceburmistrza

Bezpartyjny Blok Samorządowy

(10 MANDATÓW)



Andrzej Biliński

Pierwszy raz w samorządzie. Mechanik i elektromechanik pojazdów, instruktor praktycznej nauki zawodu. Prowadzi własną działalność gospodarczą. Interesuje się motoryzacją.



Tomasz Frischmann

To jego druga kadencja. Wiceprzewodniczący RM. Wykształcenie wyższe, prezes Powszechniej Spółdzielni Mieszkaniowej i Dolnośląskiego Stowarzyszenia Zarządców Nieruchomości. Interesuje się historią i numizmatyką. Lubi koszykówkę i jazdę na nartach.



Jan Gogola

To jego czwarta kadencja w samorządzie miejskim, w poprzedniej był wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej i utrzymał to stanowisko. Wykształcenie średnie techniczne, pracownik Huty Oława. Hoduje kwiaty, uprawie turystykę rowerową.



Józef Jarosz

Był dwukrotnie radnym RM w kadencjach 1994-1998 i 1998-2002. Wykształcenie wyższe, lekarz medycyny. Właściciel Przychodni Rodzinnej w Oławie.



Wiesław Kaczmarek

Został radnym po raz pierwszy. Absolwent Politechniki Zielonogórskiej i studiów podyplomowych z zarządzania strategicznego. Specjalista ds. marketingu i zarządzania. Wiceprezes klubu jeździeckiego „W siodle”.



Lidia Markowska

Sojusz Lewicy Demokratycznej

(1 MANDAT)

Jest radną po raz drugi. Pielęgniarka, absolwentka Medycznego Studium Zawodowego, asystentka europosłanki Lidii Geringer de Oedenberg, ławnik w Sądzie Pracy.



Tomasz Niezgoda

Trzecia kadencja w RM. Wykształcenie wyższe techniczne, zastępca dyrektora ds. produkcji w Hucie Oława. Zainteresowania: motoryzacja, muzyka, wędkarstwo, kuchnia.



Małgorzata Pasierbowicz

Była radną RM w poprzedniej kadencji. Wykształcenie wyższe pedagogiczne, pracuje jako pedagog w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Oławie. Interesuje się psychologią.



Jan Tkaczyk

Trzecia kadencja w RM. Wykształcenie wyższe techniczne, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „Odra” w Oławie. Interesuje się turystyką i łowiectwem.



Elżbieta Wojdyła

Po raz pierwszy w samorządzie. Absolwentka studium pedagogicznego. prowadzi Centrum Odnowy Biologicznej „Wellness”. Interesuje się sportem i turystyką.



Jacek Żydło

To jego pierwsza kadencja. Wykształcenie wyższe. Nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 8, pracuje także jako technik elektrokardiologii w oławskim szpitalu. Jego zainteresowania to sport i sztuka.



Maria Domaradzka

Po raz pierwszy w RM. Wykształcenie wyższe, filologia słowiańska. Jest dyrektorem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Oławie. Interesuje się literaturą.



Stanisława Karpieńska-Małko

Jest radną po raz pierwszy. Absolwentka Akademii Medycznej we Wrocławiu, lekarz medycyny. Pracuje w NZOZ „Hipokrates” w Oławie. Lubi książki i podróże.



Mieczysław Kóprowski

To jego pierwsza kadencja w RM. Wykształcenie średnie. Jest kierownikiem oławskiego biura posła na Sejm Romana Kaczora z PO.



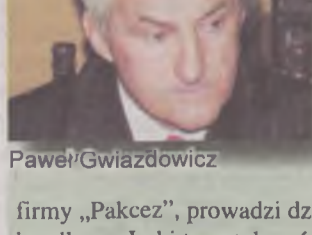
Arkadiusz Kwiatkowski

Radnym został po raz pierwszy. Wykształcenie wyższe, inżynier budownictwa. Zatrudniony na stanowisku sekretarza powiatu (obecnie na zwolnieniu chorobowym).



Andrzej Grzeszczak

W latach 1998-2002 był przewodniczącym RM. Wykształcenie wyższe - doktor nauk fizycznych, pracownik Uniwersytetu Wrocławskiego. Jego zainteresowania to hippika i literatura scienc-fiction.



Paweł Gwiazdowicz

To jego druga kadencja. Technik ekonomista. Właściciel firmy „Pakce”, prowadzi działalność handlową. Lubi turystykę górską i jazdę rowerem.

Platforma Obywatelska

(7 MANDATÓW)



Zenon Leja

Doktor nauk humanistycznych, historyk. Jest wiceprzewodniczącym RM. W poprzedniej kadencji samorządu początkowo był radnym, a później objął stanowisko zastępcy burmistrza Oławy.



Andrzej Mikoda

To jego druga kadencja, w poprzedniej był przewodniczącym RM. Wykształcenie wyższe rolnicze. Prywatny przedsiębiorca. Interesują go malarstwo, turystyka i sport.



Anna Leszczyńska

Jest radną po raz pierwszy. Studentka III roku politologii w Wyższej Szkole Zarządzania i Finansów we Wrocławiu. Jest asystentką posła Romana Kaczora. Miłośniczka kotów, podróży i dobrej kuchni.

Prawo i Sprawiedliwość

(3 MANDATY)



Piotr Regiec

Po raz drugi w samorządzie, przewodniczący RM. Wykształcenie wyższe, pracuje jako adiunkt na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu. Jego hobby to wędkarstwo.

OPRACOWAŁA: MONIKA GALUSZKA-SUCHARSKA

monika@gazeta.olawa.pl

FOT.: KRZYSZTOF TRYBULSKI I MONIKA GALUSZKA-SUCHARSKA

Fortuna radzi – rodzinne strategie finansowe

Jak przetrwać trudne czasy



Tu Wasz aspirant Fortuna. Dotychczas na tych łamach opisywałem z pozycji funkcjonariusza problemy finansowe różnych osób, a bywało, że doradzałem, w co lokować pieniądze. Teraz postanowiłem zajrzeć do domowych budżetów i przyjrzeć się rodzinnym wydatkom. Poprosiłem dziesięć rodzin mieszkających w różnych regionach kraju o prowadzenie bloga finansowego. Na moich stronach internetowych <http://fortunaradzi.pl/index.php/budzety/> znajdziecie ich codzienne wydatki z grudnia 2010 r. Dzisiaj przyglądamy się wydatkom rodziny Nowaków, którą tworzy młoda mama z synem i jej przyjaciół.

Ciągle na minusie

Gdyby nie pomoc rodziny, Nowakowie znaleźliby się w poważnych tarapatkach. Samotna matka i jej dwuletni syn oficjalnie otrzymują jedynie 500 zł alimentów od ojca dziecka. Mieszka z nimi narzeczony dziewczyny, który też dokłada się do wspólnej kasy. Wszystkie wydatki na mieszkanie (czynsz, media, telefon, Internet, telewizja etc.) są opłacane przez rodzinę, bo nie pojawiają się w opublikowanym zestawieniu.

Młoda matka studiuje zaocznie resocjalizację, płaci chesne (420 zł miesięcznie) i przynajmniej raz w miesiącu dojeżdża w weekendy do szkoły. Edukacja (łącznie ponad 430 zł) stanowi drugą pod względem wysokości pozycję w budżecie Nowaków (ponad 22,4 proc. wydatków). Po ukończeniu studiów – o ile znajdzie opiekę albo przedszkole dla syna – będzie mogła poszukać pracy w swoim zawodzie i mniej korzystać z bieżącego wsparcia finansowego rodziny. Co prawda wśród porad internautów dla Nowaków przekazanych na moim blogu znalazła się sugestia, że studia zaoczne z weekendowymi zajęciami umożliwiają matce podjęcie pracy, a opłacenie opiekunki dla dziecka weźmie na siebie jej rodzica, ale chyba trzeba będzie jeszcze z tym poczekać. Na razie dwulatek z alergią najlepiej czuje się z mamą i z dziadkami, gdy ona wyjeżdża w weekend do szkoły.

Nowakowie najwięcej wydają na żywność (603,9 zł, czyli 31,4 proc. całości). Zakupy robią niemal codziennie, co jest zrozumiałe przy małym dziecku, za to rzadko korzystają z supermarketów i dyskontów. Wydatki na żywność (i nie tylko) byłyby wyższe, gdyby nie kilkudniowy pobyt u rodziców pod koniec miesiąca.

Koszty związane ze zdrowiem są poważną pozycją w budżecie Nowaków: wizyta u alergologa z dzieckiem (100 zł), balsamy, maści, proszki dla



aleramików, specjalne mleko na receptę pochłonęły 267 zł, czyli niemal 14 proc. wydatków. Podobna kwota (247,5 zł, czyli prawie 13 proc. budżetu) została przeznaczona na kulturę i rekreację, w tym na prezenty mikołajkowe i świąteczne.

Mniejsze kwoty dotyczyły odzieży i obuwia (192 zł, czyli 10 proc. wydatków) dla matki i dziecka oraz higieny osobistej (147 zł, czyli 7,6 proc.), w czym spory udział miały pampersy dla dwulatk. Nieduże koszty transportu (jedynie 30,8 zł za dojazd na uczelnię) wskazują, że rodzina korzysta z samochodu rodziców albo narzeczonego, a te wydatki nie zostały zarejestrowane na blogu.

Pomocna dłoń rodziny

Podsumowanie budżetu Nowaków wygląda dość pesymistycznie: po stronie przychodów jedynie 500 zł (przynajmniej oficjalnie), a wydatki niemal czterokrotnie większe (1926,1 zł). A trzeba podkreślić, że część kosztów (głównie związanych z mieszkaniem, ale także z transportem, telefonem, telewizją etc.) nie została ujęta w miesięcznym zestawieniu. Z nieznanych przyczyn Nowakowie nie starają się o pomoc so-

cialną, bo osiągnięte dochody – tylko 500 zł z alimentów – zapewne kwalifikowałyby ich do takiej formy wsparcia. Całkiem możliwe, że rodzice i narzeczony dziewczyny są ludźmi dość zasobnymi, bo to oni ponoszą wszystkie wydatki mieszkaniowe, transportowe i pewnie inne. W końcu Nowakowie musieli przecież skorzystać ze znacznej pomocy zewnętrznej w wysokości ponad 1400 zł.

Przynajmniej do ukończenia studiów Nowakowa pozostanie w dużej części na utrzymaniu rodziny i narzeczonego. A i później jej przychody będą niepewne, bo wolnych miejsc pracy dla absolwentów resocjalizacji nie ma za wiele. Poczuciem może być dla niej niezawodne oparcie w rodzinie i narzeczonym, którzy zapewniają jej przetrwanie trudnego okresu. Jeszcze raz się okazało, że – choć istnieją różne formy zasilków, pomocy i dofinansowania dla osób o niskich dochodach ze strony państwa, organizacji społecznych i administracji socjalnej – to i tak jednym z najskuteczniejszych sposobów na osiągnięcie samowystarczalności materialnej jest solidarność pokoleń, szczególnie z wzmocnioną bliskim pokrewieństwem i prowadzeniem wspólnego gospodarstwa domowego.

Fortuna stawia na edukację

Dobrze, że Nowakowa studiuje zaocznie resocjalizację. Zdobyć zawodu zwiększa szansę na znalezienie pracy w przyszłości i daje nadzieję na wyjście z tarapatów finansowych. Trzeba jednak uczciwie powiedzieć, że ukończenie studiów wyższych nie gwarantuje dziś zatrudnienia. Na rynku jest coraz więcej bezrobotnych absolwentów wyższych uczelni. Różne są tego przyczyny, jedną z nich jest rosący wskaźnik osób z wyższym wykształceniem. Čwierć wieku temu zaledwie kilka procent dorosłej populacji społeczeństwa miało ukończone studia wyższe, teraz ten wskaźnik dochodzi do 20 proc. i będzie stale

wzrastał. Ocenia się, że za kolejne 20 lat co drugi-trzeci dorosły obywatel będzie miał ukończone studia wyższe. Wniosek z tego taki, że trzeba stale się dokształcać, zdobywać nowe kwalifikacje i specjalności, może nawet otwierać przewód doktorski. Niedawno wpadła mi w ręce oferta pracy w ważnej instytucji państwowej, z której wynikało, że najlepiej gdyby kandydatem był specjalista z tytułem doktora. Niestety z oferty nie mógł skorzystać mój znajomy, bezrobotny zresztą, doktor biologii.

Edukacja, samokształcenie, zdobywanie nowych kwalifikacji są najlepszą, z tym że raczej długookresową, receptą na wyjście z tarapatów finansowych. Inny mój znajomy zauważył rynkową niszę i postanowił zdobyć nowe kwalifikacje. Zapisal się na studia podyplomowe kształcące audytorów energetycznych. Audytor wystawia świadectwa energetyczne nowo wznoszonym budynkom. Aby zdobyć uprawnienia nie wystarczy w tym przypadku studia podyplomowe, trzeba zdać urzędowy egzamin i – co nie jest bez znaczenia – dysponować specjalistycznym sprzętem mierniczym. Mój znajomy postanowił zdobyć uprawnienia i ten cel osiągnął, uzyskał nawet dotację z pieniędzy unijnych na zakup kamery termowizyjnej, która kosztowała kilkadziesiąt tysięcy złotych. Jest jednym z pierwszych na rynku w swoim mieście, co daje mu znaczną przewagę konkurencyjną nad następnymi audytorami.

Nie mamy poczucia bezpieczeństwa finansowego

Rodzina Nowaków nie może mówić o poczuciu bezpieczeństwa finansowego. Podobne odczucia ma połowa polskich gospodarstw domowych, które w corocznych ankietach sygnalizują stale problemy finansowe i nie wierzą, że to się zmieni. Pełne poczucie bezpieczeństwa finansowego ma tylko 2 proc. polskich rodzin, wynika z badania ankietowego przeprowadzonego w ub. r. w Polsce,

a także w 17 innych krajach Unii Europejskiej. W 2009 r. wskaźnik ten wynosił 3 proc., a w 2008 r. – 5 proc. Gorzej od naszego kraju wypada tylko Portugalia i Grecja.

Jak budować rodzinną strategię finansową w sytuacji, gdy mamy niewielkie dochody np. w postaci zasiłku dla bezrobotnych, renty? Gotowych recept nie ma. Oparciem w trudnych chwilach może być rodzina, ale nie można liczyć, że będzie nam pomagać bez końca. Bank – jeśli pożyczysz, to niewiele, a sprzedawać rodzinnych sreber też nie należy. Pozostaje nam szukać pracy, podejmować zajęcia dorywcze lub działalność gospodarczą. Szansą na dodatkowe dochody mogą być fundusze unijne, różne instytucje ogłaszające konkursy na granty, rządowe aktywności obywatelskiej, np. spółdzielnie socjalne. W wielu regionach kraju można zapisać się na kurs podnoszący kwalifikacje zawodowe.

Jakiś czas temu ośrodek kształcenia zawodowego w naszym mieście organizował kurs dla spawaczy. Kształcenie było finansowane ze środków unijnych. Organizatorzy wyszli ze słusznego założenia, że w czasach szybkiego rozwoju budownictwa przemysłowego gospodarka potrzebuje fachowców – spawaczy. Wtedy oceniano, że zapotrzebowanie w Polsce na specjalistów w tym zawodzie wynosi około 4 tys. osób. Z tego co wiem, większość absolwentów kursu znalazła nową pracę.

A może spółdzielnia socjalna...

Spółdzielnie socjalne też mogą być receptą na wyjście z kłopotów finansowych. Wprawdzie tam, gdzie dwóch Polaków, słychać trzy opinie, ale mimo wszystko warto próbować. Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że naszym spółdzielniom łatwo nie jest także dlatego, że mamy niską skłonność do zintegrowanych

działań. Warto jednak przestudiować ustawę o spółdzielniach socjalnych i porozmawiać na ten temat z doradcami w urzędach pracy. Spółdzielnie mogą liczyć na dotację i na wsparcie merytoryczne. Spółdzielnię socjalną może założyć już pięć osób bezrobotnych, niepełnosprawnych lub dwie organizacje pozarządowe. W wielu bogatych krajach zachodnioeuropejskich spółdzielnie socjalne są ważnymi podmiotami ekonomii społecznej. Na przykład we Włoszech działa ich kilka tysięcy przynosząc tysiącom ludzi wsparcie – nie tylko finansowe.

Miałem okazję obserwować powstawanie takiej spółdzielni w małym polskim miasteczku. Początki były bardzo trudne. Niepotrzebne dyskusje, a nawet konflikty wśród członków spółdzielni. Co kilka miesięcy dochodziło do wymiany prezesa, ale po jakimś czasie mechanizm dyskutowania o powstawaniu usługi krawieckiej. Ostatecznie weszła na rynek zabawek dla dzieci i mimo chińskiej konkurencji coraz śmielej sobie poczyna. Spółdzielnicy myślą o nowych produktach, utworzyli stronę internetową i planują sprzedaż zabawek przez sieć. Pojawił się zapał i entuzjazm. Mają nadzieję na lepsze jutro.

Wiem, jak ciężko się żyje bez wystarczającej ilości pieniędzy. Ale przecież nikt nam ich nie da na ładne oczy. Nie zachęcam do odwiedzania opieki społecznej, nie nakładam do zastawiania rodzinnych pamiątek w lombardach. Próbuje Was tylko zachęcić do innego spojrzenia na życie. Bądźcie przedsiębiorczy, wykorzystajcie mechanizmy pomocowe, jakie stwarzają różne fundusze i państwo poprzez swoją politykę promocji zatrudnienia. Ten apel powinna wzięć sobie do serca także Nowakowa i jej partner, który – przynajmniej formalnie – finansowo niewiele wnosi do wspólnego gospodarstwa domowego.

Wasz aspirant Fortuna

Czy zmieniać istniejący stan rzeczy?

Jesteśmy na ogół niechętni zmianom istniejącego stanu rzeczy. Gdzieś pracujemy, mieszkamy itd. i nawet nie przychodzi nam do głowy, że moglibyśmy coś zmienić i że mamy wybór. Pani Nowakowa przynajmniej inwestuje w siebie, studiuje, a więc stwarza sobie możliwość podjęcia w przyszłości jakiejś pracy zawodowej. Zwykle nie zauważamy nowych możliwości „odbicia się od dna”. Natomiast winą za niekorzystne położenie obarczamy osoby z zewnątrz lub zewnętrzne czynniki, jak ogólna stagnacja na rynku, brak ofert pracy, brak poparcia i znajomości, nieudane go partnera albo nawet rodzinę, której sobie nie wybieramy. Pomocą w wydobyciu z własnej głowy alternatywnych rozwiązań trudnej sytuacji jest jasne określenie celu. Kiedy wiemy, dokąd zmierzamy i co chcemy osiągnąć, łatwiej jest nam stworzyć listę możliwych ścieżek prowadzących do tego celu. Jeden z najbogatszych Polaków zdradził kiedyś receptę, jak doszedł do swojego majątku: „To bardzo proste – powiedział – trzeba tylko 24 godziny na dobę myśleć, co zrobić, żeby zarobić.” Jest to naturalnie tylko jedno z tych zgrabnych sformułowań, które łatwiej wypowiedzieć niż zrealizować. Gdy ma się jednak jasno określony cel i powraca codziennie do niego, to jest szansa, że któryś z pomysłów (na zarobienie większych pieniędzy) raz na jakiś czas uda się zrealizować. Warto przy tym „puszczać wodze swojej fantazji”. Czasami pomysły na pierwszy rzut oka fantastyczne okazują się możliwe do zrealizowania. ■



Prof. Tadeusz Tyszcza
z Akademii
Leona Koźmińskiego

Więcej o ekonomii i finansach na stronie: www.nbportal.pl

NBP

Narodowy Bank Polski

Projekt dofinansowany ze środków Narodowego Banku Polskiego



PPP - powiatowy poradnik pacjenta

KONSULTACJA MEDYCZNA
LEK. MED. EWA GÓRNY

Profilaktyka zdrowotna

Profilaktyka zdrowotna to zespół działań, mających na celu zapobieganie chorobom, głównie cywilizacyjnym, wynikającym z niekorzystnych zmian w środowisku i trybie życia przeciętnego człowieka. Chodzi o wczesne wykrycie, wyleczenie i zahamowanie postępu choroby

Istnieje wiele programów profilaktycznych, których celem jest wczesne wykrywanie, leczenie i monitorowanie najpowszechniejszych schorzeń. Najważniejsze z nich, to: profilaktyka chorób układu krążenia, profilaktyka chorób nowotworowych (np. rak płuc, rak szyjki macicy, rak jelita grubego), profilaktyka chorób zakaźnych (np. gruźlica, wirusowe zapalenie wątroby, AIDS, HIV), profilaktyka chorób przewlekłych (np. cukrzyca, astma, alergie), profilaktyka chorób uzależnień (choroby nikotynowe, alkoholowe i narkomania).

W wielu przypadkach to przede wszystkim od nas zależy, czy uchronimy się przed zachorowaniem. Ciągły stres, pośpiech, ograniczanie aktywności fizycznej, niepra-

widłowe odżywianie, używki i rosnące zanieczyszczenie środowiska - wpływają na rozwój różnych schorzeń.

Używki nie są dobrym sposobem na stres. Alkohol, papierosy, a tym bardziej narkotyki, konsekwentnie niszczą zdrowie. Powinniśmy równoważyć stresujące sytuacje zajęciami fizycznymi, dopasowanymi do naszej kondycji i wieku. Ćwiczenia fizyczne pozwalają cieszyć się zdrowym ciałem oraz dobrym samopoczuciem do późnych lat życia.

Coraz popularniejsze formy aktywności, takie jak spacer, nordic walking, jogging lub aerobik, bądź pływanie czy jazda na rowerze, pomagające zdrowo i solidnie się zmęczyć, poprawić kondycję oraz spalić nadmiar tkanki tłuszczowej.

W wielu domach pojawia się także mniej lub bardziej profesjonalny sprzęt fitness, stanowiący alternatywę dla siłowni. Wysiłek na świeżym powietrzu to najlepszy sposób na dotlenienie organizmu. Popularny nordic walking pozwala spalić więcej kalorii niż na zwykłym spacerze, a przy tym nie obciąża stawów.

Równie popularne jest pływanie. Regularne uprawianie tego sportu zapobiega chorobom serca, wzmacnia

stawy i mięśnie oraz poprawia ukrwienie całego organizmu. Poza tym pięknie rzeźbi ciało. Jazda na rowerze i na rowerku stacjonarnym zapewni dobre krążenie i redukuje tkankę tłuszczową. Dotleniony organizm to warunek dobrego zdrowia, poza tym sport zwiększa wydzielanie hormonów, które poprawiają samopoczucie.

Aktywność fizyczna i sposób odżywiania się mają zasadniczy wpływ na zdrowie. Uzupełnienie jadłospisu, poprzez dodanie warzyw i owoców, może w perspektywie czasu polepszyć zdrowotny standard naszego życia. Samodzielnie przygotowywane posiłki z naturalnych i zdrowych składników, zamiast tych gotowych i przetworzonych, z pewnością dadzą wigor.

Przygotowując posiłki, zastąpmy szkodliwy nadmiar soli ziołami i produktami zawierającymi potas oraz magnez, które wzmocnią serce. Niezmiernie ważne jest zachowanie prawidłowej masy ciała, poprzez odpowiednią dietę i ograniczenie spożywania posiłków w porze wieczornej. Otyłość ma wiele negatywnych skutków, m.in. niesie za sobą bardzo duże ryzyko nadciśnienia tętniczego, cukrzycy, miażdżycy, a w konsekwencji skrócenie życia.

Dieta powinna być bogata w warzywa, owoce, przetwory mleczne i białkowe oraz produkty zbożowe. Warto też sięgnąć po tłuszcze pochodzenia roślinnego oraz ryby morskie - źródło nienasyco-



Ruch to zdrowie

Weronika Kuszyk

WERONIKA KUSZYK
redakcja@gazeta.olawa.pl

nych kwasów tłuszczowych. Wyeliminujmy zaś nasycone kwasy tłuszczowe pochodzenia zwierzęcego. Popularne napoje, często z dużą ilością wielu szkodliwych dla zdrowia substancji chemicznych, zastąpmy wodą mineralną.

Istotnym elementem profilaktyki zdrowotnej są zachowania seksualne. Ryzykowne i przypadkowe kontakty mogą zaszkodzić zdrowiu. Nie bez znaczenia jest również miejsce pracy, zwłaszcza tam, gdzie jesteśmy narażeni na szkodliwe warunki: substancje toksyczne, hałas, drgania oraz przeciążenie narządu ruchu. Stosując się do zasad BHP, ograniczymy w znacznym stopniu ich niekorzystny wpływ na swoje zdrowie.

Kondycja zdrowotna, która w dużym stopniu jest zależna od naszych genów,

jest głównie warunkowana naszym stylem życia. To od nas zależy, jak długo będziemy żyli i mogli cieszyć się dobrym zdrowiem.,

Badania, które można wykonać w oławskim szpitalu w ramach programów profilaktycznych

Program profilaktyki raka piersi - adresowany jest do kobiet w wieku 50-69 lat (rocznikowo), które nie korzystały z badania mammograficznego w ciągu ostatnich 2 lat, oraz tych, które otrzymały wskazanie do ponownego badania. Badanie mammograficzne jest bezpłatne, nie wymaga skierowania. Kobieta może się zgłosić sama lub po otrzymaniu zaproszenia do szpitala w Oławie, przy ul. Baczyńskiego 1.

Program profilaktyki raka szyjki macicy - na bezpłatną cytologię wystarczy umówić się w najbliższym Zakładzie Opieki Zdrowotnej, który ma podpisaną umowę z NFZ na realizację tego programu lub w szpitalu w Oławie.

Program badań przesiewowych dla wczesnego wykrywania raka jelita grubego - wszyscy spełniający kryteria wiekowe (50-65 lat, lub 40-65 lat, gdy wśród krewnych pierwszego stopnia stwierdzono raka jelita grubego), mogą się zgłaszać do Pracowni Endoskopii w oławskim szpitalu.

Zdrowa przegryzka

POWIAT
Konkurs

Ile razy, wychodząc z domu zdarzało nam się szukać nerwowo gdzieś zostawionych kluczy? Albo wracając ze sklepu z pełną torbą, uświadamiać sobie, że nie kupiliśmy kilku najpotrzebniejszych produktów? Czy można temu zaradzić?

Jedni proponują wiązanie supełków na chusteczkach, inni stosują samoprzylepne karteczki, jeszcze inni włączają alarm w telefonie, choć wystarczy odpowiednia dieta.

Każdy ma dwa główne systemy zapamiętywania: pamięć długotrwałą i krótkotrwałą. Pierwsza odpowiada za głębokie wspomnienia, umiejętności, doświadczenia, reguły i oceny. Druga, choć bardziej szczegółowa, jest podatna na zakłócenia i zapomnienie. Dlatego - mimo najszerszych chęci - czasem nie potrafimy przypomnieć sobie, co jedliśmy wczoraj na obiad lub jakiego koloru sukienkę miała „tamta kobieta”.

Sposobem na lepszą i dłuższą pamięć jest odpowiednia dieta. Powinna zawierać witaminy z grupy A, B, C i E, kwas foliowy oraz mikroelementy: magnez, wapń, cynk, potas, żelazo, a także fosfor. Okazuje się, że bogatym źródłem tych skład-

ników są ziarna słonecznika. Zawierają prawie wszystkie potrzebne mózgowi składniki odżywcze. W jednym niewielkim ziarenku możemy odnaleźć dużo białka, tłuszczów, witamin A, E, B i F, błonnika, niezwykle przydatnej folianiny (kwas foliowy), potasu, żelaza i cynku. - *Słonecznik lubi prawie każdy - mówi Marek Kołodziejewski, brand manager marki „Mogyi Polska”, producenta przekąsek. - Sięgają po niego dzieci, bo jest smaczny i dodaje naturalnej energii, a także młodzież i dorośli. Ci, którzy nie lubią obierać ziarenek, mają nasz smażony słonecznik luskany, który świetnie sprawdza się także w kuchni, np. jako dodatek do sałatek.*



Więcej informacji na temat produktów „Mogyi” można znaleźć na stronie - www.mogyi.pl, a naszych czytelników zapraszamy do udziału

w konkursie. Do wygrania są cztery zestawy przekąsek firmy „Mogyi”. Otrzymają je cztery osoby, które zatelefonują pod nr 71-318-39-88,

w poniedziałek 21 marca, od godz. 12.00 do 12.15, i odpowiedzą na pytanie: - *Jakie składniki diety wspomagają pracę mózgu?* (WK)

Kalendarz absolwenta

POWIAT

Rekrutacja do szkół średnich

Uczeń trzeciej klasy gimnazjum nie powinien zapomnieć tych dat

*od 27 kwietnia do 27 maja, godz. 15.00 rejestracja kandydatów w systemie elektronicznego naboru na stronie <https://dolnoslaskie.edu.com.pl> i składanie podań w szkole pierwszego wyboru

*od 20 do 21 czerwca, godz. 15.00 możliwość zmiany decyzji kandydata o wyborze szkoły

*od 22 do 24 czerwca, godz. 15.00 wprowadzenie danych o osiągnięciach (oceny, wyniki egzaminu i inne); składanie kopii świadectwa ukończenia gimnazjum, wyników egzaminu oraz innych dokumentów

*29 czerwca, o godz. 11.00 ogłoszenie listy kandydatów zakwalifikowanych, do szkół ponadgimnazjalnych w pierwszym naborze

*od 29 czerwca do 5 lipca, godz. 15.00 potwierdzenie woli podjęcia nauki w danej szkole, poprzez dostarczenie oryginału świadectwa i zaświadczenia o wynikach egzaminu gimnazjalnego

*6 lipca, o godz. 11.00 ogłoszenie listy uczniów przyjętych do danej szkoły

* od 6 do 8 lipca, godz. 15.00 przeprowadzenie rekrutacji dodatkowej

*8 lipca, o godz. 12.00 ogłoszenie list przyjętych uczniów w szkołach przeprowadzających drugi nabór. Każda gwiazdka to osobna kartka z kalendarza.

(API)

POWIAT Rekrutacja startuje

Już w kwietniu rozpoczyna się rekrutacja do szkół ponadgimnazjalnych powiatu olawskiego. W tym roku można naukę podjąć w 21 różnych klasach - w ogólniaku, w technikum lub w szkole zawodowej. Jest również oferta dla chcących się uczyć w trybie zaocznym

Liceum Ogólnokształcące nr 1 im. Jana III Sobieskiego w Oławie, www.lo.olawa.pl

W roku szkolnym 2011/12 będą utworzone klasy liceum ogólnokształcącego z następującymi przedmiotami wiodącymi:

- * j. angielski/j. niemiecki, historia;
- * biologia, chemia;
- * matematyka, fizyka;
- * matematyka, fizyka, informatyka;
- * j. angielski/j. niemiecki, geografia;
- * j. polski, historia, wiedza o społeczeństwie

Z perspektywy ucznia - Anita Krupska

- Największą zaletą szkoły są nauczyciele, którzy dzięki naszemu zaangażowaniu potrafią skutecznie pomagać w przygotowaniach do egzaminu dojrzałości. Wbrew pozorom chętnie zostaną po zajęciach, aby wytłumaczyć skomplikowane zagadnienie. Chyba wszystkich nas cieszy coraz lepsze zaplecze szkoły. Pojawia się coraz więcej ekranów, rzutników multimedialnych oraz tablic interaktywnych, zaś uczniowie mogą uczestniczyć w różnorodnych zajęciach pozalekcyjnych,

2

- klasy liceum ogólnokształcącego o profilu ścisłym powstaną w nadchodzącym roku szkolnym

Po zaświadczenie

POWIAT

Uczniowie III klasy gimnazjum

Od 21 marca do 8 czerwca uczniowie gimnazjów mogą się zgłaszać do lekarzy medycyny pracy, po zaświadczenia niezbędne przy rekrutacji do szkół zawodowych i techników

Co dalej po gimnazjum?



Anita Krupska, uczennica LO nr 1 w Oławie



Mateusz Markowski, uczeń ZSP nr 2 w Oławie



Oskar Puzyński, uczeń ZSP w Jelczu-Laskowicach



Sylwia Trymbulowicz, uczennica ZSP nr 1 w Oławie

które potrafią rzeczywiście odkryć tajemnice nauk ścisłych czy języków. Dla siebie znajdują też coś humanistycznego, którzy mogą zaangażować się w działalność samorządu uczniowskiego, szkolnego teatru czy koła filozoficznego. U nas można poczuć się międzynarodowo podczas wymiany w ramach programu „Comenius”. Dogodna lokalizacja, koło dworca autobusowego, szkolny klub z piłkarzykami i świeżymi kanapkami mogą też przekonać niezdeterminowanych. Ta szkoła ma niezwykły klimat.

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Tadeusza Kościuszki, www.republika.pl/kosciusz

W roku szkolnym 2011/12 powstaną oddziały:

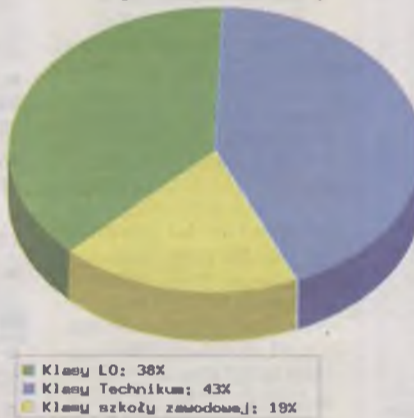
- * liceum ogólnokształcącego z rozszerzonym programem z j. polskiego, j. obcego, geografii oraz zajęciami z edukacji medialnej;
- * technikum mechanicznego;
- * technikum hotelarskiego;
- * technikum organizacji usług gastronomicznych;
- * technikum obsługi turystycznej;
- * 3-letniej zasadniczej szkoły zawodowej.

Z perspektywy ucznia - Sylwia Trymbulowicz

- W III klasie gimnazjum zaczęłam redagować gazetkę szkolną. Spodobało mi się i chciałam iść do klasy dziennikarskiej we Wrocławiu. Znalazłam jednak taką, o profilu dziennikarskim, w olawskim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1. Już miesiąc po rozpoczęciu roku szkolnego ukazał się pierwszy numer naszej gazetki, a dziś mam na swoim koncie

kilka tekstów w „GP-WO”. W tej klasie na pewno nie ma mowy o nudzie. Zaletą szkoły jest ogromna różnorodność klas w liceum, technikum i szkole zawodowej. Organizowane są liczne imprezy - np. bal karnawałowy, noc językowa - wyjazdy w ramach wymiany międzynarodowej do Niemiec lub Szwecji

Rekrutacja do szkół średnich powiatu



oraz konkursy. Nauczyciele są w porządku. Chętnie pomagają nie tylko w nauce, ale również w realizacji zainteresowań.

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Zjednoczonej Europy w Oławie, www.zsp2olawa.edu.pl

W roku szkolnym 2011/12 proponuje oddziały:

- * technikum ekonomicznego - specjalizacja bankowość;
- * technikum informatycznego;
- * technikum logistycznego;
- * technikum spedycyjnego;
- * 2-letniej zasadniczej szkoły zawodowej - sprzedawca;
- * 2-letniej zasadniczej szkoły zawodowej - klasa wielozawodowa (lakiernik, fotograf, kucharz małej gastronomii).

Z perspektywy ucznia - Mateusz Markowski

godziny 8.30. Dziennie będzie rejestrowanych maksymalnie 7 uczniów.

Dla uczniów Gimnazjum w Bystrzycy przewidziano terminy od 21 do 23 marca, a z Domaniowa - 24, 25 i 28 marca. Przyszli absolwenci gimnazjum w Wierzbnie mogą się rejestrować na dni od 29 do 31 marca. Przez czternaście dni roboczych (1, 4-8, 11, 15, 18-20 i 27-29 kwietnia) mogą się zgłaszać uczniowie Gimnazjum nr 3, a z Gimnazjum nr 2 w maju od 4 do 6, od 9 do 13 oraz 16 i 17. Kształcący się w Gimnazjum nr 1 mogą się rejestrować na następują-

- Jest wiele atutów, dla których warto pójść do mojej szkoły. Mamy nowoczesne pracownie komputerowe oraz sprzęt dydaktyczny najwyższej klasy, który ułatwia naukę nie tylko na zajęciach z informatyki. W dobrze wyposażonej sali gimnastycznej odbywa się wiele zawodów, przyciągających miłośników sportu. Nauczyciele prowadzą wiele zajęć dodatkowych. Ta szkoła, oprócz specjalistycznej wiedzy w klasach technikum i szkoły zawodowej, daje wiedzę przydatną w pracy. Uczniowie już od kilku lat wygrywają konkursy powiatowe, wojewódzkie, a nawet ogólnopolskie. Jesteśmy bezkonkurencyjni pod względem zdawalności egzaminów zawodowych w technikum, a przez kilka lat to moi koledzy otrzymywali tytuł „Technik Roku” w skali powiatu.

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach, www.zespol.szkol.prv.pl

W roku szkolnym 2011/12 będą tam następujące klasy:

- * liceum ogólnokształcącego z przedmiotami wiodącymi: j. niemiecki, j. angielski, geografia, wiedza o społeczeństwie;
- * technikum informatycznego;
- * 3-letniej zasadniczej szkoły zawodowej (piekarz, cukiernik, fryzjer, krawiec, tapicer, mechanik pojazdów samochodowych, ślusarz, blacharz samochodowy, elektromechanik pojazdów samochodowych, murarz, stolarz, rzeźnik-wędliniarz, operator obrabiarek

4

- w tyłu klasach LO będzie można się nauczyć języka obcego w rozszerzonym zakresie

skrawających, złotnik-jubiler, introligator, elektryk, monter instalacji i urządzeń sanitarnych);

* zaocznego uzupełniającego liceum ogólnokształcącego dla absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej;

* zaocznej dwuletniej policealnej szkoły dla absolwentów szkół średnich, w zawodzie technik informatyk.

Z perspektywy ucznia - Oskar Puzyński

- Moja szkoła nie wymaga reklamy. Jeżeli chcę mieć dobre słuchawki, to nie patrzę na te z promocji w kolorowych gazetach, bo wiem, że wybierając najstarszy model kultowego „Sennheisera”, będę rozkoszował się nieporównywalnym dźwiękiem. Tak samo jest z Jelczem. To specyficzna szkoła. Nikt nie stawia jej na piedestał, ale każdy, kto ją wybiera, dobrze wie, czego może się spodziewać i się nie zawodzi. Kompetentne grono pedagogiczne, dobrze wyposażone pracownie komputerowe, ciekawie prowadzone zajęcia - te cechy można przypisać każdej szkole. O ZSP w J-L nie wystarczy tak powiedzieć. Tutaj nauka jest jak słuchanie muzyki w wyjątkowych słuchawkach.

TEKST I FOT.: ADAM PIWEK
piwek@gazeta.olawa.pl

2

- dni zarezerwowano u lekarza medycyny pracy dla późnialskich uczniów trzeciej klasy

nia. Uczniowie Gimnazjum nr 2 będą przyjmowani w kwietniu od 6 do 11, od 15 do 20 i od 27 do 29 kwietnia oraz od 4 do 6 maja. Rejestracja od godz. 7.30.

(API)

Szukają domu

Akcja wspierana przez firmę Acana Polska z Jelcza-Laskowic



Trzymiesięczne czarne zabawne pieski, tel. 792-661-016

3-miesięczna kotka, tel. 669-742-911



Czarny podpalany łagodny wykastrowany pies, tel. 504-211-752



Młody husky, tel. 667-735-988



Znaleziono w Godzikowicach starszego nowofundlanda, tel. 667-735-988

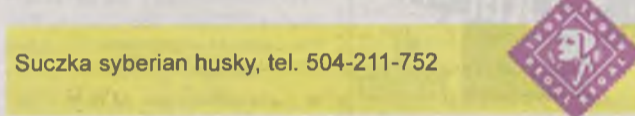
Cała czarna wysterylizowana kotka, tel. 504-211-752



Młoda łagodna suczka rottweilera, tel. 504-211-75



Nieufny owczarkowaty wykastrowany 3-letni pies, tel. 504-211-752



Suczka syberian husky, tel. 504-211-752



Młody mały czujny mieszaniec, tel. 667-735-988



Roczny mieszaniec posokowca, tel. 667-735-988

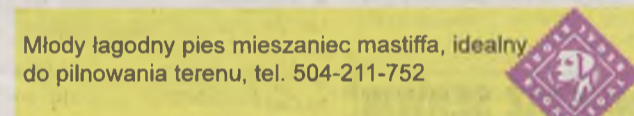
Młoda ładna wysterylizowana suczka podobna do border colie, tel. 512-563-610



Młody terierowaty rudy łagodny pies, tel. 504-211-752



2-miesięczne szczeniaki, odrobaczone i odpchłone, tel. 667-735-988



Młody łagodny pies mieszaniec mastiffa, idealny do pilnowania terenu, tel. 504-211-752



Młody pies husky o mocnej budowie i niebieskich oczach, tel. 667-735-988



Młody zrównoważony mieszaniec jamnika znaleziony w Ścinawie, tel. 667-735-988

(MAC)
malwina@gazeta.olawa.pl



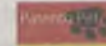
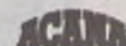
WYPRAWKA DLA PSÓW Z PRZYTULISKA W OŁAWIE

Wszystkie psy ze zdjęciem, na którym znajduje się fioletowy znak Regal, przy adopcji otrzymają wyprawkę w postaci 1,8 kg karmy oraz miskę od firmy ACANA POLSKA z Jelcza-Laskowic



SKLEP FIRMOWY

ul. Kasztanowa 9, 55-230 Jelcz-Laskowice,
tel. 71/ 318 84 28, www.acana.com.pl



PRODUCT OF U.S.A.

sport

Szef działu: Mateusz Czajka sport@gazeta.olawa.pl

Zagłuszyły
Głuszycę

s.50



Skarby kibica
futbolu

s.54 i 55

Karpiński mistrzem „dziewiątki”

POOLBILARD
XII OLB

W drugim tegorocznym finale turnieju „Masters”, rozegranym 11 marca w Sportowym Klubie Bilaradowym Olawa, najlepiej spisał się Oskar Karpiński. Jego dobra forma na finiszu rundy zasadniczej potwierdziła się w zawodach mistrzowskich. Dzięki temu popularny „Karp” zasłużył na wywalczenie tytułu mistrza XII edycji olawskiej ligi bilaradowej w odmianie „9 bil”

W zawodach finałowych uczestniczyło dziesięciu graczy, wyłonionych w dziesięciu turniejach eliminacyjnych. W pierwszej fazie rywalizowano w grupach, systemem każdy z każdym.

W grupie „A” najlepiej zaprezentował się Oskar Karpiński. Wraz z nim awans do fazy pucharowej wywalczyli: Andrzej Stolarczyk, Damian Drzazga i Arkadiusz Lasota. Odpadł natomiast Michał Ilków.

Z grupy „B” do kolejnej fazy awansowali: Bartosz Humeniuk, który wygrał wszystkie swoje pojedynki, oraz Daniel Bartoszek, Dariusz Krzyszkowski i Radosław Bartosz, natomiast musiał się pożegnać z turniejem Andrzej Stępniewski.

Największe emocje zaczęły się w ćwierćfinałach. W pierwszej parze spotkali się liderujący po dziesięciu turniejach eliminacyjnych Oskar Karpiński oraz Radosław Bartosz, zadowolony po szczęśliwym wyjściu z grupy. Tym razem jednak nie było niespodzianki, bo lider wygrał pewnie 6:0. W drugiej parze zanotowaliśmy megasensację, bo rzadko przegrywający

w OLB Bartosz Humeniuk niespodziewanie łatwo uległ Arkadiuszowi Lasocie, i to aż 1:6. W trzecim pojedynku ćwierćfinałowym Andrzej Stolarczyk uległ Dariuszowi Krzyszkowskiemu 2:6, a w ostatnim debiutant Daniel Bartoszek pokonał „starego wygę” Damiana Drzazgę także 6:2.

W meczach półfinałowych gracze są pod silną presją, bo turniejowe zwycięstwo jest na wyciągnięcie ręki. Nie uległ jej Oskar Karpiński, pewnie pokonując Daniela Bartoszkę 6:2. W drugim półfinale pokrzepiony wygraną z Humeniukiem Arkadiusz Lasota pokonał mistrza „ósemki” Dariusza Krzyszkowskiego 6:4.

W meczu o trzecie miejsce „rozbity” Krzyszkowski uległ Bartoszkowi 2:6.

W finale od początku nadawał ton grze Oskar Karpiński i wysoko pokonał Arkadiusza Lasotę 6:1.

Trzej najlepsi gracze otrzymali puchary, które w imieniu sponsorów i organizatorów olawskiej ligi bilaradowej wręczył Damian Drzazga. Podziękował wszystkim zawodnikom, którzy uczestniczyli w rozgrywkach odmiany „9 bil” i zaprosił do udziału w kolejnych zawodach.

Więcej o rozgrywkach OLB 2009/10 - na www.skb.olawa.pl.

*

W piątek 18 marca ruszają rozgrywki w odmianie „10 bil”. Zawody odbywać się będą w Sportowym Klubie Bilaradowym przy ul. Żołnierzy



Najlepsi gracze turnieju Masters w odmianie „9 bil”, od prawej: Oskar Karpiński, Arkadiusz Lasota i Daniel Bartoszek

AK 5 w Oławie. Początek gier o godzinie 19.00.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Pracowity tydzień Śląska

PIŁKA NOŻNA
Raport ligowy

Wrocławscy piłkarze zmierzyli się z minionym tygodniu z wiceliderem i trzecią drużyną w ekstraklasie. W Białymstoku zremisowali 1:1, a w Warszawie wygrali 2:1



Radość piłkarzy Śląska po wygranym meczu z Legią w Warszawie. W bluzie w kapturze Marek Gancarczyk

zmianie i oba zespoły pogodził remis 1:1.

Dobry występ Marka w Białymstoku docenił trener Lenczyk i wystawił go do gry od początku pojedynku z Legią, na Łazienkowskiej w Warszawie. Olawianin walczył do 77 minuty, kiedy po faulu Manu i urazie opuścił boisko.

W 7 minucie strzał życia oddał młody pomocnik gospodarzy Ariel Borysiuk, pokonując bramkarza Śląska Mariana Kelemena. 20 minut później wyrównał Przemysław Kaźmierczak potężnym strzałem z kilku metrów. W drugiej połowie podopieczni Macieja Skorzy przeważali, ale Śląsk stwarzał groźniejsze sytuacje. Po składowej akcji Kaźmierczaka, Piotra Cwielonga i Sebastiana Mili, ten ostatni pokonał Skabę efektownym wolejem. W 71 minucie Kaźmierczak mógł podwyższyć, ale nie wykorzystał karnego.

W sobotę 19 marca, o godz. 17.00, Śląsk zmierzy się na swoim stadionie przy Oporowskiej z Lechią Gdańsk.

Na drugim biegunie znajduje się Polonia Warszawa.

„Czarne Koszule” zagrały kolejny mecz poniżej oczekiwań, ponosząc porażkę w Lubinie z Zagłębiem 0:1. Katem przyjezdnych okazał się obrońca Michał Stasiak. Janusz Gancarczyk zagrał drugą połowę, zmieniając w przerwie byłego reprezentanta Polski Euzebiusza Smolarka.

Z funkcją trenera Polonii pożegnał się po meczu holender Theo Bos, jego miejsce zajął Piotr Stokowiec. Były pomocnik Polonii Warszawa współpracował z Pawłem Janasem w Widzewie Łódź, a zaczynał jako trener drugoligowego zespołu Wigry Suwałki. Na ławce polonistów zadebiutuje w sobotę 19 marca, kiedy na Konwiktorską przyjedzie Widzew Łódź.

Czarni Żagań zremisowali na własnym stadionie z Miedzią Legnica 0:0. W rundzie wiosennej jest to drugi bezbramkowy remis podopiecznych trenera Zbigniewa Smółki. Utrzymują się na trzynastym miejscu w drugoligowej tabeli. Waldemara Gancarczyka nie było w tym meczu na boisku.

MATEUSZ E. CZAJKA
sport@gazeta.olawa.pl

Udany początek Farta

SIATKÓWKA
Plus Liga I i II

Siatkarze Farta Kielce udanie rozpoczęli zmagania w play-off o miejsca od 7 do 10. Pokonali Indykpol AZS UMW Olsztyn 3:2 po zaciętej walce

Kielczanie grali pierwszy mecz we własnej hali, dzięki zwycięstwu w grupie walczącej o utrzymanie. Olsztynianie są tam najsłabszą drużyną.

Pierwszy set lepiej rozpoczęli gospodarze, którzy schodzili na drugą przerwę techniczną z przewagą czterech punktów. W końcówce olsztynianie odrobili straty i wygrali 27:25. Druga partia miała podobny przebieg, tym razem Fart nie oddał prowadzenia do końca i zwyciężył 25:22. W trzecim secie sytuacja zmieniała się w obie strony, na tablicy widniał głównie remis. Końcówka należała do Farta, który wygrał do 20. W czwartym od początku punktowali goście. Ich przewaga powiększała się w miarę upływu seta i ostatecznie pokonali miejscowych 25:20.



Rajbud Gorzów Wielkopolski Macieja Kordysza (z lewej) powalczy o awans do elity polskiej siatkówki

W tie-breaku więcej zimnej krwi zachowali gospodarze, szybko objęli kilkupunktowe prowadzenie i kontrolowali sytuację do samego końca, wygrywając 15:12, a cały mecz 3:2. W tym siatkarskim maratonie grał olawianin Robert Szczerbaniuk, który zdobył dla Farta 15 punktów i był jednym z najlepszych zawodników na parkiecie.

W I lidze rozegrano w minionym tygodniu ostatnie dwie kolejki rundy zasadniczej. Rajbud GTPS Gorzów Wielkopolski wygrał oba mecze i dzięki temu ukończył pierwszą część sezonu na drugim miejscu. Czeka go rywalizacja w rozgrywkach play-off, o awans do Plus Ligi. Zespół

Macieja Kordysza wygrał ze Ślepskiem w Suwałkach 3:2 (25:23, 19:25, 25:20, 10:25, 15:12). Natomiast w ostatniej kolejce Rajbud pokonał byłego wicemistrza Polski - Stal AZS Nysa 3:1 (23:25, 25:11, 25:18, 25:23).

Trochę gorzej powiodło się MKS MOS Interpromex Będzin. Krzysztof Antosik i jego koledzy wygrali na własnym parkiecie w XXV kolejce z Avią Świdnik 3:2 (23:25, 23:25, 25:23, 25:22, 15:7). Potem nie dali rady Treflowi w Gdańsku, przegrywając 1:3 (22:25, 25:22, 17:25, 15:25). Będzinianie zajęli dziewiąte miejsce w I lidze.

MATEUSZ E. CZAJKA
sport@gazeta.olawa.pl

Mistrzowie powiatu

TENIS STOŁOWY Zawody w J-L

W niedzielę 6 marca, w hali sportowej w Jelczu-Laskowicach, rozegrano powiatowe mistrzostwa LZS w tenisie stołowym kobiet i mężczyzn. Tydzień później, 13 marca, rywalizowano w zawodach strefowych

W mistrzostwach powiatu, które otworzył burmistrz miasta i gminy Jelcz-Laskowice Kazimierz Putyra, uczestniczyli zawodnicy wyłonieni w eliminacjach gminnych. Grano systemem do dwóch przegranych pojedynków oraz systemem każdy z każdym w przypadku mniejszej liczby uczestników w danej kategorii.

Oto mistrzowie powiatu olawskiego w poszczególnych kategoriach wiekowych:

* młodziczki - Marcelina Jarecka,

* młodzicy - Dorian Osmęda,

* kadeci - Mateusz Prokop,

* juniorki - Agnieszka Marchewska,

* juniorzy - Daniel Wąs,

* seniorzy - Rafał Kownacki.

Wszyscy są mieszkańcami miasta i gminy Jelcz-Laskowice, w większości trenują i grają w miejscowej Victorii, prowadzonej przez Wincentego Marchewskiego, który był sędzią głównym zawodów.

Puchary oraz medale i dyplomy pamiątkowe, ufundowane przez burmistrza J-L i Powiatowe Zrzeszenie LZS w Oławie, wręczali najlepszym zawodnikom wiceburmistrz Robert Walkowiak oraz Aleksander Bajsarowicz - przewodniczący Miejsko-Gminnego Zrzeszenia LZS w Jelczu-Laskowicach.

Zawodnicy, którzy zajęli miejsca od pierwszego do szóstego w poszczególnych kategoriach wiekowych, zakwalifikowali się do strefowych mistrzostw LZS Dolnego Śląska, które



Uczestnicy mistrzostw powiatu olawskiego w tenisie stołowym, z głównym sponsorem zawodów, burmistrzem Jelcza-Laskowice Kazimierzem Putyrą

rozegrano 13 marca, również w Jelczu-Laskowicach.

We wszystkich grupach wiekowych trzy czołowe miejsca zajmowali reprezentanci powiatu olawskiego.

W młodziczkach wygrała Marcelina Jarecka, przed Natalią Szpinetą i Magdaleną Jałoszyńską. W młodzikach triumfował Dorian Osmęda, wyprzedzając Pawła Wenera i Sebastiana Kozinę. W grupie kadetek zwycięży-

ła Paulina Małkowska, druga była Adrianna Rogowska, a trzecia - Aleksandra Bąk. Wśród kadetów najlepiej grał Mateusz Prokop, pokonując w finale Wojciecha Łęczyckiego. Trzecie miejsce wywalczył Kacper Burdzy.

Najlepsze juniorki - w kolejności zajętych miejsc: Agnieszka Marchewska, Aleksandra Królicka i Elżbieta Kozieł. W juniorach pierwszy był Tomasz Tryba-

ła, drugi Tomasz Muszkieta, a trzeci Daniel Wąs.

W najstarszej grupie zwyciężył Rafał Kownacki, pokonując w finale kolegę klubowego z Victorii J-L Jacka Gadzińskiego. Na najniższym stopniu podium stanął Piotr Nowakowicz.

Zawodnicy i zawodniczki, zajmujący dwa czołowe miejsca w poszczególnych kategoriach, awansowali do finału wojewódzkiego,

który będzie rozgrywany 27 marca, w Sulikowie.

Mistrzostwa zorganizowali działacze Powiatowego Zrzeszenia LZS w Oławie, przy współpracy z Miejsko-Gminnym Zrzeszeniem LZS w Jelczu-Laskowicach i MLKS „Victoria” Jelcz-Laskowice.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Victoria coraz bliżej awansu

TENIS STOŁOWY II liga mężczyzn

W przedostatnim meczu fazy play-off, rozgrywanym 12 marca w Legnickim Polu, w hali miejscowego Zespołu Szkół, tenisiści stołowi Victorii Jelcz-Laskowice pokonali SKS LZS Raszówka 7:3. Za tydzień jelczanie zagrają we Wrocławiu z rezerwą KU AZS UE, a stawką będzie mistrzostwo II ligi i prawo do gry w barażu o awans do I ligi

Początek sobotniego meczu z Raszówką nie zapowiadał łatwego i wysokiego zwycięstwa Victorii, bo jelczanie źle wylosowali. Wymusiło to zmianę taktyki, co jednak w tej fazie meczu niewiele

pomogło. W pierwszej kolejce gier singlowych najsukcesyjniejszy dotąd gracz Victorii Adrian Korzybski, po zaciętym i dramatycznym pojedynku, uległ Jerzemu Florczakowi 2:3. Warto przypomnieć, że zawodnik z Raszówki to były reprezentant Polski, występujący w drużynie narodowej z legendami polskiego tenisa stołowego - Andrzejem Grubbą i Leszkiem Kucharskim. Do dziś jest uważany za jednego z najlepiej grających w defensywie polskich pingpongistów.

Przy drugim stole Krzysztof Strzałkowski podobnie jak niedawno w Jelczu-Laskowicach i tym razem był mało dżentelmeński, zwyciężając 3:2 raszowskiego „rodzynka”, była wicemistrzynią Polski senierek Dorotą Nowacką.

W kolejnych singlach Rafał Kownacki walczył ze Zbigniewem Cerazym, a Jacek Gadziński z Leszkiem Golińskim. Kownacki prawie w każdym secie najpierw szybko tracił punkty, a lepiej spisywał się w końcówkach i głównie dzięki temu wy-

grał 3:2. Inaczej Gadziński - prowadził z Golińskim 2:1 w setach, w czwartym już 10:7, ale przegrał to starcie na przewagę. Załamany oddał piątego seta praktycznie bez walki. Zatem po pierwszej serii pojedynków singlowych był remis 2:2.

W grach deblowych najpierw para Victorii Adrian Korzybski i Krzysztof Strzałkowski rozprawiła się gładko 3:0 z duetem Zbigniew Cerazy - Marek Rogalski. W drugim pojedynku deblowym górą byli gospodarze - Leszek Goliński i Dorota Nowacka pokonali Gadzińskiego i Kownackiego, również 3:0.

Tak więc po deblach był remis, tyle że 3:3, a to oznaczało, że losy meczu rozstrzygną się w drugiej serii pojedynków singlowych. Tuż przed ich rozpoczęciem, do hali, w której jelczanie walczyli z Raszówką, dotarła dobra dla nich wiadomość z Bolesławca, gdzie miejscowy TOP urwał punkt liderowi z Wrocławia. To oznaczało, że przy zwycięstwie Victorii w Legnickim Polu, o mistrzostwie II ligi zadecyduje ostatni mecz jelczan z rezerwą KU AZS UE.

To dodatkowo zmobilizowało podopiecznych trenera Wincentego Marchewskiego, którzy przystąpili do drugiej fazy singli mocno skoncentrowani. To było widać już w pierwszych grach. Rafał Kownacki w pięknym stylu pokonał Jerzego Florczaka 3:0, a Jacek Gadziński nie dał szans Dorocie Nowackiej, wygrywając 3:1. Ostateczny wynik meczu przypieczętowali Adrian Korzybski, który gładko pokonał Cerazego 3:0, oraz Krzysztof Strzałkowski, wygrywając z Leszkiem Golińskim 3:1.

Mecz zakończył się zwycięstwem Victorii Jelcz-Laskowice 7:3, dla niej punkty zdobyli: Krzysztof Strzałkowski - 2,5; Rafał Kownacki - 2,0; Adrian Korzybski - 1,5 i Jacek Gadziński - 1,0. Dla gospodarzy punktowali: Leszek Goliński - 1,5; Jerzy Florczak - 1,0 i Dorota Nowacka - 0,5.

- To było cenne zwycięstwo i z pewnością nastoi nas bojowo przed następnym



Krzysztof Strzałkowski był najlepszym graczem Victorii w meczu z SKS LZS Raszówka

pojedynkiem „o wszystko”, czyli z liderem drugoligowych rozgrywek. Nie jesteśmy w tym meczu bez szans, bo niedawno dość pewnie pokonaliśmy u siebie wrocławskich akademików - skomentował pojedynek z SKS LZS Raszówka trener Victorii Wincenty Marchewski.

Ostatni w tym sezonie mecz drugoligowy rozegra Victoria w sobotę 19 marca we Wrocławiu, w hali spor-

towej przy ulicy Kamiennej 35. Rywalem jelczan będzie KU AZS Uniwersytet Ekonomiczny II Wrocław, a stawką meczu mistrzostwo II ligi. Początek o godz. 12.00.

TABELA GRUPY „A” PO V RUNDZIE FAZY PLAY-OFF

| | | |
|-------------------------|----|--------|
| 1. KU AZS UE II WROCLAW | 27 | 103:57 |
| 2. MLKS VICTORIA J-L | 25 | 99:61 |
| 3. TOP BOLESLAWIEC | 21 | 87:73 |
| 4. SKS LZS RASZOWKA | 15 | 88:72 |

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Biegiem po sukces

Zwycięstwo w Otwartych Mistrzostwach Wrocławia w biegach długich w 2009, pierwsze miejsce w biegu na dystansie 40 km w Żmigrodzie w roku 2010, przewodniczący olawskiej Młodzieżowej Rady Miasta w kadencji 2008-2010, organizator „Biegu Koguta”, nagrodzonego tytułem „Złoty Bieg w Polsce” w kategorii imprez do 250 osób, oraz Zimowego Maratonu na Raty, najmłodszy zdobywca „Korony Maratonów Polskich” w roku 2009, wolontariusz w wielu innych imprezach sportowych rozgrywanych w naszym powiecie, uczestnik VI edycji MOSUS, sędzieja lekkiej atletyki, pomysłodawca akcji „Truchtaj z Fiodorem”, prezes Klubu Biegacza „Dombud” Olawa... Można wymieniać bez końca. To tylko niektóre osiągnięcia i zaszczyty 20-letniego olawianina Mateusza Markowskiego, który wkłada całe serce nie tylko w sport, ale również w społeczne i kulturalne życie miasta i powiatu

OLAWA Rozmowa z maratończykiem

- Początki nie zawsze są proste. Jak było w twoim przypadku?

- Tak od razu nie było z górki. Zaczęłam biegać po wypadku - miałem bardzo poważny uraz ręki i przez kilkanaście miesięcy nie mogłem uprawiać sportów kontaktowych.

- Czyli jedynym rozwiązaniem było bieganie?

- Tak. Zgłosiłem się do sekcji lekkoatletycznej MKS Olavia, gdzie trenerem był Jacek Bereźnicki. Start mia-

łem naprawdę ciężki, ale z czasem przyszedł pierwszy efekt. Mogłem biegać dłużej i szybciej.

- Kiedy byłeś pierwszy raz na podium?

- Już po kilku miesiącach.

- Czy należysz do jakiegoś klubu?

- Od kilku lat trenuję indywidualnie, wielką wiedzę przekazał mi mój pierwszy trener, za co jestem mu bardzo wdzięczny. Teraz zajmuję się o wiele dłuższym biegiem i sam wybieram starty.

- Skąd wiesz o wszystkich planowanych maratonach?

- O wielu imprezach, a których później startuję, dowiaduję się najczęściej od kolegów. Systematycznie śledzę też portal maratonypl.pl.

- Jak często trzeba trenować, żeby tyle osiągnąć?

- Staralem się trenować regularnie 5 razy w tygodniu, ale w ostatnim okresie, po tym jak objąłem funkcję prezesa Klubu Biegacza „Dombud” Olawa, miałem dość dużo spraw na głowie i dlatego trenowałem tylko w wolnych chwilach. Teraz zamierzam od nowa przyłożyć się do treningów, bo w maju chcę pobic w maratonie jelszańskim i pobic moją dotychczasową „życiówkę”.

- Wiem, że oprócz sportu, angażowałeś się w różne inne działania...

- Byłem w olawskiej Młodzieżowej Rady Miasta, sprawując tam w 2008 roku funkcję przewodniczącego. Po pierwszym roku kadencji postanowiłem jednak odejść z MRM, ze względu na innych młodych radnych, którzy nie wypełniali swoich obowiązków. Nie mogłem nikogo do niczego zmusić, ponieważ rada działała na zasadzie wolnej woli każdego jej członka.

- Co zamierzasz robić w przyszłości? Czy Twój zawód będzie związany ze sportem?



Warszawa. Rok 2009. Mateusz Markowski chwilę po przebiegnięciu maratonu w stolicy

- Jestem teraz w maturalnej klasie Technikum Informatycznego ZSP nr 2 w Olawie. Przygotowuję się do matury i do egzaminu zawodowego. Zamierzam kontynuować naukę w tym kierunku - na Politechnice Wrocławskiej, na wydziale informatyki i zarządzania lub elektroniki.

- Czy masz jakąś receptę na to, żeby tyle spraw ze

sobą łączyć i dać sobie z tym wszystkim radę?

- Czasami jest ciężko. Ale myślę, że układając grafik dnia, można wszystko ze sobą połączyć. Oczywiście, czasami jedne sprawy są ważniejsze niż drugie, więc trzeba je przełożyć. Staram się jednak zbyt często tego nie robić...

ROZMAWIAŁA:
SYLWIA TRYMBULOWICZ
„GŁOS ŻUBRA”

Sytuacja organizacyjna

WĘDKARSTWO Okręg Wrocławski PZW

Podczas spotkania w okręgu dyrektor biura Karol Napora przedstawił informację o zasadach działalności Wrocławskiego Okręgu PZW

Wedle stanu na koniec roku 2010 w okręgu działało 107 kół, zrzeszających łącznie 26.942 członków, czyli prawie o 2 tysiące mniej niż przed rokiem. 25-osobowym zarządem okręgu kieruje prezydium: prezes - Jerzy Szczeciński (koło Stare Miasto), wiceprezes ds. organizacyjnych - Jerzy Listowski (Wiarus), wiceprezes ds. zagospodarowania wód - Jan Błachuta (Mietków), wiceprezes ds. sportu - Tadeusz Filipiak (Belona), wiceprezes ds. młodzieży - Andrzej Mielczarek (Odra), skarbnik - Zdzisław Gross (Fabryczna), sekretarz - Andrzej Miałkowski (Odra), przewodniczący Okręgowej Komisji Odnaki - Jan Dubnicki (Krzyki), przewodniczący Komisji Ochrony Wód - Bogusław Kisiel (Środa Śl.), przewodniczący Komisji

Morskiej - Bogdan Jaroszek (Fabryczna). Przedstawicielem naszego powiatu w zarządzie okręgu jest Andrzej Walaszek z Koła Miejskiego PZW nr 16. Najważniejsze zadania okręgu:

* zarybianie i ochrona dzierzawionych akwenów, zgodnie z operatami rybackimi,
* dbałość o zbiorniki będące własnością okręgu,
* popularyzacja sportu wędkarskiego oraz praca z młodzieżą.

Miniony rok był bardzo trudny wskutek powodzi, zaznaczył się słaby przyrost ryb w ośrodku zarybieniowym w Szczodrem oraz spadek liczby członków. W produkcji narybku oraz krocza okazało się, że przy zdecydowanie większej populacji karpia nastąpił spadek masy ryb prawie o 30%, co spowodowało straty ok. 250 tys. zł. W pozostałych gatunkach wzrosła produkcja, ale fala powodziowa spowodowała, że zarybienie wiosenne spłynęło poniżej wód naszego okręgu.

W ramach porozumienia dolnośląskiego uzgodniono wydawanie jednolitego pozwolenia dla czterech okręgów, za roczną składkę okręgową w wysokości 120 zł od członków PZW i 500 zł

Karol Napora
- dyrektor
Biura Zarządu
Okręgu Wrocławskiego
PZW



od niezrzeszonych. Decyzja o podwyżce spowodowana była naciskami pozostałych okręgów porozumienia dolnośląskiego, aby nie wnosić podatku VAT za osobne pozwolenia na wody górskie i połów z łodzi. W konsekwencji i tak spowodowałyby to podwyżkę, ponieważ skarbnicy kół musieliby zakupić kasy fiskalne. Obecnie siedemnaście z 49 okręgów ma składkę niższą niż nasza, trzy równą, a 29 - wyższą. Pozwolenie to uprawnia do połowu na wodach nizinnych, górskich oraz z łodzi. Tylko członkowie PZW z naszego okręgu są uprawnieni do wędkowania na wodach okręgów, z którymi podpisano porozumienie, tj.: legnickiego, jeleniogórskiego, wałbrzyskiego, szczecińskiego, zielonogórskiego, kaliskiego, sieradzkiego, piotrkowskiego, częstochowskiego, katowickiego i kieleckiego. Na wody okręgu opolskiego należy wnieść dodatkową opłatę w wysokości 70 zł.

* Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, kontaktując się telefonicznie: 600-378-240.

WYKONANIE WIZY (GRARO)

Energetyk Jaworzno - Futsal Siechnice 8:1

Pogrom na koniec

FUTSAL II liga

- Nie chciałem mówić zawodnikom przed meczem o wyniku Orlika, bo na luzie grają lepiej - mówił przed meczem w Jaworznie trener Futsal Siechnice Sławomir Domański

Ten tajemniczy rezultat, to remis Orlika Brzeg z Pyskowicami, który dawał szansę Futsalowi na zajęcie drugiego miejsca. W pierwszej połowie siechniczanie zagraли jednak bojaźliwie i pozwolili rywalom na przejęcie inicjatywy. Podopieczni trenera Domańskiego prezentowali się dużo słabiej niż Energetyk, schodzili więc na przerwę z bagażem czterech straconych bramek.

W drugiej połowie goście zagraли odważniej i w pierwszej minucie dwukrotnie zagrozili bramce gospodarzy. Dogodnych sytuacji nie wykorzystali jednak Jakub Rejmer i Adam Kubasiewicz. Siechniczanie często atakowali bramkę jaworzan, ale ich gołkiper był dobrze dysponowany.



Powrót Jakuba Rejmera (z prawej) nie pomógł siechniczonom w odniesieniu zwycięstwa

Gospodarze wyprowadzali groźne kontry. Cztery zakończyli powodzeniem i było 8:0 dla Energetyka. W końcówce honorowego gola dla gości strzelił Kubasiewicz.

- Nie zastężyliśmy na dobry wynik, zagrałiśmy bardzo słabo - podsumował trener Domański. - Nie był w pełni dysponowany nasz bramkarz Krzysztof Kapelan, który zaturł się dzień wcześniej. Zagrałiśmy w okrojonym zestawieniu, zabrakło Tomasza Jaworskiego i Konrada Kątnego, którzy stanowią o sile naszej ofensywy. Nie mieliśmy w meczu z Energetykiem żadnych argumentów w ataku. Nie wystarczyły indywidualne akcje Kubasiewicza, Rejmera czy Zduna...

KS Futsal: Krzysztof Kapelan - Dawid Ćwiek, Jacek Zdun, Adam Kubasiewicz, Jakub Rejmer oraz Jacek Girycz, Jarosław Wysocki, Dariusz Tkaczyk

Inne wyniki ostatniej kolejki:
DĄBROWIA JAWORZNO - STRZELEC GORZYCKI 8:11
ORLIK BRZEG - AKADEMIA PYSKOWICE 7:7
UPOS-EXORIGO - RODAKOWSKI TYCHY 8:5

TABELA KOŃCOWA:

| | | | |
|------------------------|----|----|-------|
| 1. UPOS-EXORIGO KNURÓW | 14 | 35 | 93:60 |
| 2. ORLIK BRZEG | 14 | 27 | 91:58 |
| 3. ENERGETYK JAWORZNO | 14 | 27 | 73:51 |
| 4. FUTSAL SIECHNICE | 14 | 25 | 72:63 |
| 5. STRZELEC GORZYCKI | 14 | 18 | 85:89 |
| 6. AKADEMIA PYSKOWICE | 12 | 11 | 46:65 |
| 7. RODAKOWSKI TYCHY | 13 | 9 | 51:74 |
| 8. DĄBROWIA JAWORZNO | 13 | 3 | 39:90 |

(MECZ)

MGLKS „Sobieski” Olawa - UKS Głuszyca 3:1

Zagłuszyły Głuszycę

SIATKÓWKA
III liga kobiet

Siatkarki MGLKS „Sobieski” udanie zakończyły udział w tegorocznych rozgrywkach trzecioligowych. Pokonując w zaległym meczu w Olawie głuszycki UKS, awansowały na szóste miejsce w końcowej tabeli

Jesienią „Sobieski” dość łatwo wygrał w Głuszyca 3:0, w setach do 10, 12 i 16, więc w meczu rewanżowym był zdecydowanym faworytem. Pierwszy set zdawał się to potwierdzać, bo olawianki rozgromiły rywalki 25:11. Zadowolone z wysokiej wygranej pierwszego starcia, podopieczne trenera Jarosława Gębarzewskiego nie mogły w drugim secie złapać właściwego rytmu gry. Po trzykrotnym zablokowaniu na skrzydle atakującej Aleksandry Wdowiak i prostych błędach w defensywie,

olawianki przegrywały 1:5. Jednak po kilku mocnych zagrywkach swojego kapitana doprowadziły do remisu 5:5. Po chwili znowu był remis 8:8, a następnie 18:18 i 22:22. Przy stanie 23:23 Agnieszka Jabłońska zepsuła zagrywkę, a chwilę później źle przyjęła podanie Gabriela Palica, więc UKS wygrał seta 25:23.

Podrażnione olawianki ostro zaczęły trzecie starcie. Po silnych zagrywkach Magdaleny Dej i Oli Wdowiak utrzymywały wysokie prowadzenie - najpierw 5:1, a po chwili 9:1 i 13:2. Potem trochę oddały pola rywalkom, ale ostatecznie wygrały tego seta do 16.

W czwartej odsłonie początkowo oglądaliśmy „powtórkę z rozrywki”, czyli sytuację podobną do drugiego seta. Głuszyczanki prowadziły 4:1, 6:2 oraz 7:4, ale straciły przewagę i po kilku minutach był remis 8:8. Potem znowu nastąpił okres fatalnej gry olawskiego zespołu i przyjęte odskoczyły na dystans kilku punktów, prowadząc 14:10, 16:11 i 18:13. Przy tym wyniku trener Gębarzewski poprosił o czas, wykorzy-

stując go na mobilizowanie podopiecznych. Przyniosło to efekt, bo po zaciętej walce i długich wymianach piłka z reguły lądowała na boisku po stronie rywalek. Po skutecznym ataku Wdowiak z drugiej linii olawianki doprowadziły do remisu 19:19. Po chwili dobrze spisała się przy siatce Jabłońska i „Sobieski” po raz pierwszy w tym secie objął prowadzenie (20:19).

Końcówka była bardzo emocjonująca, bo głuszyckie siatkarki, głośno dopingowane przez swoje rezerwowe, nie odpuszczały. Przy stanie 24:21 dla „Sobieskiego”, zablokowały atakującą Wdowiak, broniąc pierwszego meczbola. Chwilę później kapitan „Sobieskiego” wygrała walkę przy siatce, zdobywając punkt decydujący o losach czwartego seta i zarazem całego meczu.

- Zagraliśmy dziś w nieco odmłodzonym składzie i w innym niż zwykle ustawieniu, co zwłaszcza w drugim secie okazało się dla nas niekorzystne. W przekroju całego meczu na pewno „Sobieski” był lepszym zespołem i w pełni zastąpił na trzypunktową premię.

Dziewczyny postawiły kropkę nad „i”, którą był powrót na szóste miejsce w tabeli. Jest ono dla nas satysfakcjonujące, jeśli weźmie się pod uwagę problemy kadrowe, z którymi borykaliśmy się od początku sezonu. W następnym mamy zamiar powalczyć o wyższe cele. Pierwszym krokiem do tego będzie towarzyski turniej z udziałem kilku silnych drużyn. Zamierzamy go zorganizować w Olawie, w kwietniu lub w maju, po zakończeniu remontu dużej hali OCKF - tak mówił o postawie swoich podopiecznych oraz o planach na przyszłość trener Jarosław Gębarzewski.

* „Sobieski”: Dej, Wdowiak, Kot, Wus, Olszewska, Wiśniewska, S.Palica, G.Palica, Mędrzycka i Jabłońska.

KOŃCOWA TABELA SEZONU 2010/11

| | | |
|--------------------------|----|-------|
| 1. MKS ŚWIDNICA | 60 | 60:0 |
| 2. GWARDIA II WROCŁAW | 48 | 51:16 |
| 3. OLIMPIA JAWOR | 44 | 49:25 |
| 4. GAUDIA II TRZEBNICA | 39 | 41:23 |
| 5. TYGRYSY STRZELIN | 35 | 39:28 |
| 6. SOBIESKI OLAWA | 32 | 34:30 |
| 7. SI SALOS RP NOWA RUDA | 30 | 33:34 |
| 8. ROKITA BRZEG DOLNY | 18 | 22:43 |
| 9. UKS GŁUSZYCA | 18 | 20:45 |
| 10. UKS LUBAŃ | 6 | 8:55 |
| 11. KORONA SULIKÓW | 0 | 2:60 |



Siatkarki „Sobieskiego” (w niebieskich strojach) w ostatnim meczu sezonu wywalczyły wyższe miejsce w końcowej klasyfikacji. W tej akcji skuteczny blok postawiły Agnieszka Jabłońska (z prawej) i Magdalena Dej

* Mistrzostwo III ligi dolnośląskiej wywalczyły siatkarki MKS Świdnica i ta drużyna oraz trzecia w tabeli Olimpia Jawor powalczą w barażach o awans do II ligi. Świdniczanki zagrają od razu w turnieju finałowym, a zespół z Jawora musi

najpierw powalczyć w półfinale z Victorią Lubliniec oraz Popradem Stary Sącz.

Z III ligi kobiet nie spadnie żadna drużyna, bo na Dolnym Śląsku jest to najniższa klasa rozgrywkowa.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl



Młodzika czeka zacięta rywalizacja w najbliższy weekend, w półfinale o awans do II ligi

Młodzik powalczy o finał

SIATKÓWKA
Baraż o II ligę

Od 18 do 20 marca będą rozgrywane półfinały o awans do II ligi siatkówki. Młodzik będzie rywalizował w Dobrzem Wielkim

Półfinały odbywają się w ośmiu miastach w Polsce, oprócz Dobrzem Wielkiego

także w Łęczycy, Rzeszowie, Lublinie, Żyrardowie, Szczecinie, Jastrzębiu Zdroju i Złotorzy. Z każdego turnieju dwa najlepsze zespoły awansują do grup finałowych i powalczą o awans do I ligi.

Młodzik poznał już wszystkich rywali. Będą nimi: gospodarz turnieju Tor Dobrzeń Wielki z województwa opolskiego, Orion Sulechów z lubuskiego i MCKiS Jaworzno, który wygrał rywalizację na Gór-

nym Śląsku i jest faworytem w tej grupie.

Podopieczni Michała Patykiewicza zmierzą się najpierw z zespołem gospodarzy, a dzień później czeka ich najtrudniejsza potyczka - z Jaworzno. W ostatnim dniu Młodzik zagra z Orionem.

Udział w półfinale jest dla bystrzyczan ogromnym sukcesem, osiągniętym w debutanckim sezonie w III lidze.

(MECZ)

„Dwójka” w finale wojewódzkim

SIATKÓWKA
Zawody SZS

Drużyna olawskiego Gimnazjum nr 2 zagra w finale wojewódzkim „Gimnazjady 2011”, organizowanej przez Szkolny Związek Sportowy

Podopieczni Bogdana Erbela z Gimnazjum nr 2 wygrali najpierw zawody powiatowe, rozgrywane 3 marca w sali gimnastycznej ich szkoły. Młodzi siatkarze z olawskiej „Dwójki” pokonali wtedy po 2:0 swoich „imienników” z Jelcza-Laskowic oraz z olawskiego Gimnazjum nr 3. Drugie miejsce zajęli jelczanie, pokonując olawską „Trójkę” 2:0. Zawody sędziowali Robert Praisnar i Aleksandra Mazur, a medale i dyplomy dla zwycięzców ufundowało olawskie Starostwo Powiatowe.

4 marca drużyna z Gimnazjum nr 2 walczyła w Strzeżynie, w strefowych zawo-

dach międzypowiatowych. W pierwszym meczu pokonała 2:0 zespół gospodarzy - GM nr 2, a w drugim - Gimnazjum z Jaskotli, także 2:0. Olawianie Kami Łukasz i Sebastian Graczyk zostali uznani za najlepszych zawodników turnieju.

Po zwycięstwie w Strzeżynie olawianie awansowali do półfinału wojewódzkiego, który rozgrywano 10 marca

w Miliczu. Podopieczni Bogdana Erbela najpierw pokonali Gimnazjum nr 1 z Sycowa 2:0, a następnie przegrali po tie-breaku z Gimnazjum nr 1 w Miliczu. Dzięki zwycięstwu miliczanie z sycowianami 2:1, drugie miejsce w turnieju, premiiowane awansem do finału wojewódzkiego, zajęli olawianie. Gratulujemy!

(KAT)



Drużyna Gimnazjum nr 2, po zawodach w Miliczu, z opiekunem Bogdanem Erbelem (w drugim rzędzie pierwszy z lewej). Obok trenera kolejno stoją: Łukasz Bronowicki, Michał Dziwak, Paweł Milewski (trochę zasłonięty), Marcin Musiał, Krzysztof Frysztak, Wiktor Wild i Paweł Kohut. Siedzą, od lewej: Piotr Parusel, Daniel Bazan, Sebastian Graczyk, Kamil Łukasz i Bartłomiej Szalański

Dominacja Tytana

CIEŻARY

Zawody w Oławie

MAKS Tytan Autoliv był najlepszym zespołem turnieju w Oławie, rozegranego w ramach I rundy drużynowych mistrzostw Polski mężczyzn. Zawody odbyły się 12 marca, w małej hali OCKF przy ulicy Sportowej

W Oławie rywalizowały zespoły z II ligi - MAKS Tytan Autoliv, LKS Polwica Wierzbno i UKS Zielona Góra, oraz z I ligi - UKS Talent Wrocław. Podobne turnieje odbyły się w ośmiu innych miastach w Polsce.

Przed zawodami trener gospodarzy Waldemar Ostapki zapowiedział: - *Chcemy dzisiaj wygrać i osiągnąć jak najlepszy wynik, bo zamierzamy awansować do I ligi. Jest duża szansa, ale musimy być liderem po pierwszym rzucie.*

Zgodnie z tą zapowiedzią Tytan zaprezentował się znakomicie. Wygrał sobotnią rywalizację, wyprzedzając pierwszoligowy Talent Wrocław. Podopieczni trenera Ostapkiego uzyskali 1721,8 pkt. Najlepszym zawodnikiem w oławskiej drużynie i w całym turnieju był Tadeusz Biega - 375,5 pkt w klasyfikacji Sinclaira. Wyrwał 145 kg i podrzucił 180 kg. Niewiele gorzej spisali się Kamil Koszykowski i Łukasz Wawrzeczek. Pierwszy zaliczył 356,6 pkt - za 112 kg w rwanii i 152 kg w podrzucie, a Łukasz uzyskał 356,3 pkt - 115 kg w rwanii i 148 kg w podrzucie. Oprócz nich



Najlepszy wynik I rundy DMPM w Oławie uzyskał kapitan MAKS Tytan, Tadeusz Biega

w oławskim zespole wystąpili: Paweł Ostapki, Krzysztof Tomczyk i Paweł Biega.

Zespół LKS Polwica Wierzbno zdobył 1586,8 pkt i zajął trzecie miejsce. Wyprzedził go Talent Wrocław o niecałe 50 punktów. Najlepszym w zespole trenera Adama Kraski był pozyskany z Tytana Krzysztof Kądziołka. Uzyskał on 345 pkt - zaliczając w rwanii 120 kg i w podrzucie 150 kg. Mieczysław Dereń miał o 3,5 punktu mniej - podniósł w sumie 237 kg (106 kg w rwanii i 131 kg w podrzucie). Mateusz Szatkowski osiągnął 326,1 pkt - 87 kg w rwanii i 113 kg w podrzucie. Czternastoletni Adrian Franczyk pobił swoje rekordy życiowe

o kilka kilogramów. Wyrwał 59 kg i podrzucił 78 kg. W polwickim zespole startowali również Patryk Susel i Maciej Paduchowicz.

W skali kraju po pierwszym rzucie oławscy sztangiści zajmują pierwsze miejsce w II lidze. Na drugim miejscu jest WLKS Siedlce - 1673,2 pkt, a tuż za nim LKS Znicz Biłgoraj - 1663,2 pkt. Na piątym miejscu plasują się podopieczni Adama Kraski - 1586,8 pkt.

- *Cieszę się, że zrealizowaliśmy założenia - mówi trener Tytana Waldemar Ostapki. - Wygraliśmy turniej w Oławie, wyprzedzając pierwszoligowy Talent Wrocław i jesteśmy liderem II ligi. Za nami jest zespół z Siedlec, który jest uznaną*

marką w polskich ciężarach. Do I ligi awansują trzy zespoły, ale chcemy utrzymać pozycję lidera, aby finał II ligi odbył się w Oławie. Rozmawiałem już z burmistrzem i zapewnił nas, że duża hala na Sportowej będzie do naszej dyspozycji. Wszystko idzie w dobrym kierunku. W pierwszym roku awansowaliśmy do II ligi, a teraz jest duża szansa na kolejny sukces. Przyjmujemy gratulacje od wielu osób, które doceniają naszą ciężką pracę. Chcę także pogratulować naszemu kapitanowi, Tadeuszowi Biedze, który nie był dzisiaj w pełni dysponowany, a mimo tego osiągnął najlepszy rezultat i wyrównał swój rekord życiowy w podrzucie. Zrobił to w fantastycznym stylu, pokazując ogromną wolę walki i determinację.

- *Bardzo dobrze zaprezentował się Adrian Franczyk, poprawiając rekord w rwanii o 8 kg, a w podrzucie o 7 kg - mówił trener Polwicy Adam Kraska. - Trochę słabiej poszło Mietkowi Dereniowi, który przygotowany jest do większego dźwignia. W najbliższym czasie czeka go walka o wyjazd na majowe mistrzostwa świata w Peru i jeżeli chce tam być, musi uzyskać dużo lepszy wynik. Zespół spisał się bardzo dobrze w I rundzie, bo zajmujemy piąte miejsce w drugoligowej stawce.*

II runda drużynowych mistrzostw Polski mężczyzn odbędzie się 21 i 22 maja. Miejsca nie są jeszcze ustalone. MAKS Tytan Autoliv Oława pojedzie do Polkowic lub Wrocławia.

MATEUSZ E. CZAJKA
sport@gazeta.olawa.pl

MAKS TYTAN AUTOLIV OŁAWA - II LIGA

1. Tadeusz Biega 86 90,7 145 180 325 375,5
2. Kamil Koszykowski 91 76,8 112 152 264 356,6
3. Łukasz Wawrzeczek 92 76,4 115 148 263 356,3
4. Paweł Ostapki 94 74,1 104 126 230 329,8
5. Krzysztof Tomczyk 93 63,5 90 100 190 303,6
6. Paweł Biega 92 104,2 112 130 242 289,7

Suma punktów: 1721,8

UKS TALENT WROCŁAW - I LIGA

1. Michał Haczko 84 126,9 160 180 340 351,7
2. Damian Kulpa 86 88,1 130 160 290 339,6
3. Arkadiusz Borecki 83 85,4 120 150 270 320,8
4. Rafał Sławewski 88 97,9 130 150 280 313,4
5. Rafał Dziegieć 83 76,6 110 135 245 308,1
6. Patryk Żelubowski 88 86,5 - 155 155 183,1

Suma punktów: 1633,6

LKS POLWICA WIERZBNO - II LIGA

1. Krzysztof Kądziołka 88 74,5 120 150 270 345,0
2. Mieczysław Dereń 95 73,0 106 131 237 341,5
3. Mateusz Szatkowski 96 60,9 87 113 200 326,1
4. Adrian Franczyk 96 45,2 59 78 137 289,4
5. Patryk Susel 96 53,7 65 91 156 284,8
6. Maciej Paduchowicz 95 71,6 81 98 179 269,2

Suma punktów: 1586,8

UKS ZIELONA GÓRA - II LIGA

1. Grzegorz Chocianowski 89 96,8 130 150 280 314,8
2. Jędrzej Lochowski 91 78,1 100 130 230 311,2
3. Przemysław Lochowski 87 106,1 130 150 280 304,3
4. Kasper Baran 94 76,6 88 118 206 294,1
5. Krzysztof Grzeja 58 62,2 81 107 188 269,6
6. Ryszard Waskiewicz 85 128,5 100 120 220 227,0

Suma punktów: 1494,0

W kolejnych kolumnach po nazwisku zawodnika: rok urodzenia, waga zawodnika, wynik w rwanii, wynik w podrzucie, łączny ciężar w rwanii i podrzucie, punkty w klasyfikacji Sinclaira.

Czołówka klasyfikacji generalnej II ligi po I rzucie:

1. MAKS Tytan Oława 1721,8
2. WLKS Siedlce 1673,2
3. LKS Znicz Biłgoraj 1663,2
4. MKS Unia Hrubieszów 1630,3
5. KS Polwica Wierzbno 1586,8

Dziewiątka Legnica - Olavia Oława 24:23

Nieznaczną porażką Olavii

PIŁKA REZNA

III liga mężczyzn

Oławskim szczypiornistom zabrakło jednego gola do remisu z Dziewiątką w Legnicy. Olavia przegrała 23:24

W zespole gości zabrakło w bramce Dominika Rynga, który nie otrzymał przepustki z wojska. W poprzednich meczach był jednym z najlepszych zawodników Olavii. Zastąpił go Michał Susz. W tygodniu do drużyny dołączył Marcin Galaj, student

Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu.

Lepiej rozpoczęli oławianie, po kilku minutach prowadzili 4:2. Później gra się wyrównała i toczyła się punkt za punkt. Do przerwy był remis 11:11. Druga połowa miała podobny przebieg. W ostatniej minucie gospodarze objęli jednobramkowe prowadzenie, po czym piłkę mieli oławianie. Podopieczni Janusza Wawrzyniaka nie potrafili tego wykorzystać i przegrali 23:24.

- *W Legnicy spotkały się dwa równorzędne zespoły i był to typowy mecz walki - mówi trener Wawrzyniak. - Żadna drużyna nie potrafiła*

zdominować rywala, dlatego strzelono niewiele goli. Nadal brakuje nam lepszej gry w obronie, bo w ataku nie jest źle. Z Dziewiątką zabrakło doświadczenia, bo przy prowadzeniu należało utrzymać dłużej piłkę. Cieszy mnie postawa Michała Susza, który z powodzeniem zajął miejsce Dominika Rynga. W tygodniu dołączył do nas Marcin Galaj, cieszy mnie to podwójnie, bo wzmocniliśmy kadrę, a brakowało nam leworęcznego zawodnika.

MKS Olavia: Michał Susz - Marcin Galaj - 5 goli, Paweł Brzeziński - 4, Bartosz Padula - 3, Michał Zarych - 2, Łukasz Kubera - 2, Dariusz

Mysliński - 2, Grzegorz Malawski - 2, Tomasz Padula - 2 i Mariusz Hubal - 1.

Inne wyniki X kolejki:
MOS WROCŁAW - UKSPR II POLKOWICE 25:30
ZALEGŁY MECZ IV KOLEJKI:
MOS WROCŁAW - SKPR II ŚWIDNICA 30:33

Mecz SKPR II - Żagiew II Dzierżonów odbędzie się 16 marca a pojedynek Chrobrego II Głogów z Borem Oborniki Śląskie przełożono na 23 marca.

TABELA:

| | | | |
|-------------------------|---|----|---------|
| 1. UKSPR 2 POLKOWICE | 5 | 10 | 153:117 |
| 2. SKPR II ŚWIDNICA | 5 | 8 | 136:119 |
| 3. CHROBRY II GŁOGÓW | 4 | 6 | 127:91 |
| 4. DZIEWIĄTKA LEGNICA | 5 | 6 | 139:158 |
| 5. ŻAGIEW II DZIERŻONÓW | 5 | 4 | 147:168 |
| 6. MKS MOS WROCŁAW | 5 | 3 | 160:152 |
| 7. OLAVIA OŁAWA | 5 | 2 | 133:159 |
| 8. BÓR OBORNKI ŚLĄSKIE | 5 | 1 | 110:141 |



Michał Susz (z prawej) zastąpił w bramce Dominika Rynga i spisał się bez zarzutu

*
Olavia zagra następną mecz 19 marca, z MKS MOS Wrocław, w hali sportowej w Marcinkowicach. Początek o godz. 18.00. Wcześniej, o godzinie 16.00, rozpocznie się mecz młodzików Olavii. (MECZ)

PIŁKA NOŻNA

III liga

- Mimo trudnej sytuacji finansowej, w jakiej znajduje się nasz klub, głównie z powodu zadłużeń, odziedziczonych po poprzednim zarządzie, optymistycznie patrzymy w przyszłość i wierzymy, że małymi krokami oraz systematyczną, spokojną pracą, uda nam się odbudować dawną potęgę oławskiej piłki nożnej - mówił w Sali Rycerskiej prezes MKS Oława Witold Niemirowski

W reprezentacyjnej sali oławskiego Urzędu Miejskiego zorganizowano 10 marca spotkanie z kibicami, na którym zaprezentowano kadrę seniorów MKS SCA Oława, szykującą się do rundy rewanżowej w dolnośląsko-lubuskiej grupie III ligi.

Na początku prezes Witold Niemirowski przedstawił aktualną sytuację finansowo-organizacyjną klubu. Poinformował, że w minionym roku przychody wyniosły 451 tys. zł, z czego największa była dotacja z budżetu miasta, w wysokości 253 tys. zł oraz wpłaty z umów sponsorskich. W tej grupie największą część stanowią pieniądze pozyska-

Nowe stroje, nowe twarze



Piotr Wałęciak prezentuje nowe stroje piłkarzy MKS SCA, ufundowane przez spółkę ZWIK

ne od sponsora tytularnego, firmy SCA Hygiene Products - w 2010 roku wyniosły 142 tys. zł. - Wydaliśmy tyle pieniędzy, ile uzyskaliśmy, ale

znaczna część, prawie 100 tys. zł, musieliśmy przeznaczyć na spłatę zobowiązań, zaciągniętych przez naszych poprzedników - mówił Nie-



Napastnik Łukasz Staroń jest jedną z kilku nowych twarzy w oławskiej drużynie

mirowski. - Odziedziczony dług nadal sięga prawie 300 tys. zł, ale mamy pewien plan, jak go stopniowo redukować. Czynimy to na bieżąco, m.in. poprzez podpisywanie ugód z wierzycielami. Obecnie nie mamy roszczeń, które mogłyby zagrozić dalszej egzystencji klubu i spowodować jego nagłą upadłość.

Członek zarządu MKS Piotr Wałęciak zaprezentował nowe stroje, w jakich będą występować wiosną oławscy piłkarze. Wyjaśnił też dlaczego, mimo trudnej sytuacji finansowej, w przerwie zimowej ściągnięto do klubu sporo nowych piłkarzy: - To efekt trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się drużyna dolnoślą-

skiej ligi juniorów, po odejściu trenera Krzysztofa Konona. Z tego powodu wycofaliśmy do juniorów kilku graczy, którzy jesienią byli w kadrze seniorów, a tę musieliśmy uzupełnić nowymi zawodnikami. Wałęciak podkreślił, że z siedmiu nowych zawodników, trzej to wychowankowie naszego klubu, którzy powrócili „na stare śmieci”. Zwrócił też na to uwagę trener Sebastian Sobczak, podkreślając, iż to dobry objaw, gdy jeszcze przecież młodzi piłkarze wracają do Oławy i tu chcą dalej rozwijać swoje umiejętności. Ma im w tym pomóc nowy system szkolenia, opracowany przez trenera Sobczaka i pokazany w formie multimedialnej na spotkaniu w Sali Rycerskiej.

O nie najlepszej współpracy z Dolnośląskim Związkiem Piłki Nożnej i z oławską policją, która negatywnie zaopiniowała przygotowanie wiosennych rozgrywek, mówił burmistrz Franciszek Październik: - DZPN chce, żebyśmy budowali klatki dla kibiców, a policja twierdzi,

że nowy płot jest za niski. Po prostu ręce opadają!

Informując o olbrzymich nakładach finansowych i rzeczowych, jakie w ostatnich latach poczyniło miasto, by poprawić infrastrukturę stadionu, burmistrz dodał: - Mam wrażenie, że im więcej wydajemy, im ładniejszy i bardziej funkcjonalny jest nasz stadion, tym więcej zastrzeżeń mają policja i działacze z DZPN. To jakiś absurd!

Bardziej przyjemne wieści dla kibiców miał wiceprezes MKS Andrzej Węglowski. Poinformował, że na wszystkie wiosenne mecze trzecioliigowe, rozgrywane w Oławie, wstęp będzie bezpłatny. Osoba wchodząca na stadion będzie jednak musiała się wylegitymować dokumentem tożsamości.

Najbliższy mecz już w sobotę 19 marca, o godzinie 14.00. Rywalem MKS będzie wicelider Pogoń Świebodzin. Emocji na pewno nie zabraknie!

TEKST I FOT.:
KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Sparing z dzierzoniowską Lechią miał być generalnym sprawdzianem formy oławskich piłkarzy przed inauguracją rundy wiosennej. Goście nieco rozczarowali, przyjeżdżając do Oławy prosto z obozu kondycyjnego w Kluczborku. Byli przemęczeni, a z powodu plagi kontuzji, nie wystąpili w najmocniejszym składzie

1:0, 2:0 - DAWID LIPIŃSKI (W 41 I 52 MIN.)

MKS SCA OŁAWA

FLORCZYK (65 MORDAL) - A GANCARCZYK (65 PAWLAK), KALINOWSKI, SIKORSKI, ZAPAL (60 WEJEROWSKI) - SKORUPA (55 POWAŻNY), CIOŁEK (46 BELLA), KOZIÓŁ (60 MAŁECKI), K. GANCARCZYK (70 POŻARYCKI) - STAROŃ (65 BŁASZCZAK), LIPIŃSKI (80 STAROŃ).

Spotkanie toczyło się przeważnie na połowie lechitów, co trener MKS Sebastian Sobczak uznał za dobry omen. W rundzie wiosennej jego podopieczni rozegrają w Oławie aż osiem na 12 pojedynków. - Drużyny przyjezdne w większości będą u nas preferować defensywny styl gry, a więc taki, jaki w so-

MKS SCA Oława - Lechia Dzierżoniów 2:0

„Lipa” strzela, „Mały” truchta



Dawid Lipiński (z lewej) w meczach sparingowych prezentował dobrą formę strzelecką. Oby utrzymał ją w wiosennych rozgrywkach ligowych...

botnim sparingu stosowali piłkarze z Dzierżoniowa. Była więc dziś szansa poćwiczenia różnych wariantów ataku, przy zmasowanej obronie rywala - mówił po meczu oławski szkoleniowiec.

Gospodarze długo nie mogli jednak sforsować dzierzoniowskiej defensywy. Na początku dwukrotnie dośrod-

kowywał z rzutów wolnych na pole karne Lechii Krzysztof Gancarczyk, ale bez konkretnego efektu. W 15 minucie Dawid Lipiński zagrał sprytnie do Łukasza Staronia, a ten mądrze uderzył z ostrego kąta w krótki róg, lecz bramkarz Lechii wybił piłkę.

W 30 minucie Staroń pokonał dzierzoniowskiego

golkipera, dobijając „wyplutą” przez niego piłkę, po strzale Jakuba Kalinowskiego z rzutu wolnego. Sędzia asystent podniósł chorągiewkę, sygnalizując spalonego napastnika MKS i główny arbiter nie uznał gola. Musiał to jednak zrobić w 41 minucie, bo po akcji, zainicjowanej na środku boiska przez Damiana

Koziola, nie było wątpliwości. Dawid Lipiński wpadł na pole karne i soczystym strzałem w długi róg uzyskał prowadzenie dla MKS. Chwilę później na bramkę Lechii uderzył z daleka Wojciech Ciołek, ale tuż obok spojenia słupka z poprzeczką.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. Nadal atakowali gospodarze, a goście od czasu do czasu kontrowali, lecz byli powstrzymywani przez dobrze grającą oławską defensywę daleko przez polem karnym MKS.

W 52 minucie trójkową akcję Krzysztof Gancarczyka, Łukasza Staronia i Dawida Lipińskiego, zakończył ten ostatni skutecznym uderzeniem po ziemi, w sytuacji sam na sam z bramkarzem.

W 60 minucie pojawił się na boisku ciepło przywitany przez liczną - jak na mecz sparingowy - grupę oławskich kibiców Jakub Małecki, który w listopadzie ubiegłego roku

złamał nogę (po raz trzeci w swojej karierze piłkarskiej). Populary „Mały” nie był jeszcze w najlepszej dyspozycji - bardziej truchtał niż biegał, ale przy kilku zagraniach widać było klasę najlepszego w rundzie jesiennej piłkarza MKS. Małecki potrafi też krzyknąć na młodszych kolegów, podpowiadając im sposoby rozegrania akcji i ustawiania się przy stałych fragmentach gry. Jego rola w drużynie jest więc nieoceniona, ale z obecnego stanu przygotowania fizycznego widać, że w meczu ligowym najszybciej będzie mógł się pojawić dopiero w połowie kwietnia.

W końcowych minutach trener Sobczak dokonywał często tzw. lotnych zmian, zwłaszcza w ofensywie, gdzie Lipińskiemu lub Staroniowi partnerował na zmianę Paweł Błaszczak. Wychowanek nowosolskiej Arki miał kilka okazji do strzelenia gola, ale nie potrafił ich wykorzystać, więc ostatecznie mecz zakończył się tylko dwubramkową, w pełni zasłużoną wygraną MKS.

TEKST I FOT.:
KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl



MKS SCA OŁAWA



PIŁKA NOŻNA - III liga

Stronę zredagował Krzysztof A. Trybalski

Skarb kibica MKS SCA Oława

Prezentujemy piłkarzy Miejskiego Klubu Sportowego Oława, którzy za kilka dni rozpoczną udział w rozgrywkach wiosennych dolnośląsko-lubuskiej III ligi w sezonie 2010/11

Kadra MKS SCA Oława

Bramkarze: Radosław Florczyk (1984) i Sebastian Mordal (1991).

Obrońcy: Andrzej Gancarczyk (1981), Jakub Kalinowski (1985), Daniel Pawlak (1991), Dawid Pożarycki (1991), Michał Sikorski (1982), Dominik Wejerowski (1992) i Maciej Zapał (1991).

Pomocnicy: Dawid Babij (1992), Radosław Bella (1988), Wojciech Ciołek (1988), Krzysztof Gancarczyk (1988), Mateusz Gancarczyk (1992), Damian Koziół (1986), Jakub Małecki (1984), Mateusz Poważny (1991), Mateusz Prusak (1990), Paweł Skorupa (1991) i Kamil Szczepaniak (1993).

Napastnicy: Paweł Błaszczak (1991), Dawid Lipiński (1988), Łukasz Staroń (1991), Arkadiusz Synówka (1992).

Ubyli: Rafał Kohut (do drużyny juniorów), Krzysztof Konon (Czarni Jelcz-Lasko-



Drużyna seniorów MKS SCA Oława w rundzie wiosennej sezonu 2010/11. W pierwszym rzędzie, od lewej: Dominik Wejerowski, Maciej Zapał, Mateusz Poważny, Radosław Bella, Mateusz Prusak, Wojciech Ciołek i Damian Koziół. W drugim rzędzie od lewej: trener Sebastian Sobczak, Łukasz Staroń, Damian Pawlak, Krzysztof Gancarczyk, Paweł Błaszczak, Paweł Skorupa, Sebastian Mordal, Radosław Florczyk, Andrzej Gancarczyk, Jakub Kalinowski, Dawid Lipiński, Dawid Pożarycki, masażysta Mieczysław Hańkiewicz i kierownik drużyny Stanisław Lipiński. Na fot. brakuje Jakuba Małeckiego i Michała Sikorskiego oraz grupy juniorów

wice) i Dawid Schie (BKS Bielsko-Biała). W rundzie wiosennej z powodu kontuzji w barwach MKS nie wystąpi też Mateusz Czajka.

Przybyli: Paweł Błaszczak (Arka Nowa Sól via Słęża Wrocław), Radosław Bella (TOR Dobrzeń Wielki), Wojciech Ciołek (Górniki Wałbrzych via Polonia/Sparta Świdnica), Krzysztof Gancarczyk (powrót z wypożyczenia do Czarnych Żagań), Damian Koziół (Pogoń Oleśnica), Dawid Lipiński (Czarni Żagań) i Łukasz Staroń (UKS SMS Łódź).

(KAT)

Dane personalne i teleadresowe MKS Oława

Stadion Oławskiego Centrum Kultury Fizycznej przy ul. Sportowej 1 w Oławie
tel.: 604-169-984, e-mail: niemir13@poczta.onet.pl

Zarząd klubu:

Witold Niemirowski (prezes),
Andrzej Węglowski (wiceprezes),
Piotr Wałęciak (członek zarządu).

Kierownik drużyny seniorów - Stanisław Lipiński
Trener - Sebastian Sobczak
Trener bramkarzy - Jarosław Mordal
Masażysta: Mieczysław Hańkiewicz

Uwaga! Wstęp na wiosenne mecze III ligi, rozgrywane w Oławie, będzie bezpłatny. Konieczne jednak będzie okazanie dowodu tożsamości.

(KAT)

III liga dolnośląsko-lubuska
Z kim, gdzie i kiedy zagra MKS Oława?

- XVIII kolejka - sobota 19 marca, godz. 14.00
MKS SCA Oława - Pogoń Świebodzin
XIX kolejka - sobota 26 marca, godz. 14.00
MKS SCA Oława - Motobi Kąty Wr.
XX kolejka - sobota 2 kwietnia, godz. 16.00
MKS SCA Oława - Ilanka Rzepin
XXI kolejka - niedziela 10 kwietnia, godz. 16.00
MKS SCA Oława - Orzeł Ząbkowice
XXII kolejka - sobota 16 kwietnia, godz. 11.00
Polonia Trzebnica - MKS SCA Oława
(mecze odbędą się w Łozinie)
XXIII kolejka - sobota 23 kwietnia, godz. 11.00
MKS SCA Oława - Chrobry Głogów
XXIV kolejka - sobota 30 kwietnia
MKS SCA Oława pauzuje
XXV kolejka - sobota 7 maja, godz. 16.00
MKS SCA Oława - Promień Żary
XXVI kolejka - sobota 14 maja, godz. 17.00
Celuloza Kostrzyn - MKS SCA Oława
XXVII kolejka - niedziela 22 maja, godz. 16.00
MKS SCA Oława - Arka Nowa Sól
XXVIII kolejka - sobota 28 maja, godz. 17.00
Czarni Browar Witnica - MKS SCA Oława
XXIX kolejka - sobota 4 czerwca, godz. 16.00
MKS SCA Oława - Polonia/Sparta Świdnica
XXX kolejka - sobota 11 czerwca, godz. 16.00
Orzeł Międzyrzecz - MKS SCA Oława

* Gospodarze spotkań są wymienieni na pierwszym miejscu.

* Uwaga! Redakcja „GP-WO” nie odpowiada za ewentualne zmiany w terminarzu, dokonywane w trakcie rozgrywek.

(KAT)

Z terminarza rundy wiosennej 2010/11
klasa „A” seniorów - grupa III

- XIV kolejka - niedziela 20 marca, godz. 14.00
Polonia Miłoszyce - LZS Solniki Małe
Burza Bystrzyca - MKP Wratislavia (g. 11.00)
(Burza jako gospodarz gra wiosną na boisku w Dobrzyniu)
XV kolejka - niedziela 27 marca, godz. 14.00
Długoleka 2000 - Burza Bystrzyca
Kolektiv Radwanice - Polonia Miłoszyce
XVI kolejka - niedziela 3 kwietnia, godz. 15.00
Burza Bystrzyca - LZS Solniki Małe
Polonia Miłoszyce - KS Smolna
XVII kolejka - niedziela 10 kwietnia, godz. 15.00
Kolektiv Radwanice - Burza Bystrzyca
Lotnik Twardogóra - Polonia Miłoszyce
XVIII kolejka - niedziela 17 kwietnia, godz. 15.00
Burza Bystrzyca - KS Smolna
Polonia Miłoszyce - Mirków-Długoleka
XIX kolejka - niedziela 1 maja, godz. 15.00
Lotnik Twardogóra - Burza Bystrzyca
Dąb Dobroszyce - Polonia Miłoszyce

MKP Wołów - Czarni Jelcz-Laskowice 1:0

Zły początek

PIŁKA NOŻNA
Klasa „O” juniorów

Juniorzy Czarnych Jelcz-Laskowice rozpoczęli od porażki rundę rewanżową

Pierwsza połowa wyrównana, zakończyła się bezbramkowym remisem. Damian Piórkowski zmarnował dwie sytuacje strzeleckie. Po jego strzale piłkę wybił z linii bramkowej obrońca gospodarzy. Po przerwie wołowanie ruszyli do ataku i Łukasz Światała zdobył jedyne gola.

To jego dwudzieste trafienie w tym sezonie. Podopieczni Damiana Chartuniewicza usiłowali wyrównać, ale brakowało im skuteczności. Sędzia odgwizdał faul Sebastiana Jackowskiego na bramkarzu, a to on uderzył zawodnika Czarnych, za co powinna być czerwona kartka i rzut karny. Na nic zdało się Czarnym pomocnicze przyznanie się sędziego do błędu.

Pozostałe wyniki:
WIDAWA BIERUTÓW - FC W-W ACADEMY 0:9
STRZELINIANKA - PIĄST WROCŁAW-ŻERNIKI 1:1
POLONIA ŚRODA ŚL. - PIĄST ŻMIGRÓD 1:2
POLONIA JASZOWICE - ENERGETYK SIECHNICE 2:0
ORZEŁ PRUSICE - KP BRZEG DOLNY 1:0

BARYCZ SUŁÓW - KS ŻÓRAWINA 6:2
LOTNIK TWARDOGÓRA - GKS KOBIERZYCE 3:1
Mecz zaległy z jesieni:
STRZELINIANKA - KP BRZEG DOLNY 4:3

TABELA PO XVII KOLEJCE

| | | |
|------------------------|----|-------|
| 1. FC W-W ACADEMY | 47 | 84:13 |
| 2. PIĄST ŻMIGRÓD | 37 | 46:19 |
| 3. MKP WOŁÓW | 33 | 52:29 |
| 4. ORZEŁ PRUSICE | 32 | 33:23 |
| 5. ENERGETYK SIECHNICE | 29 | 40:32 |
| 6. LOTNIK TWARDOGÓRA | 29 | 35:27 |
| 7. POLONIA JASZOWICE | 25 | 34:29 |
| 8. STRZELINIANKA | 24 | 43:41 |
| 9. CZARNI J-L | 20 | 32:34 |
| 10. PIĄST WR. ŻERNIKI | 20 | 28:37 |
| 11. POLONIA ŚRODA ŚL. | 19 | 29:28 |
| 12. GKS KOBIERZYCE | 16 | 33:48 |
| 13. BARYCZ SUŁÓW | 15 | 23:35 |
| 14. WIDAWA BIERUTÓW | 15 | 31:66 |
| 15. KP BRZEG DOLNY | 14 | 33:51 |
| 16. KS ŻÓRAWINA | 2 | 22:88 |

(POL)

Dalsza część terminarza klasy „A” za tydzień

WYPOŻYCZALNIA DVD - VIDEO

PIOTR RZĄDKOWSKI - 602448610

Oława, ul. Brzeska 13, tel. 602448610

MARCOWE HITY

- MOJA SUPER EKS DZIEWCZYNA - komedia
- ZAPACH ŚMIERCI - horror
- JAK DWIE KROPLE WODY - thriller
- SYNDROM - akcja
- DOM Z PIASKU I Z MGŁY - thriller
- ŻOŁNIERZ - wojenny
- ANTYGATUNEK - horror
- MIKOŁAJEK - familijny
- TERRA - familijny
- KOŃ WODNY - familijny
- LEK PIERWOTNY - horror
- SALON PIĘKNOŚCI - komedia
- BLIZARD - familijny
- ZLECENIE - akcja
- DOOM - horror
- PRACOWNIK MIESIĄCA - komedia
- W CIENIU ŚMIERCI - sensacja
- SPRAWIEDLIWOŚĆ ULICY - akcja
- SZALONY LOT - akcja

- TROPICIEL - familijny
- GODZILLA KONTRA BIOLANT - fantasy
- ŻOŁNIERZ NINJA - animacja
- MAŁA MISS - komedia
- DROGA DO PIEKŁA - horror
- ŚMIERTELNY RUCH - sensacja
- WOJAK CHURCHILL - komedia
- MINOTAUR - fantasy
- MAMUT - horror
- ZAWODOWCY - sensacja
- OKO - horror
- KRWAWE TROP - sensacja
- PO PROSTU WALCZ - akcja
- NIEUCHWYTNY - akcja
- ZABÓJCA - akcja
- WPADKA - komedia
- KONWOJENT - akcja
- POKUTA - obyczajowy
- ARLETTE - komedia
- BLEF - sensacja
- POZIOM 2 - sensacja

CZYNNY: poniedziałek - piątek 12.00 - 19.00, w soboty 11.00 - 16.00, w niedziele i święta NIECZYNNY



Kredyt pod obroty, który się sprawdza
 Testujesz 4 miesiące bez marży i prowizji



Kredyt dla FIRM

0%
 marży

0%
 prowizji
 przygotowawczej

0%
 prowizji
 od niewykorzystanej kwoty

kredyt

POD OBROTY

0%

Szczegóły oferty sprawdź u naszego Doradcy.



**BNP PARIBAS
 FORTIS**

Bank zmieniającego się świata

bnpparibasfortis.pl

☎ 801 355 355

Oprocentowanie Kredytu pod Obroty obliczane jest w oparciu o WIBOR 3M plus marża banku. Marża 0% obowiązuje przez 4 pierwsze miesiące od daty zawarcia umowy, prowizja przygotowawcza 0% i prowizja od niewykorzystanej kwoty 0% obowiązują przez pierwsze 12 miesięcy od daty zawarcia umowy. Oferta dotyczy kredytów w rachunku bieżącym do kwoty 750 tys. zł.